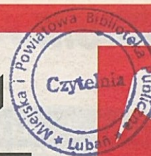


ZAPŁACIĆ ZA DOBRE SERCE



Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

Nr 15 (542) • 10-24.08.2016 • Rok XXIV • Cena 2,50 zł (5% VAT)

www.zl.luban24.pl • www.fb.com/ZiemiaLubanska



Starość związana jest bezradnością i ufnością. A to sprawia, że jeśli ktoś wyciągnie do starego człowieka pomocną dłoń, ten obdarza go bezgranicznym zaufaniem. I niestety może się pomylić. Pan Franciszek przekonał się o tym na własnej skórze. Przez swoją łatwowierność i dobre serce stracił mieszkanie i ma spłacać raty nie swojego kredytu.

DŹWIĘKI I SMAKI FOLKLORU

CZAS NA DROGĘ W RUDZICY

CISOWI NA RATUNEK

KIBICUJEMY NASZEJ EDYCIE W RIO

SAMIEC ALFA Z LUBANIA

plus **cyfrowy polsat**

Najtańszy abonament dla rodziny!

Teraz pół roku abonamentu za 0 zł, a do tego Internet LTE za połowę ceny i telewizja nawet za 1 zł/mies.

Zapraszamy do Punktu Sprzedaży Cyfrowego Polsatu i Plusa w Lubaniu
ul. Ratuszowa 2, tel. 75 721 00 43

SILVERMED CENTRUM STOMATOLOGICZNO - MEDYCZNE

- pracownia rentgenowska (RTG panoramyczne)
- leczenie pod mikroskopem
- protetyka
- chirurgia
- stomatologia estetyczna

75 644 06 15 www.luban-dentysta.pl
ul. Bankowa 6A/1(dawne targowisko)

OUVEX MECHANIKA POJAZDOWA
AUTO CZĘŚCI

Rafał Węgrzyn

OFERUJEMY:

- CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW JAPONSKICH I EUROPEJSKICH
- ELEMENTY BLACHARSKIE
- OLEJE
- CHEMIE SAMOCHODOWĄ
- AKCESORIA SAMOCHODOWE
- CZĘŚCI I AKCESORIA MOTOCYKLOWE
- NAPRAWY BIEŻĄCE
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA POJAZDÓW

tel. 75 722 20 09
kom. 505 890 095

Dr Majewska

JEDYNY PROFESJONALNY GABINET MEDYCZYNY ESTETYCZNEJ W LUBANIU
ZAPRASZA DO SKORZYSTANIA Z USŁUG

- ⇒ Botox - usuwanie zmarszczek, leczenie nadpotliwości
- ⇒ Kwas hialuronowy - wypełnianie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust
- ⇒ Mezoterapia - odmłodzenie i rewitalizacja skóry, leczenie łysienia, redukcja cellulitu
- ⇒ Wampirzy lifting
- ⇒ Peelingi chemiczne
- ⇒ Liftingi kwasem hialuronowym, niemi PDO, Radiesse
- ⇒ **NOWOŚĆ - KARBOKSYTERAPIA** (medyczny dwutlenek węgla w walce z cellulitem, rozstępami, bliznami, cieniami pod oczami oraz rewitalizacja skóry twarzy, dekoltu i dłoni)

Rejestracja telefoniczna
509 693 158
ul. Mikołaja 13 w Lubaniu, II piętro,
w środy w godz. 16.00 - 19.00

FOTO ONLINE

WYDRUKI ZDJĘĆ ONLINE

FOTO-STUDIO-LAB Ryszard DANIELEWSKI
Plac Szarych Szeregów 5
59-800 Luban

telefony:
602 289 222
75 722 2624

www.fotostudiolab.pl

Kodak Express Digital Solutions

CHODYRA CLINIC
przeznaczona dla stomatologów

ORTODONCJA
IMPLANTY
TOMOGRAFIA
STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA
PROTETYKA

PN-PT: 8-20, SOB: 10-16 UL. RYNEK-SUKIENICE 20 (TRET I PIĘTRO)
TEL. 75 644 44 88 WWW.CHODYRA.PL

Centrum Stomatologiczne **Otwarte 6 dni w tygodniu**

GABINETY STOMATOLOGICZNE DLA CAŁEJ RODZINY

GINEKOLOGIA
USG 3D/4D

75 646 07 89

Luban - ul. Kazimierza Wielkiego 2
(OSIEDLE PIĄSTÓW - nad APTEKĄ)
www.dentysta-luban.pl

Z kalendarza

10.08.2016
Borysa, Wawrzynia
11.08.2016
Ligii, Zuzanny
12.08.2016
Klary, Lecha
13.08.2016
Diany, Hipolita
14.08.2016
Alfreda, Euzebiusza
15.08.2016
Marii, Napoleona
16.08.2016
Rocha, Joachima
17.08.2016
Mirona, Jacka, Anity
18.08.2016
Heleny, Bronisławy
19.08.2016
Juliana, Bolesława
20.08.2016
Bernarda, Sobiesława
21.08.2016
Joanny, Kazimierzy
22.08.2016
Zygrydy, Cezarego
23.08.2016
Apolinarego, Filipa

Pytanie
do...

Agnieszki Cichoń,
Powiatowego Rzecznika
Konsumentów w Lubaniu

* Czego może domagać się
pasażer w przypadku opóź-
nienia lotu?



-Konsument podróżujący liniami lotniczymi z/lub do jakiegokolwiek kraju UE/EOG/Szwajcarii znajduje się pod

ochroną rozporządzenia WE 261/2004 z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku m.in. dużego opóźnienia lotu.

W przypadku opóźnionego lotu pasażer ma prawo do:

uzyskania odszkodowania w wysokości od 250 euro do 600 euro w zależności od czasu podróży - jeżeli przybędzie do miejsca docelowego co najmniej 3 godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika godzinie przylotu, opieki obejmującej utrzymanie bezpłatnych posiłków i napojów w ilościach adekwatnych do czasu oczekiwania, a także możliwość przeprowadzenia dwóch rozmów telefonicznych, nadania dwóch dalekopisów, dwóch przesyłek faksowych lub e-mailowych - jeżeli lot jest opóźniony o ponad trzy godziny, zwrotu kosztów biletów lub lotu powrotnego do pierwszego miejsca odlotu, gdy opóźnienie wynosi co najmniej 5 godzin bezpłatnego zakwaterowania w hotelu i darmowego transportu między lotniskiem a hotelem, gdy z powodu opóźnienia lotu występuje konieczność pobytu przez jedną lub więcej nocy. **Uwaga:** odszkodowanie przysługuje, o ile przewoźnik nie jest w stanie dowiedzieć, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (tzw. siła wyższa, np. strajk czy wybuch wulkanu). Jeżeli przewoźnik nie uzna reklamacji albo zaakceptuje ją tylko w części, to pasażer może złożyć skargę do Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, gdzie działa Komisja Ochrony Praw Pasażerów.

OPINIE, POGLĄDY, KOMENTARZE...

Zmiany w oświacie

6 lipca br. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podpisał ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, uchwaloną 23 czerwca br., która wejdzie w życie z dniem 1 września 2016 r. Czy będzie to jakaś rewolucja, zasadniczo wpływająca na funkcjonowanie w kraju oświaty?

* Anna Adamskiej, dyrektora Powiatowego Centrum Edukacji w Lubaniu
- Najważniejsze zmiany dotyczą m.in. egzaminów zewnętrznych, w tym likwidacji sprawdzianu szóstoklasisty, zmian w procedurze odwoławczej od matur, a także wysokości dotacji na podręczniki oraz ułatwień dla uczniów

powracających z zagranicy i zasad ustalania terminów rekrutacji. Jakże zmiany wynikają z podpisanej przez Prezydenta RP w lipcu br. nowelizacji ustawy o systemie oświaty?

Pierwsze zmiany dotyczą egzaminów zewnętrznych. Od roku szkolnego 2016/2017 zostanie zniesiony obowiązkowy sprawdzian



szóstoklasisty. Od następnego roku - 2017/2018 Centralna Komisja Egzaminacyjna będzie udostępniać szkołom te

sty diagnostyczne, z których będą one mogły korzystać w celu wstępnej oceny poziomu wiedzy i umiejętności uczniów rozpoczynających kolejny etap edukacji - gimnazjum. Począwszy od 2017 r. zdający będą mogli odwołać się od wyników części pisemnej egzaminów: maturalnego i potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, do niezależnego Kolegium Arbitrażu Egzaminacyjnego, działającego przy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Powołani przez MEN arbitrzy będą rozpatrywać odwołania odrzucone przez dyrektora OKE. Już od roku

szkolnego 2015/2016 osoby zadające egzamin maturalny i potwierdzający kwalifikacje w zawodzie, a od roku szkolnego 2016/2017 także osoby zadające egzamin gimnazjalny - podczas wglądu do swoich prac egzaminacyjnych - mogą je fotografować. Zgodnie z zapisem ustawy, weryfikacji pracy, w stosunku do której złożono odwołanie, będzie dokonywał inny egzaminator niż ten, który pracę przekazał i ocenił. Kolejną sprawą to dotacje na zakup podręczników i materiałów edukacyjnych. Ze środków dotacji celowej uzyskiwanej z MEN przez organy prowadzące szkoły i placówki oświatowe przekazanej na kolejny rok szkolny refundowany będzie zakup podręczników, materiałów edukacyjnych i ćwiczeniowych dla uczniów niepełnosprawnych.

(ciąg dalszy na str. 7)

FELIETON

Terror baobabów

Mały Książę rozpoczął dzień na swojej planecie od porannej toalety. Dbał nie tylko o siebie, ale i swoje miejsce życia. Wyrwał baobaby, które wciąż kiełkowały. Gdyby tylko kilka razy zaniebadał plewienie i pozwolił im dalej rosnąć, rozsadzili by jego planetkę. To oczywiście metafora, obrazująca między innymi, jak ważne jest dbanie o własne zdrowie psychiczne.

Umiejętność wyrwania psychicznych baobabów wydaje się szczególnie ważna w dobie podziałów politycznych, wywołujących nasz rozpac. Takim baobabem jest paraliżujący lęk. Lęk kiełkuje i, gdy staje się wybujały, powoduje rozpac. Ta z kolei jest znakomitą pożywką nienawiści, która prędko potrafi rozsądzić każdy mikrokosmos. Różne mogą być źródła lęku, we współczesnym świecie ich raczej nie brakuje. Wystarczy włączyć radio, telewizję, telefon podłączony do Internetu. I słuchać, oglądać, bądź czytać. Krwawe ataki na niewinnych

ludzi - to nie powinno się wydarzać. Niezawinione śmierci - straszne wypadki, przerażające choroby - to straszne że to dzieje się ludziom takim, jak my. Niedogodne zachowania polityków - do czego zmierzają ten świat i jak go zawrócić? Ataki światopoglądowe na to, co dla nas najważniejsze - to koniec świata, jaki znamy, czas uciekać lub zamknąć się w schronie. Cóż. Lubimy czytać o tym, jak zadbać o swoje zdrowie, o swój samochód czy o urodę. Jesteśmy przyzwyczajeni do objawianych prawd o zblazniwym wpływie nienasyconych kwasów tłuszczowych na czy może kwasu hialuronowego lub zgubnych skutkach

wylewu kwasu akumulatorowego. To wszystko są konkrety, konkretna wiedza i konkretne zadania do wykonania. Gorzej, jeśli chodzi o nasze psychiczne samopoczucie i sposoby na neutralizację zalewających nas kwasów całkiem innego rodzaju. Jeśli chodzi o zdrowie psychiczne, wszelkie ciocię i wujkowie „Dobra rada” zaczynają naprawdę być irytujący. Na przykład radzi się, byśmy kontrolowali czas, który przeznaczamy na przyjmowanie informacji ze świata. Trzeba być na bieżąco, ale niewskazane jest rozpoczynanie dnia ze smartfonem w ręku. Poranne przeglądanie złych newsów nie robi nikomu dobrze. Tu może zrodzić się w nas bunt. Bo wszystko pięknie, ale czy to ma niby oznaczać, że będziemy żyć w niewiadomości? Przecież gdy jesteśmy niedoinformowani, można nami manipulować! Złość rośnie - o nie, nie będziemy wyrwać żadnych baobabów! Ponieważ non stop można znaleźć gdzieś jakieś źle wieści, będziemy non stop czytać i oglądać! I na pewno wtedy będziemy bezpieczni i nie będziemy mogli powiedzieć, że ktoś nami manipuluje. Jeśli musimy być wciąż przyspawani

do źródła mrocznych informacji, to oczywiście nie ma mowy, żeby udało nam się zastosować kolejną „złotą radę” i zadbać o siebie. Prowadzić w miarę zdrowy tryb życia? W takich czasach? W końcu chyba wiadomo, że nieprzystosowaniem byłoby przygotowanie sobie warzyw, chodzenie na siłownię, spotkanie się z ludźmi i ogarnianie domu, gdy świat właśnie zmierza ku upadkowi. Są ważniejsze rzeczy! A skoro mówimy już o ważnych rzeczach, to nie zapominajmy, że w ocenie zła i konfliktu zupełnie bezsensownym działaniem jest rozbicie małych, dobrych rzeczy, jakieś wyrzykane pomaganie komu się da. Czytanie nudnych informacji, że coś zbudowano, a coś zorganizowano. Sianie wątpliwości. Zastanawianie się. Przelamywanie lęku przed rozmową z tymi, co myślą inaczej. Dużo lepiej zostać od ręki Bojownikom Sprawy - najlepiej, żeby była abstrakcyjna, i jak najbardziej odległa od ludzi. W końcu to nie o nich tu chodzi. Tylko o dobro planety. Tej, którą w międzyczasie rozsadzili pięknie wyrosnięte baobaby.

Anna Łagowska,
Redaktorka Naczelna
Ziemi Lubąńskiej

NASZA SONDA

Z dystansu

Wakacje to czas wyjazdów, zwiedzania nie tylko Polski, ale też Europy, a nawet świata. Odpoczywamy w znanych kurortach w modnych miejscowościach tętniących życiem. Jak z perspektywy „wielkiego świata” postrzegamy naszą cichą małą ojczyznę?

* **Monika Chojnowska z Lubania**

- Byłam kilka dni w przyjaciół na Ibizie i chyba potrzebne mi to było, aby poczuć, jak ważny jest dla mnie Lubań. Ustawić się panując tam gwar na ulicach, wiecznie rozbawione podchmiele towarzystwo i tony śmieci zalegające ulice i plaże to nie dla mnie. Marzyłam o powrocie do naszego cichego, czystego i poukładanego Lubania. Widoki na wyspie, owszem cudowne, ale kiedy już oczy się nimi nasyci, tęskni się do naszych swoich. Wiem już na pewno, że właśnie Lubań jest moim miejscem na świecie.

* **Piotr Zamojski z Lubania**

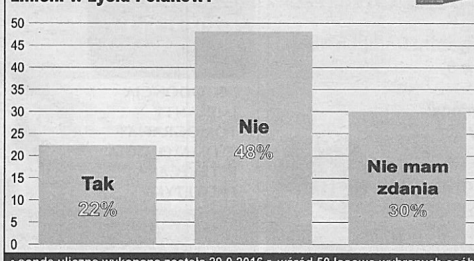
- O Egipcie marzyłem całe lata. Chciałem poczuć tamtejszą kulturę, posmakować potraw, no i oczywiście zobaczyć piramidy. Kiedyż żona uległa moim namowom, ucieczyłem się. Do dodam, że przekonać ją nie było łatwo. Miała wiele obaw. Pobyt był bardzo udany i nie żałuję tej wyprawy, bo pomimo ciekawie spędzonych dni wśród fajnych ludzi z radością wracałem do Lubania. Myślę, że dopiero z perspektywy dobrze

ocenia się nasze miasto. Niektórzy mówią, że u nas jest brudno. Niech jadą do Kairu. Przekonają się, jak może być naprawdę brudno.

* **Maria Jasińska z Lubania**

- Wybrałyśmy się z koleżankami do Paryża. Planowałyśmy tę wyprawę od roku. Chciałyśmy zobaczyć tę słynną stolicę mody i kultury, wieżę Eifla, Luwr i Wersal. Wszystko zaliczyłyśmy, zgodnie z naszymi założeniami. I o czym się przekonałyśmy? O tym, że wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma. Paryż jest miastem brudnym, a i ludzie wcale nie są tacy mili, jak sobie wyobrażałyśmy. Są egocentrykami zapartycznymi w czubek własnego nosa. Na co dzień o Polakach myślimy, że są zazdrośni, zawistni. Może i tak, ale są jednak otwarci na innych o wiele bardziej niż Francuzi. Po powrocie z radością spacerowałam ulicami Lubania, radując się ciszą i spokojem. Nie wiem, czy chciałabym, aby stał się mekką dla turystów.

Czy Pani/Pana zdaniem wizyta Papieża cokolwiek zmieni w życiu Polaków?



* Sonda uliczna wykonana została 29.0.2016 r. wśród 50 losowo wybranych osób.

WAŻNE TELEFONY

LUBAŃ

ALARMOWE

- Europejski Numer Alarmowy - 112
- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie ciepłotne - 993
- Pogotowie gazowe - 992
- Pog. sieci elektr. - 75 721 92 21; 991
- Pogotowie wodne - 75 646 63 37

Służba zdrowia

- Łużyckie Centr. Med. - 75 721 39 20

Apteki

- ul. Mikołaja 24 - 75 722 31 40
- ul. Spółdzielcza 9 - 75 721 03 40
- ul. Ratuszowa 30 - 75 646 04 34
- ul. Tkacka 27 - 75 721 60 63
- ul. Bracka 6 - 75 722 36 67
- ul. Kazimierza Wlk. 2 - 75 722 59 78
- ul. 7-ej Dydzi 3 - 75 722 33 43
- Rejonowa (szpital) - 75 646 45 77

Banki

- BZ WBK S.A. - 75 722 96 50
- BPS - 75 721 46 50
- BGŻ - 75 722 84 30
- PKO BP - 75 722 87 30
- LBS - 75 722 75 16
- Alior Bank - 75 648 87 99

Inne

- Inf. Turyst. Lubań - 75 646 44 74
- PTSM Lubań - 604 92 72 47
- Inf. Kolejne Dolnośl. - 75 753 51 22
- Inf. Przew. Region. - 703 20 20 20
- Inf. PKS Voyager - 703 40 33 46
- TAXI - 75 775 07 77
- Starostwo Pow. Lubań - 75 646 44 00
- Rada Miasta Lubań - 75 646 44 09
- Urząd Miasta Lubań - 75 646 44 00
- Urząd Gminy Lubań - 75 646 59 20
- Urząd Skarbowy Lubań - 75 722 91 00
- USC Lubań - 75 646 44 31
- Policja - 75 722 90 00
- Straż Miejska - 75 646 44 42
- Pow. Urząd Pracy - 75 722 25 48
- ZUS O/Lubań - 75 646 87 80
- Miejski Dom Kultury - 75 646 23 40
- MOPS w Lubaniu - 75 646 04 10
- Sanepid w Lubaniu - 75 646 40 43

GRYFÓW ŚL.

- Urząd Gminy i Miasta - 75 781 35 52
- Biuro Rady Miejskiej - 75 781 33 42
- Ośrodek Kultury - 75 781 29 00
- Biblioteka Publ. - 75 781 33 87
- MGOPS - 75 781 37 82
- Policja - 75 781 35 15
- Straż Miejska - 75 781 33 18

LEŚNA

- Urząd Miejski - 75 721 12 39
- Rada Miasta - 75 724 28 82
- Ośr. Kultury i Sportu - 75 721 15 79
- MGOPS - 75 721 14 94
- Apteka Salus - 75 721 12 46
- Apteka Słoneczna - 75 724 20 62
- Policja - 75 721 12 07

LUBOMIERZ

- Urząd Gminy i Miasta - 75 783 31 51
- Dom Kultury - 75 783 31 85
- Gminny Ośr. Zdr. - 75 783 35 01
- Straż Miejska - 75 783 32 01

MIRSK

- Urząd Miasta i Gminy - 75 647 04 40
- Ośr. Zdrowia - 75 783 43 57
- Policja - 75 783 43 85

NOWOGRODZIEC

- Urząd Miasta i Gminy - 75 738 06 60
- Centr. Kultury i Sportu - 75 731 63 98
- Zespół Opieki Zdrow. - 75 731 62 25
- Policja - 75 731 62 95
- Straż Miejska - 75 731 64 19
- Straż Pożarna - 75 731 63 36

OLSZYN

- Urząd Miejski - 75 721 23 68
- Straż Miejska - 75 723 10 33
- GOPS - 75 721 22 73
- Gminny Ośr. Kultury - 75 723 10 85
- Gminny Ośr. Zdrowia - 75 721 24 31
- Apteka Z. Madurowicz - 75 721 22 64
- Apteka I. Swiderska - 75 721 38 27
- Straż Pożarna - 75 721 24 83
- Policja - 75 721 22 07

PLATERÓWKA

- Urząd Gminy - 75 722 16 90
- Ośrodek Zdrowia - 75 722 16 28

SIKIERCZYN

- Urząd Gminy - 75 722 17 78
- Ośrodek Kultury - 75 722 17 77
- Policja - 75 722 17 17

SULIKÓW

- Urząd Gminy - 75 778 72 88
- Apteka - 75 778 72 73
- Policja - 75 778 73 20
- Straż Pożarna - 75 778 72 08

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

- Urząd Miasta - 75 781 64 89
- Biuro Inf. Turyst. - 75 781 63 50
- Policja - 75 781 62 06

ZAWIDÓW

- Urząd Miasta i Gminy - 75 778 82 82
- Policja - 75 778 82 88
- Straż Pożarna - 75 778 82 85

Ocalić Oko Olka

Trzyletni Oluś, zwany przez rodzinę „Olo” lubi literkę O. Rozpoznał ją nawet w szyldach sklepów – mówi wtedy „O, o, o!” To nie czytanka z elementarza, to prawdziwa historia, podobnie jak prawdziwy jest wstrętny robak w oku - złośliwy siatkówczak, na który choruje Oluś. Mama i Tato nie poddają się, wiedzą, że na Olka czeka terapia, która pozwoli mu być zdrowym. Teraz wszystko zależy od tego, czy uda się zgromadzić fundusze na jego leczenie.



Już drugi rok trwa walka Olusia i jego rodziny. Wstrętny złośliwy nowotwór, który zaatakował oczko Olka, choć początkowo się kurczył, teraz rośnie. Oluś Szymański w 2014 roku był najmłodszym wolontariuszem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w swoim mieście. Dzielnie pomagał mamie i dziadkom zebrnąć pieniądze dla chorych, potrzebujących specjalistycznego wsparcia. Dziś ma

trzy lata i sam bardzo potrzebuje pomocy. Tuż przed Wigilią 2014 roku, u Olka zdiagnozowano bardzo złośliwy nowotwór siatkówki. Zaczęło się od tarcia oczka i jednego zdęcia. Często denerwujemy się na to, że na zdjęciu oczy wychodzą czerwone. Mama Olka przeraziła się, kiedy zobaczyła, że na zdjęciu jedna ze źrenic jej kochanego synka jest biała. Na stronie internetowej

przeczytała, że w taki sposób u małych dzieci dostrzec można siatkówczaka. Nie wolno wiedzieć w to, co o zdrowiu przeczytała się w Internecie. Często są to strachy na lachy. I kupa śmiechu, gdy już wiemy, że panika była nieuzasadniona. Niestety tym razem szybko potwierdził się czarny scenariusz. Na wigilię rodzina przejechała prosto z Centrum Zdrowia Dziecka z Warszawy, zdruzgotana.

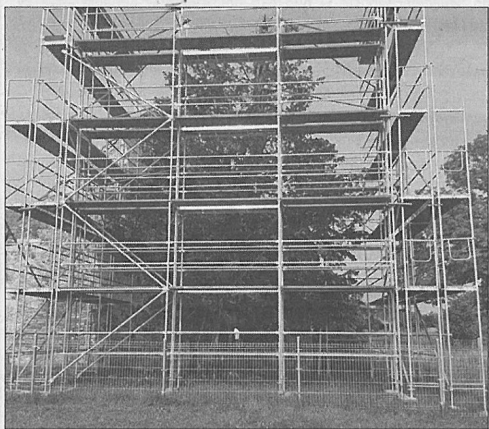
- To tak, jakby grunt umknął spod nóg – opowiada Gosia, mama Olusia. – W pierwszej urodziny wszyscy składali Olusiowi życzenia spełnienia marzeń. Ważne były zwykłe rzeczy, utrzymanie domu, nauka kolorów, praca, wypocinek. Teraz od miesięcy ważne jest tylko jedno – walka z robakiem – rakiem – siatkówczakiem. Od chemii do chemii, od badania do badania. Lekarze z CZD bardzo szybko podjęli kroki i rozpoczęło się trwające ponad półtora roku leczenie. Za każdym razem, kiedy już nowotwór wydawał się dawać za wygraną, gdy już przez chwilę było normalnie, jak obuchem waliła wieść o kolejnej wznowie. Gdzieś po drodze były drugie i trzecie urodziny Olka, kolejne wigilie i już tylko jedno życzenie wypowiediane wśród łez – ocalić zdrowie, życie i oczko. Jest Oluś, z oczami jak niebo. Mała, żywa iskierka, która śmieje się w głos, gdy widzi swoje ukochane duże lub małe pociągi. I są przed nim dwie drogi – niestety każda z nich jest zła. To tak, jakby na jednej siedział potwór – nowotwór, a na drugiej smok – amputacja oczka. Ale trzeba się ścisnąć z czasem i rakiem, bo on chce zabrać nie tylko oko... Każdy rodzic postawiony przed

takim wyborem dałby wszystko, by w tej pokrętej logice choroby była jakaś trzecia droga. Bez potworów i smoków. Jak światło w tunelu pojawił się list z deklaracją przyjęcia do kliniki doktora Abramsona. Tam skutecznie leczy się siatkówczaki, ratując oko, tam wyleczono już kilka tysięcy dzieci, w tym wiele znanych. A przecież już w feralną wigilię, kiedy okazało się, że robak zagnieździł się w oku, cała rodzina była pewna jednego, właśnie tego: trzeba zrobić wszystko, co tylko jest możliwe! Trzyletnie dziecko nie zdaje sobie sprawy, że ogromna kwota, którą trzeba zapłacić za leczenie nie jest jakąś przeszkodą. Że żeby on miał szansę, jego rodzice muszą prosić o pomoc, opowiadać o nim całemu światu. Że rodzice cierpliwie, z pokorą muszą czekać, czy świat zechce sprawić, by udało się uciec przed chorobą. I że zamiast spać, marzą, że za parę lat będą mogli opowiedzieć Olusiowi, jak cały świat ratował jego oczko. - Właśnie dostaliśmy kosztorys od doktora Abramsona, łączny koszt leczenia to ponad 255 tys. dolarów amerykańskich, czyli około miliona złotych. Na dniach otworzymy zbiórkę pieniędzy na portalu Siepomaga, który obiecał nam już wsparcie –

mówi mama Olusia. – To jest suma przekraczająca możliwości naszej rodziny i znajomych, możliwa do zbierania tylko w taki sposób. Im więcej osób wie o zbiórce, tym lepiej, wtedy nawet małe kwoty zaczynają znaczyć bardzo dużo. Dlatego bardzo intensywnie prosimy wszystkich o udostępnianie informacji o Olusiu na Facebooku i wszelkimi innymi możliwymi drogami. Niezwykle ważne jest, by w akcję włączyło się jak najwięcej ludzi, zarówno wpłacając pieniądze, jak i szukając sposobów szerokiego udostępniania informacji o zbiórce. Im więcej osób się dowie, tym większa szansa zebrania całej kwoty. W chwili oddawania gazety do druku nie mamy jeszcze numeru konta ani adresu Olusia na portalu Siepomaga, ale wszystkie te informacje zostaną udostępnione jak najszybciej na Olusiowej stronie na Facebooku. Jej nazwa to Ocalić Oko Olka. Zamieścimy również te informacje na stronie internetowej i fanpage'u naszej gazety oraz w kolejnym numerze. Osoby, które chcą i mogą w jakiś sposób pomóc, proszone są o kontakt przez stronę www.fb.com/swiatoczaolusia lub przez naszą redakcję. Dziękujemy!!!

Cisowi na ratunek

(GM.LUBAŃ) Trwają prace nad poprawą kondycji henrykowskiego cisa. Nad najstarszym drzewem w Polsce wkrótce zostanie rozpoczęta specjalna kopuła mająca stworzyć wewnątrz mikroklimat, który ma pomóc mu się odrodzić.



Drzewo w ostatnim czasie mocno podupadło. Cis został osłabiony m.in. przez suszę. Swoje zrobiły też nornice. Efek-

tem ich szkodliwej działalności było uszkodzenie i przesychnienie korzeni drzewa. Sytuację udało się opanować. Nie-

stety na krótko, bo pojawił się kolejny problem. - Wiosną stan drzewa ponownie się pogorszył. Okazało się, że kiedyś w jego pobliżu przebiegał drenaż i woda odprowadzana z pól trafiała do pobliskiego strumyka. System przez różne prace został uszkodzony. W efekcie tego woda dostawała się pod drzewo i zaczęła wypłukiwać ziemię, którą w celu uzupełnienia już dostarczyliśmy. Wykopaliśmy także studzienkę, założyliśmy rury melioracyjne oraz pompkę. Ma ona za zadanie wypompowywać nadmiar wody ze studzienki. Cis zaczyna pozytywnie reagować – powiedział Zbigniew Hercuń, Wójt Gminy Lubań. - Ale to nie wszystko. - Musieliśmy zbudować rusztowanie. Na nim zostanie wkrótce założona powłoka, która ochroni drzewo przed nadmiernym nasłonecznieniem, a w chłodniejszej części roku przed przemarzaniem. Utworzy się mikroklimat, który ma pomóc poprawić formę cisa – dodał Wójt. (IW)

Sen bezdomnego

O czym może śnić bezdomny? O dachu nad głową, o ciepłym łóżku, o stole, na którym paruje ciepły obiad? Okazuje się, że śpiąc pod krzakami na placu zabaw można nie mieć snów w ogóle. Mężczyzna przybył do Lubania skądś. Nie chciał powiedzieć jak znalazł się w naszym mieście. Śpi gdzie popadnie i je co popadnie. Jak twierdzi, tym co ludzie i sklepy wyrzucają, śmiało można żywić wiele osób. Nie żebże, nikt o nie nie prosi. Po prostu jest. Mówi, że sam wybrał taką drogę, choć dzisiaj żałuje. Ktoś by powiedział – pijak. Nie, owsem czasem piwko wypiję, ale generalnie nigdy nikt nie widział go pijanym. Większość przyzwyczaiła się do jego obecności na parkingu Biedronki. Nikomu nie wadzi, więc jego losem nikt się w zasadzie nie



interesuje. Oprócz Łukasza. Uwagę tego młodego człowieka zwrócił fakt, że mężczyzna utyka na jedną nogę. Kiedy zbliżył się do bezdomnego poczuł charakterystyczny woń rozkładającego się ciała. Oceniał, że wdała się gangrena albo co najmniej zakażenie. Próbował mężczyźnie pomóc, zawiadamiając straż miejską i policję. Ponieważ był to weekend, straż miejska nie pracowała,

a policja – po długich przekonywaniach - wezwwała w końcu karetkę. Bezdomny trafił do szpitala. Łukasz jest strażnikiem więziennym z mocnymi cechami charakteru, przy całej swojej wrażliwości na ludzkie nieszczęścia. Temu należy zawdzięczać, że w końcu mężczyzna znalazł pomoc. Świat byłby inny, lepszy, gdyby takich Łukaszków na świecie było więcej. (tk)

Samiec alfa z Lubania

Osiem matek z całej Polski szuka Szymona P z Lubania, aby domagać się od niego alimentów dla dziewięciorga dzieci, które z nimi spędził.

Ostatnia poszkodowana o fakcie istnienia innych kobiet dowiedziała się przypadkowo, kiedy w sadzie poprosiła o wydanie kopii pozwu. Otrzymała dokument innej młodej matki, także domagającej się alimentów od tego samego mężczyzny. Dzięki elektronicznej ewidencji sądowej ustalono, że

kobiet jest więcej. 31-letni Szymon P. z Lubania poznawał kobiety w różnych miastach Polski. Wiązał się z nimi ale na krótko, bo szybko się nimi nudził. Potem zniknął. O tym, że są w ciąży dziewczyny dowiadywały się, kiedy śladu już mężczyzny nie było. Przyznają, że to partner zajmował się antykoncepcją. Jedną

podejrzewają, że je okłamywał w sprawie przetrwania, a dwóm miał powiedzieć, że nie potrzebują zabezpieczeń, bo jest bezpłodny. W wyniku działań młodego niezmordowanego lubaniana urodziło się dziewięciorgo dzieci. Najstarsze ma 2 lata, najmłodsze to bliźnięta, mają 3 miesiące. Pierwsza z kobiet zgłosiła sprawę przeszło rok temu. Od tamtej pory sąd i policja nie są w stanie ustalić adresu zamieszkania pozwanego. (JaK)

Śmierć podczas imprezy

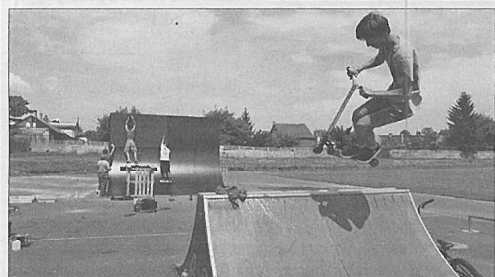
Do zdarzenia doszło w Lubaniu w budynku przy ul. 7 Dywizji w pierwszy sierpniowy weekend.

W trakcie imprezy, tak zwanej parapełnowej młoda kobieta dźgnęła swojego gościa nożem.

Mężczyzna nie przeżył. Trwa wyjaśnianie okoliczności zajścia. (Red.)

Skatepark znów urósł

27. lipca na lubańskim skateparku została zamontowana nowa przeszkoda wall ride. Jest to największy z dotychczasowych elementów lubańskich Kartingów przy ul. Działkowej - 4,88 m szerokości, 3,50 m wysokości. Uprawiającym jazdę na rolkach, deskorolkach, hulajnogach czy rowerach BMX nowa ściana będzie służyła m.in. do „zawracania”. Na-



leży podkreślić, że młodzież czynnie uczestniczyła w wykorzystującej ze skateparku borze nowej rampy. To dzie-

ki ich głosom doszło do zakupu tego właśnie elementu. Lubański skatepark od kilku lat uzupełniany jest o nowe przeszkody, które w razie potrzeby są na bieżąco serwisowane. Gruntowny przegląd oraz remont urządzeń MOSIR - administrator terenu, zapowiada na wrzesień. Środki na doposażenie skateparku pochodzą z budżetu Urzędu Miasta Lubania.

(ŁCR)

Ulica bez klimatu

Najstarszą ulicą w Lubaniu jest urokliwa uliczka Mikołaja. Po odrestaurowaniu części kamienic znowu zaczęła nabierać przedwojennego blasku. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nowi właściciele lokali przy niej położonych mieli trochę wyobraźni i smaku.



Niestety, już widać, że zamiast drewnianych futryn w witrynach pojawiają się... plastiki, co całkowicie burzy krajobraz tej niepowtarzalnej uliczki. Do tej pory straszły odrapane framugi okien a teraz straszyc będą plastikowe. Trudno powiedzieć, co gorsze. Jak to możliwe, że ktoś do tego dopuszcza?

- Całe centrum Lubania jest wpisane w rejestr zabytków - mówi burmistrz Arkadiusz Słowiński. - I dlatego jeśli na tym obszarze właściciel lokalu użytkowego ma zamiar wykonywać jakieś prace budowlane, ma obowiązek skonsultowania się z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Jeleniej Górze. To od niego zależy, jaka ma być kolorystyka elewacji, podobnie jak wielkość i materiał, z których są wykonane okna. Jeśli dostanie zgłoszenie, że jest coś nie tak i zgodzi się z tym może narzucić kary finansowe oraz naprawę szkód w tak zwanym krajobrazie architektonicznym.

Dobrze, że przez całe lata opustoszałe lokale znalazły nabywców, którzy mają pomysł na ich zagospodarowanie. Ulica dzięki temu z pewnością ożyje. Ale może przyjrzeć się i zawczasu coś zrobić, aby jej charakter pozostał?

(tk)

Ładnie i bezpiecznie

Place zabaw pełnią na terenie miasta ważną - z punktu widzenia dzieci i ich opiekunów - rolę. Gdzie maluchy by się podziały w czasie długich letnich dni? Ważne jest jednak to, że muszą być bezpieczne.



Przedstawiciele urzędu miasta, sanitariuszy i odpowiednich służb wizytowali wskazane urządzenia, które powinny ostatnio wszystkie lubańskie place zabaw. W wyniku kontroli zostały wymienione na nowe, zgodne

z obowiązującymi normami.

Jedną z wytycznych, które na nas nałożono jest ogradzanie placów zabaw w sposób zapewniający dzieciom bezpieczeństwo w czasie zabaw - mówi burmistrz Arkadiusz Słowiński. - Apewniam, że w ciągu najbliższych kilku, może kilkunastu miesięcy wszystkie place zabaw położone na terenie Lubania zostaną pod tym względem dostosowane do obowiązujących norm. Będą ogrodzone w taki sposób, żeby rodzice przychodzący tu ze swoimi pociechami byli spokojni o ich bezpieczeństwo.

Jednym z pierwszych poddanych liftingowi jest plac zabaw przy ul. Robotniczej. Nie dość, że ogrodzenie jest estetyczne, to na tyle stabilne i wysokie, że dorośli nie są w stanie go uszkodzić. Koszty tych zmian ponosi w części miasto i w części ZGIUK.

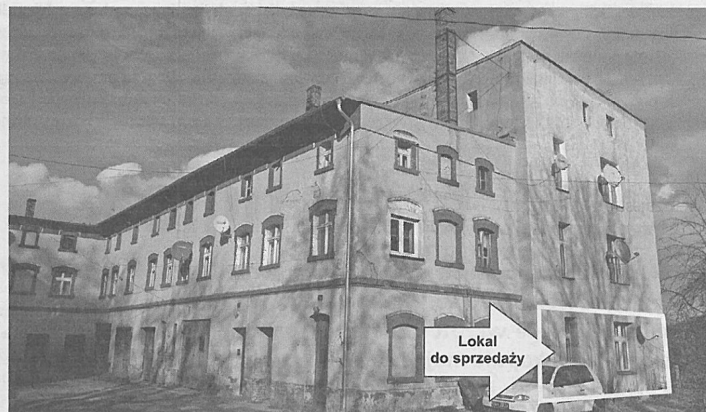
(tk)

NIERUCHOMOŚĆ DO SPRZEDAŻY

BURMISTRZ MIASTA LUBAŃ

ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony



na sprzedaż lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położonym w Lubaniu wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu i tak:

Warszawska 15A m 1

Przedmiotowy lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 61,51 m² położony jest na parterze budynku i składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju. Do lokalu przynależą: wc oraz dwie komórki o powierzchni 16,09 m². Podłogi w lokalu częściowo drewniane, w kuchni i łazience posadzka cementowa. Stolarstwo okienne drewniane, drzwi drewniane płycinowe, drzwi wejściowe metalowe. Ogrzewanie lokalu - piecowe. Wysokość pomieszczeń mieszkalnych - 3,07 m. Lokal mieszkalny o przeciętnej funkcjonalności. Łazienka została wydzielona z części kuchni, wc znajduje się na korytarzu. Lokal przeznaczony do remontu kapitalnego.

Pierwszy przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 02 czerwca 2016 roku, drugi przetarg odbył się 21 lipca 2016 roku.

Lokal mieszkalny można oglądać w godzinach od 10.00 do 14.00. Klucze znajdują się w Administracji Mieszkań Komunalnych w Lubaniu, ul. Bracka 11.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 39.320,- zł (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy trzysta dwadzieścia złotych), na którą składa się:

- Cena lokalu mieszkalnego - 37.688,00 zł, tj. 95,85% ceny
- Cena ułamkowej części gruntu - 1.632,00 zł, tj. 4,15% ceny

Wadium 4.000,- zł (słownie: cztery tysiące złotych).

Zgodnie z § 14 pkt 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014, poz. 1490, ze zm.), postąpienie zostanie ustalone z uczestnikami przetargu. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2016 r. o godzinie 11.00 w budynku Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, sala nr 11.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, pod warunkiem wniesienia wadium. Wadium w gotówce należy wpłacić do dnia 25 sierpnia 2016 roku, na konto Urzędu Miasta Lubania: Bank BGŻ BNP PARIBAS SA 60 2030 0045 1110 0000 0080 6550.

W przypadku wpłacenia wadium w formie przelewu bankowego wpłata winna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby w dniu 25 sierpnia 2016 roku znajdowała się na rachunku Urzędu Miasta Lubania. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Urzędu Miasta Lubania.

Na dowódzie wpłaty wadium należy dopisać: „Przetarg lokal mieszkalny, ul. Warszawska 15A m 1”.

Przetarg może być odwołany, po uprzednim podaniu do publicznej wiadomości ważnych przyczyn jego odwołania.

Blisze informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój nr 4, tel. + 48 75 6464 421.

KOMUNIKAT

BURMISTRZA MIASTA LUBAŃ

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 446), art. 35 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774, ze zm.), § 3 ust. 1 pkt 1 Uchwały Nr LIII/377/2014 Rady Miasta Lubania z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Miejskiej Luban (Dz.Ur. Woj. Doln., poz. 2911, ze zm.) została przeznaczona do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomość stanowiąca własność Gminy Miejskiej Luban.

Zarządzenie Nr 168/2016 Burmistrza Miasta Lubania z dnia 22 lipca 2016 roku wraz z wykazem nieruchomości stanowiącym Załącznik nr 1 do niniejszego Zarządzenia, zostało podane do publicznej wiadomości z dniem 22 lipca 2016 roku poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14 na okres 21 dni oraz na stronie internetowej <http://bip.miastoluban.pl/> Urzędu Miasta Lubania.

INFORMACJA O DYŻURACH RADNYCH



Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lubania przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy wtorek w godz. 15.00-16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lubania pokój nr 19, II piętro, tel. 75 64 64 409

Wojska Obrony Terytorialnej w Lubaniu?

Od jesieni do Wojskowych Komend Uzupelnien będą mogli się zgłaszać ochotnicy na żołnierzy tworzonych właśnie Wojsk Obrony Terytorialnej. Plan zakłada utworzenie jednej brygady w każdym województwie i średnio jednej kompanii w stolicy każdego powiatu. Czy wobec tego również w Lubaniu powstanie pododdział WOT?

Czym będą Wojska Obrony Terytorialnej? Będzie to lekka piechota wyposażona nie tylko w broń osobistą, ale i cięższe uzbrojenie – karabiny maszynowe, moździerz, granatniki, a także broń przeciwpancerną o większych możliwościach. W czasie sytuacji nadzwyczajnych, np. kiedy dojdzie do zamachów terrorystycznych, jednostki WOT będą używane do zwalczania grup dywersyjnych i

terrorystycznych, a podczas wojny ci żołnierze, którzy służą na terenie powiatów i województw, w których będą toczyły się działania zbrojne, będą współdziałać z walczącymi na tym obszarze wojskami operacyjnymi. Natomiast w czasie pokoju żołnierze obrony terytorialnej mają być używani w sytuacjach klęsk żywiołowych na wniosek władz samorządowych – starosty, burmistrza, wójta. Jednostki WOT mają

składać się w większości z żołnierzy – ochotników. Nie będą to pododdziały etatowe. Jacy kandydaci do służby w WOT są najbardziej pożądani przez wojsko? Ministerstwu chodzi przede wszystkim o ludzi, którzy do tej pory interesowali się obroną terytorialną, są członkami różnych organizacji proobronnych lub harcerstwa. Ich członkowie będą mogli wstępować do Wojsk Obrony Terytorialnej indywidualnie lub grupowo. W tym drugim wariancie, po przejściu odpowiednich testów i egzaminów, będą mogli zostać wcieleni jako drużyna lub pluton do istniejącego już większego pododdziału. Od poziomu plutonu dowódcami pododdziałów i oddziałów obrony terytorialnej mają być żołnierze zawodowi. Po przejściu kwalifikacji ochotnik wejdzie w system szkolenia, które będzie się odbywało raz, maksy-

malnie dwa razy w miesiącu. W ciągu kilku miesięcy będzie się on szkolił przez kilkanaście dni, zakończonych złożeniem przysięgi wojskowej. Wtedy zostanie żołnierzem rezerwy z przydziałem do służby w obronie terytorialnej. Docelowo korpus Wojsk Obrony Terytorialnej ma liczyć ok 35 tysięcy żołnierzy. Czy w Powiecie Lubańskim, zgodnie z koncepcją MON utworzenia 17 brygad w województwach i średnio jednej kompanii WOT na terenie danego powiatu, będzie stacjonował pododdział dolnośląskiej brygady Wojsk Obrony Terytorialnej? Zapewne, ale nie tak szybko jak w powiatach województw na wschodzie Polski, gdzie trzy brygady Wojsk Obrony Terytorialnej powstaną jeszcze w tym roku.

Jeżeli dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej zdecyduje o stacjono-



waniu na terenie Powiatu Lubańskiego kompanii WOT, to raczej nie będziemy mieli problemu z rozlokowaniem takiego pododdziału – mówi Starosta Lubański Walery Czarnecki.

O szczegółach jednak mówić nie chce, bo jak podkreśla, jest na to jeszcze za wcześnie. Gdzie zatem w Powiecie Lubańskim mogłaby stacjonować kompania WOT? Lokalizacji jest kilka. Pierwsza z nich to naturalnie kompleks Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej przy ul. Wojska

Polskiego. Drugą mogłoby być budynki przy tej samej ulicy, niegdyś należące do zlikwidowanej Placówki SG, a obecnie wystawione do sprzedaży przez Agencję Mienia Wojskowego, znajdujący się ok 100 metrów od biura przepustek OSS SG, w kierunku osiedla Piastów. Trzecią lokalizacją to np. budynek byłego posterunku policji w Siekierczynie, również należący do AMW. Czy ostatecznie kompania Wojsk Obrony Terytorialnej trafi do Lubania? Czas pokaże. (Sławomir Pigula)

Zamiast ronda światła

26 lipca Starosta Lubański Walery Czarnecki spotkał się z Dyrektorem Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, Leszkiem Lochem. W spotkaniu uczestniczył również burmistrz Lubania Arkadiusz Słowiński i dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Lubaniu Włodzimierz Stefański. Tematem spotkania było omówienie kwestii budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Podwale, Ratuszowej i Zgorzeleckiej.

Ustalono, że w tym roku ogłoszone zostanie postępowanie przetargowe w formule „Zaprojektuj i Zbuduj” z realizacją zadania na przyszły rok. Podstawą tego postępowania jest przedstawienie oferentom planu funkcjonalno-użytkowego, na podstawie którego oferenci sporządzają ofertę przetargową. Rozwiązanie to polega na realizacji kontraktu przez wykonawcę łącznie z dokumentacją projektową. W wyniku postępowania przetargowego wyłaniany jest generalny wykonawca zadania, który sporządza projekt budowlany, uzyskuje pozwolenie na budowę,



a później realizuje roboty według przygotowanej dokumentacji. Opracowany projekt funkcjonalno-użytkowy został przedłożony do akceptacji Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Wykonawca programu funkcjonalno-użytkowego zobowiązany był uwzględnić synchronizację Podwale ze światłami w centrum miasta i skrzyżowaniem koło kościoła.

– Poruszone zostało na spotkaniu również zagadnienie odbudowy ulicy

Wrocławskiej, stanowiącej wyjazd z Lubania w kierunku Nowogrodzka – mówi Walery Czarnecki, Starosta Lubański. Istnieje duża szansa, że w przyszłym roku temat tej inwestycji znajdzie finansowanie w budżecie województwa dolnośląskiego przy współudziale Miasta Lubania oraz Powiatu Lubańskiego.

Wszystko wskazuje na to, że przyszły rok będzie stał pod znakiem inwestycji na drogach. (IW)

Droga w Rudzicy modernizowana



Trwają prace remontowe na 4,3 kilometrowym odcinku drogi powiatowej w Rudzicy. Koszt całej inwestycji to kwota przekraczająca 1 milion 545 tysięcy złotych.

Na przedmiotowym odcinku ułożono warstwę profilującą na długości kilometra. W tej chwili trwają prace polegające na odbudowie przepustów przydrożnych, wykonaniu rowów odwadniających oraz zjazdów na drogi gminne – mówi Walery Czarnecki, starosta lubański.

Przypomnijmy, że w ramach przebudowy, na tym odcinku drogi ułożona zostanie nowa nawierzchnia jezdni



wraz ze zjazdami do posesji. Zmodernizowanych zostanie w sumie 48 przepustów, z uwzględnieniem regulacji istniejących urządzeń w pasie drogowym. Ułożone zostaną również ścieki rzędowe z kostki kamiennej na długości 1,2 kilometra i 116 metrów

barier energochłonnych. Remont obejmie także ponad 3 kilometry rowów. Finalne efekty inwestycji ocenić będzie można dopiero w październiku. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Jajłowcu. (IW)

Liczenie strat w Olszynie

Intensywne opady deszczu, jakie miały miejsce w lipcu spowodowały, że woda z Olszówki i Biedzychówki zalala miasto. Gwałtowna ulewa, która przeszła nad Olszyną, Olszyną Dolną, Biedzychowicami i Nową Świdnicą doprowadziła do kolejnej powodzi. Nawałnica była ekstremalna. W ciągu kilkunastu minut strumienie w Olszynie przybrały o półtora – dwa metry i woda wdarła się do miejscowości. Wezbrana woda po raz kolejny była bezlitosna dla mieszkańców Olszyny. Podtopione zostały budynki, piwnice, uszkodzone instalacje, drogi i most. Ucierpiali zwłaszcza gospodarstwa domowe, położone wzdłuż ulicy Wolności. W akcji przeciwpowodziowej uczestniczyło 12 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Powiatu Lubańskiego oraz dwa samochody operacyjne Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubaniu. Podjętych zostało 34 interwencji straży. W



akcję zaangażowanych zostało 69 strażaków. Po powodzi zabrano się za prace porządkowe, polegające na odblokowywaniu przepustów wodnych, studzienek kanalizacyjnych oraz wypompowywanie wody z piwnic przez jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie całej Olszyny. Mieszkańcy tej niewielkiej

miejscowości z niepokojem obserwują niebo oraz koryto rzeki, by znów w porę móc stawić czoła sile żywiołu, który po raz kolejny okazał się nieprzewidywalny. Zarówno w jak i w powiecie powołano komisje mające na celu oszacowanie strat i pomoc poszkodowanym mieszkańcom. (IW)

Coraz lepsze drogi

Rozstrzygnięto przetargi na dwie kolejne inwestycje infrastrukturalne, które w tym roku realizowane będą przez powiat lubański. Poprawa bezpieczeństwa i warunków komunikacyjnych na drogach w powiecie lubańskim, to nadal jeden z ważniejszych priorytetów.

Pierwszą z inwestycji, która zrealizowana zostanie jeszcze w tym roku jest modernizacja blisko kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej stanowiącej wyjazd z Lubania w kierunku Leśnej (od przejazdu kolejowego do granicy miejscowości Kościelnik). Druga dotyczy przebudowy odcinka drogi wojewódzkiej nr 357 między Lubaniem a Zarębą. Generalnym wykonawcą robót na tym odcinku będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Jajłowca. Walery Czarnecki, poinformował, że wspomniane odcinki dróg odnowione zostaną do końca października br. W ramach prac wykonana zostanie nowa nawierzchnia i przebudowane przepusty. Warty podkreślenia jest fakt, że na ten cel powiat lubański pozyskał środki finansowe od samorządu województwa dolnośląskiego. (IW)

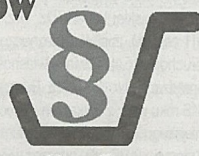


POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

przyjmuje interesantów:

- poniedziałek-czwartek
w godz. 7.30-15.30

POKÓJ NR 38 (I PIĘTRO)
tel. 75 6464 359



Opinie, poglądy, komentarze

(cd. ze str. 2)

* Anna Adamiska, dyrektor Powiatowego Centrum Edukacji w Lubaniu

-W przypadku uczniów niepełnosprawnych, mających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, możliwe będzie sfinansowanie z dotacji celowej także zakupu sprzętu lub oprogramowania, które umożliwią odczyt w postaci elektronicznej zakupionych podręczników, materiałów edukacyjnych i ćwiczeniowych. Dotacja celowa może być wykorzystana także na pokrycie kosztu drukowania i powielania podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych w celach dydaktycznych lub na zakup urządzeń umożliwiających drukowanie lub powielanie tych podręczników i materiałów, a w przypadku uczniów niepełnosprawnych objętych kształceniem specjalnym – także na zakup sprzętu lub oprogramowania umożliwiającego odczyt podręczników, materiałów edukacyjnych lub materiałów ćwiczeniowych w postaci elektronicznej. W przypadku konieczności zapewnienia podręczników lub materiałów edukacyjnych do

danego języka obcego nowożytnego – innych pod względem poziomu zaawansowania, niż zakupione w latach poprzednich z dotacji celowej – organ prowadzący szkołę będzie mógł zakupić brakujące podręczniki lub materiały edukacyjne do nauki języka obcego, umożliwiając uczniom jego naukę na odpowiednim poziomie zaawansowania. Koszt zakupu tych podręczników zostanie zrefundowany z dotacji celowej przekazanej szkole na kolejny rok. Maksymalna kwota refundacji to 25 zł na jednego ucznia, w przypadku ucznia niepełnosprawnego będzie powiększona o odpowiedni wskaźnik.

Zmiany dotyczą także terminów rekrutacji. Terminy postępowania rekrutacyjnego i uzupełniającego na rok szkolny 2017/2018 i następne lata szkolne, a także terminy składania dokumentów do szkół i przedszkoli, będą ustalane przez organy prowadzące lub kuratoria oświaty.

Pojawia się ułatwienia

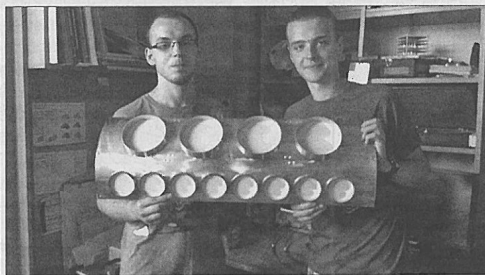


dla uczniów kształcących się wcześniej za granicą. Od roku szkolnego 2016/2017 będzie możli-

we dostosowanie form i metod kształcenia do potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów mających trudności adaptacyjne i komunikacyjne związane z wcześniejszym kształceniem za granicą. Ponadto w ustawie doprecyzowano zasady udzielania i rozliczania dotacji wypłacanych z budżetu samorządu przedmiotom oświatowym. Więcej informacji oraz link do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, która wejdzie w życie z dniem 1 września 2016 r. znajduje się na stronie www.pceluban.pl. Ponadto bieżące informacje i materiały na temat planowanych zmian w systemie oświaty, w tym dotyczące kształcenia zawodowego, są dostępne na stronie www.men.gov.pl, a także na stronie www.pceluban.pl. Zapraszam do odwiedzania naszej strony.

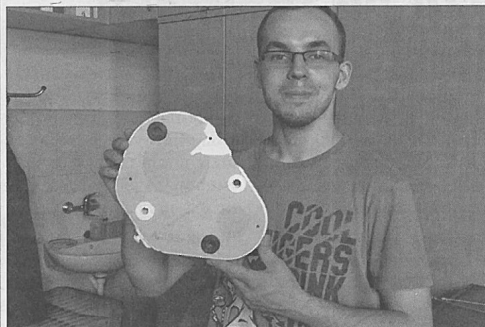
Kosmiczne praktyki

Dwaj uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Lubaniu Kacper Solipiwo i Przemysław Socha uczestniczyli w wakacyjnych praktyce na Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Elektroniki.



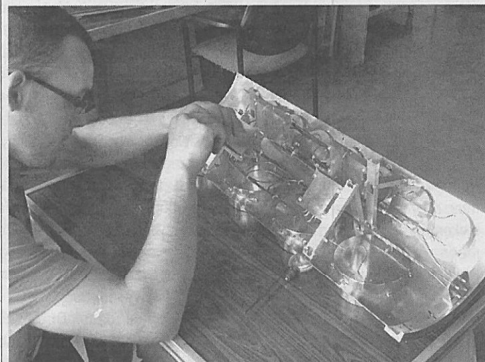
Udział w takim wyjeździe zaproponował dr hab. inż. Paweł Kabacik, światowy ekspert od technik antenowych i jedyny Polak, który brał udział w budowie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Głównym tematem praktyki była obserwacja produkcji systemu telekomunikacyjnego, części komputera pokładowego i anteny łączności szerokopasmowej 10

mowania, a Przemek (mechanik) poznawał nowy program komputerowy do projektowania w 3D. Okazało się, że przy produkcji satelity takie umiejętności są bardzo potrzebne. Mogli też zobaczyć antenę zamontowaną na ISS oraz komorę bezodbiorną. Jest to specjalne pomieszczenie służące do testowania urządzeń, które na pierwszy rzut



Mbit/sek dla 45 kg minisatellity ESEO jaki wykonywany jest na zlecenie Europejskiej Agencji Kosmicznej. Ma on trzy systemy telekomunikacyjne – włoski, brytyjski i polski. Jego wyniesienie w kosmos planowane jest pomiędzy połową 2017 a końcem 2018. Uczniowie mieli również okazję popracować samodzielnie. Zajmowali się min. naprawą anteny, pracowali nad układem zasilającym radaru i poszerzali swoją wiedzę z przedmiotów zawodowych. Kacper (elektryk) uczył się progra-

oka wygląda jak sala tortur. Spotkali także członków Europejskiej Agencji Kosmicznej, którzy właśnie odwiedzili Politechnikę Wrocławską. Poza zdobywaniem wiedzy uczniowie przez tydzień mogli poczuć się studentami. Mieszkali w akademiku, poznali pracowników naukowych oraz niektóre budynki Politechniki. Mieli też możliwość poznania miasta. Te doświadczenia z pewnością przydadzą się im za rok, gdy zdecydują się studiować we Wrocławiu. (IW)



Starostwo Powiatowe Luban



ul. A. Mickiewicza 2

www.powiatluban.pl
www.bip.powiatluban.pl

GODZINY URZĘDOWANIA

poniedziałek 7.30-15.30
wtorek 7.30 - 17.00
środa i czwartek 7.30 - 15.30
piątek 7.30 - 14.00

WAŻNE TELEFONY

Sekretariat
tel. 75 6464 300
fax. 75 6464 321
e-mail: sekretariat@powiatluban.pl

Sekretarz Powiatu
tel. 75 6464 358

Wydział Organizacyjno-Prawny
tel. 75 6464 325, 333, 340
e-mail: organizacyjny@powiatluban.pl

Wydział Budżetu i Finansów
tel. 75 6464 317-320, 339
e-mail: ksiegowosc@powiatluban.pl

Wydział Komunikacji i Drogownictwa
tel. 75 6464 326-331
e-mail: komunikacja@powiatluban.pl

Wydział Architektoniczno-Budowlany
tel. 75 6464 335-337, 332
e-mail: budownictwo@powiatluban.pl

Wydział Środowiska i Rolnictwa
tel. 75 6464 347, -349
e-mail: środowisko@powiatluban.pl

Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami
tel. 75 6464 301-305, 310, 368
e-mail: geodezja@powiatluban.pl
nieruchomosci@powiatluban.pl

Wydział Edukacji
tel. 6464 353, -350, -354
e-mail: oswiata@powiatluban.pl

Wydział Spr. Społecznych i Rozwoju
tel. 75 6464 355, -364, -365
e-mail: p.spoeczna@powiatluban.pl

Referat ds. Obsługi Organów Powiatu
tel. 75 6464 361
e-mail: rada@powiatluban.pl

Wydział Zarządzania Kryzysowego
tel. 75 6464 357

Rzecznik Prasowy
tel. 75 6464 366
e-mail: promocja@powiatlubanski.pl

DYŻURY

STAROSTA LUBAŃSKI

przyjmuje interesantów w każdy wtorek w godz. 15.00 do 17.00.
POKÓJ 22
tel. 75 646 43 00

NACZELNICY WYDZIAŁÓW

Starostwa i podlegli im pracownicy przyjmują skargi i wnioski w dniach i godzinach pracy urzędu

PRZEWODNICZĄCA RADY POWIATU LUBAŃSKIEGO

przyjmuje interesantów we wtorki w godz. 14.30 - 15.30
POKÓJ 61
tel. 75 646 43 61

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU LUBAŃSKIEGO

przyjmują interesantów w środy w godz. 14.30-15.30 oraz piątki w godz. 12.00-13.00



Informuję, że Powiatowy Urząd Pracy w Lubaniu prowadzi nadal

nabór wniosków na kształcenie ustawiczne pracodawców i pracowników w ramach Rezerwy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

- Kwota środków przyznana przez MRPIPS – 304 000 zł
- Średni koszt kształcenia na 1 uczestnika do – 4 253,10 zł

- pozostało do dyspozycji na dzień 03.08.2016r. – 200 000 zł

Priorytety wydatkowania środków z KFS ustalone przez Radę Rynku Pracy na rok 2016 :

1. wsparcie kształcenia ustawicznego w branżach/zawodach, gdzie pracodawcy oferują miejsca pracy i jednocześnie zgłaszają trudności z zatrudnieniem pracowników,
2. wsparcie kształcenia ustawicznego w branży transportowej w zawodach: kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, maszyniści kolejowi oraz w branży usług opiekuńczych,
3. wsparcie kształcenia ustawicznego w branżach/przedsiębiorstwach restrukturyzowanych, np. w branży górnictwa węglowego, w celu utrzymania zatrudnienia,
4. wsparcie kształcenia ustawicznego osób niepełnosprawnych w celu utrzymania zatrudnienia.

Środki KFS można przeznaczyć na:

- ✓ kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
- ✓ egzaminy umożliwiające uzyskanie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,
- ✓ badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia lub pracy zawodowej po ukończeniu kształcenia,
- ✓ ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z podjętym kształceniem.

Pracodawca może otrzymać środki na sfinansowanie:

- ✓ 80 % kosztów kształcenia ustawicznego, nie więcej jednak niż do wysokości 300 % przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na 1 uczestnika,
- ✓ 100 % kosztów kształcenia ustawicznego – jeżeli pracodawca należy do grupy mikroprzedsiębiorców, nie więcej jednak niż do wysokości 300 % przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na 1 uczestnika.

WNIOSKI PRZYJMIOWANE SA DO WYCZERPANIA LIMITU ŚRODKÓW

Informacje dotyczące Krajowego Funduszu Szkoleniowego oraz obowiązujące druki uzyskasz w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubaniu

pok. nr 4 (porter), tel. 75 722 35 19 www.255i259.org na stronie internetowej www.pupluban.pl w zakładce Dla pracodawców i przedsiębiorców -> Krajowy Fundusz Szkoleniowy

Impresje okołomagdalenkowe

Zgoda Stolicy Apostolskiej na przywrócenie Lubaniowi patronatu św. Marii Magdaleny to – mówiąc językiem młodzieżowym – super sprawa. I to z kilku powodów. W aspekcie historycznym to zwieńczenie wielowiekowego związku miasta z różnymi postaciami kultury tej świętej, zaś w wymiarze teraźniejszym to zaliczenie nas do grona tych nielicznych grodów Dolnego Śląska, które mogą się poszczycić takim ideowym wyróżnikiem i uhonorowaniem. Ale po prawdzie nie rzecz w tym. Fakt ten bezspornie ma swój głębszy sens duchowy i społeczny. Pokazuje bowiem, jakie wartości i dążenia mają przyswajać naszej społeczności lokalnej. Generuje i uosabia je postać św. Marii Magdaleny. Jest to takie swoiste zobowiązanie, o którym powinniśmy pamiętać nie tylko w trakcie uroczystości przywracających patronat. W sumie stoimy przed wielkim zadaniem, jak przełożyć to wydarzenie i treści, które ono z sobą niesie na nasze realia, a trzeba przy tym pamiętać, że ma ono wielki potencjał. Mówiąc o tym wyzwaniu

warto może sobie przypomnieć, że jakaś namiastkę wzmożonego poruszenia związanego z tą świętą już przeżywalimy na części naszego terenu i to stosunkowo niedawno. Otóż jedynym kościołem pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w całym regionie jest świątynia z początku XIX wieku w Radzimowie, obecnie gmina Sulików. Okoliczności spowodowały, że odpust parafialny od lat 40. aż do 80. stał się swego rodzaju lokalnym wydarzeniem. Traf chciał, że dzień tej patronki przypada na 22 lipca, a w czasach PRL-u było to tzw. święto odrodzenia Polski i – co ważne – dzień wolny od pracy. W związku z tym na ten odpust pielgrzymowało z pół byłego powiatu lubańskiego. Jechali różnymi środkami lokomocji mieszkańcy Siekierczyna, Zaręby, Rudzicy, Zawidowa, Sulikowa, Włosienia a nawet Lubania. Co ich ciągnęło w te strony? Otóż oprócz względów sakralno-duchowych stały za tym racje, po pierwsze, sentymentalne – był to nieformalny zjazd kresowian z byłego województwa tarnopolskiego, po drugie czynniki

związane ze wspólnotą przeżyć po przebytych walkach z nacjonalistami ukraińskimi, a po trzecie, powody konspiracyjne, bowiem była okazja do spotkań członków podziemia poakowskiego z okręgu lwowskiego, które tutaj odbudowało swoje struktury. Wraz z nastaniem wolnej Polski i zniesieniem święta 22 lipca oraz stopniowym odchodzeniem starszych pokoleń ranga tego odpustu odeszła w przeszłość. Należy zakładać, że wśród mieszkającej tu ludności jakieś sentymenty i inklinacje promagdańskie pozostały i dobrze się stało, że teraz Lubań pociągnie te tradycje i wartości. Może przy okazji warto się zastanowić, czy nie odejść od peerelowskiego spadku, jakim są Dni Lubania i przesunąć samo święto miasta kalendarzowo o kilka tygodni. Np. w okolicy 22 lipca, czyli święta patronki grodu. Np. Zgorzelec ma swoje Jakuby, my mielibyśmy nigdzie nie spotykane Magdałenki. Byłoby to rzeczywiście autentyczne i mocno osadzone w tutejszych realiach święto miasta.

(RYS)

Rekreacyjna wiatra w Wolimierzu do realizacji

(LEŚNA) 15 lipca br. Burmistrz Leśnej Mirosław Markiewicz podpisał umowę na dofinansowanie zadania w

ramach konkursu „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”. Oznacza to, że budowa wiaty otrzymała zielone światło i w bieżącym miesiącu zostaną rozstrzygnięte postępowania na wybór wykonawców elementów zadania. Warunki dofinansowania zakładają

pomoc finansową wysokości do 50 proc. wartości kosztorysowej zadania, nie więcej niż 30 000 zł. Na koniec przypomniemy tylko, że wiatra będzie miała charakter przysłupowy a jej powierzchnia to ok. 52 m².

(IW)



DOLNY ŚLĄSK

Prezes KRUS apeluje

Szanowni Rolnicy, lato to dla Państwa czas intensywnych prac. Związane z nią zmęczenie, pośpiech, chwilowa nieuwaga, nasilają ryzyko wypadku. Tragizm w skutkach są zwłaszcza pochwycenia przez pasy i przyczepy do zbioru siana i słomy, przgniecenia przez przewrócone ciągniki czy maszyny rolnicze. Wielu wypadków można by uniknąć, przestrzegając zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym. Drodzy Rolnicy, zaczęń od próby o właściwą organizację pracy w gospodarstwie rolnym. Proponuję, by przy zbiorach wykonali Państwo wszystkie niezbędne naprawy, remonty, regulację maszyn, urządzeń rolniczych oraz zakupili potrzebne środki do produkcji rolniczej. Dzięki temu, gdy przyjdzie żniwa, nie będzie nadmiernego napięcia prac, przemęczenia, pośpiechu i związane z tym stresu. Nawet w nawałne prace potrzebny jest czas na przerwę w pracy i wypoczynek do zregenerowania sił, a podczas upałów ochrona przed przegrzaniem i picie

dużej ilości wody. Nie przystępujcie Państwo do zajęć w gospodarstwie rolnym w złym stanie psychofizycznym. Szczególnie rygorystycznie trzeba przestrzegać tej zasady podczas pracy na wysokości, ze zwierzętami, przy obsłudze maszyn rolniczych. Domownikiem zlecacie Państwo prace adekwatne do wieku, umiejętności i stanu zdrowia. Wzmoczoną uwagę proszę podczas obsługi maszyn i urządzeń rolniczych. Czynności te powinny być powierzane tylko osobom dorosłym, zdrowym, posiadającym wymagane kwalifikacje. W żadnym przypadku nie należy przystępować do napraw i regulacji maszyn rolniczych przy włączonym zasilaniu. W czasie transportu ładunki objętościowe muszą być zabezpieczone przed niekontrolowanym spadaniem. Nie mogą na nich przebywać osoby. Podczas pracy w zespołach należy ustalić sposoby porozumiewania się. Pamiętajcie Państwo również o stosowaniu ubrań roboczych i obuwia na protektowanej podeszwie,



uszytniającego staw skokowy, oraz środków ochrony osobistej, takich jak rękawice, maski przeciwpyłowe, gogle i ochronniki słuchu. Konieczne jest zapewnienie z Państwa strony stałej opieki osób dorosłych nad małymi dziećmi wyznaczenie miejsca ich zabaw z dala od części produkcyjnej gospodarstwa. Latem okresowo pojawiają się susze, należy więc wyposażyć gospodarstwo w podstawowy sprzęt przeciwpożarowy. Drodzy Rolnicy, przestrzegam podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy znacząco obniżających ryzyko groźnych dla zdrowia i życia wypadków. Apeluję o rozważę, życząc Państwu sprzyjającej pogody podczas zbiorów, dobrych plonów i bezwypadkowej pracy.

Jacek Dubiński,
Prezes Kasy Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego

Sytuacja patowa

Problem stanu zabytkowego budynku zajmowanego niegdyś przez firmę Gaja co jakiś czas wraca do przestrzeni publicznej. I nic dziwnego, że ludzi niepokoi fakt stagnacji w jego rozwiązaniu.



W obiekcie tym niegdyś działała firma zajmująca się działalnością gospodarczą. Ona też była jego właścicielem. Niestety firma upadła a masę przejął syndyk. I tutaj zaczynają się problemy wynikające z przepisów obowiązujących w naszym kraju. Syndyk nie ma pieniędzy, żeby

przeprowadzić proces upadłości tej spółki i na samym budynku jest kilka hipotek i one powodują, że nie znajduje się jakikolwiek nabywca tej nieruchomości. Jeżeli ktoś chciałby kupić ten obiekt, to wraz z tymi hipotekami. Tak więc oprócz zapłacenia np. stu czy dwustu tysięcy za sam

budynek musiałby spłacać jeszcze hipoteki, które przecież nie on nałożył. I to jest największy problem. - My jako gmina, jeżeli państwo zdecyduje się przejąć część tzw. toksycznych długów, to i tak jako wierzyciele nie mamy pewności, że cokolwiek odzyskamy – a firma nam też zalega - bo w kolejce po pieniądze jesteśmy daleko – mówi burmistrz Arkadiusz Słowiński. - Na początku są zawsze potrzeby Skarbu Państwa, czyli ZUS i Urząd Skarbowy a dopiero później pozostali. Jest to dla nas ogromny problem. Chcielibyśmy przejąć tę nieruchomość za niezapłacone podatki, ale na przyszłość stoją te nieszczone hipoteki. Ten problem musi rozwiązać Państwo, bo ono tylko ma to w swoich kompetencjach. Serce nas boli, ale my jako gmina problemu rozwiązać nie możemy. To nie są czasy sprzed roku 1989, kiedy to jednym podpisem sekretarza partii mógł decydować – zróbcie to. Żyjemy w kraju, gdzie wszystkich obowiązują przepisy, a urzędy stoją na straży tych przepisów. (tk)

Coraz mniej azbestu

(GM.LUBAŃ) Rok 2016 to czas kontynuacji akcji usuwania azbestu z terenu gminy Lubań, zgodnie z wymogami „Programu Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009-2032”. Łącznie z terenu 30 nieruchomości odebrano 115 ton eternitu, a następnie przetransportowano na składowisko do celu jego utylizacji. Na realizację tego zadania gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 24 892,00 złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w

ramach przeprowadzonego naboru wniosków do konkursu z priorytetu nr 3.4 (unieszkodliwienie odpadów niebezpiecznych, w tym odpadów medycznych, odpadów przemysłowych oraz odpadów zawierających azbest z uwzględnieniem działań wynikających z przyjętych programów usuwania azbestu). Celem realizacji projektu było wsparcie następujących działań - usuwanie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest, minimalizacja negatywnych skut-

ków zdrowotnych spowodowanych obecnością azbestu na terytorium kraju oraz likwidacja szkodliwego oddziaływania azbestu na środowisko. W ramach zrealizowanego zadania został osiągnięty efekt ekologiczny i rzeczowy polegający na demontażu, transporcie i utylizacji materiałów zawierających azbest z terenu gminy. Mieszkańcy nie ponosili żadnych kosztów związanych z usuwaniem azbestu. (IW)

Kary umorzone

(LEŚNA) Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska wymierzył Gminie Leśna w drodze wydanych decyzji administracyjnych kary pieniężne w łącznej wysokości 2 517 zł, za nieosiągnięcie wymaganego ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, poziomu recyklingu i przygotowania do ponownego użycia frakcji papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła. Kary dotyczyły roku 2013 oraz 2014. Na wniosek gminy kara została zawieszona, a termin płatności przedłużony na okres konieczny do podjęcia działań naprawczych tj. do 15.06.2016r. Władze samorządowe podjęły natychmiast szereg działań polegających m.in. na rozpropagowaniu wśród mieszkańców 4 tys. ulotek dotyczących zasad segregacji,

uczestnictwie uczniów wszystkich szkół znajdujących się na terenie gminy Leśna w bezpłatnych szkoleniach w Centrum Utylizacji Odpadów Gmin Łużyckich w celu zgłębienia zasad segregacji odpadów i ich późniejszego przetwarzania, uczestnictwie w dniu otwartym RIPOK w Lubaniu, podczas którego można było poznać się z działalnością Centrum Utylizacji Odpadów oraz Regionalną Instalacją Przetwarzania odpadów Komunalnych, nowymi inwestycjami i stosowanymi technologiami. Dzięki tym wszystkim działaniom wymagane wskaźniki Gmina Leśna osiągnęła. W terminowo przedłożonym sprawozdaniu z gospodarowania odpadami komunalnymi za rok 2015 wykazano osiągnięcie 24 proc. wagowo poziomu recyklingu i przygotowania do

ponownego użycia frakcji papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, co oznacza osiągnięcie wymaganego poziomu w wysokości 16 proc. wagowo za rok 2015. Zważywszy na osiągnięcie wymaganych ustawowo poziomów oraz art. 9ze ust.3 w/w ustawy Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska umorzył wymierzone kary. Dzięki wspólnemu działaniu razem z mieszkańcami gmina uzyskała wymagany na 2015 rok poziom recyklingu i nie grozi jej kolejna kara ze strony WIOŚ. Niemniej jednak z roku na rok wskaźniki recyklingu wzrastają. Warto więc nie zmarować tak dobrego kierunku działania a konsekwentnie go kontynuować. (IW)

Rozpoczęto kolejną przebudowę

(GM.LUBAŃ) W bieżącym roku kontynuowany jest projekt przebudowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W wyniku wyboru oferty w postępowaniu przetargowym w lipcu podpisano umowę na przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Kościelniku Dolnym. Realizowany zakres robót dotyczy odcinka drogi o długości 750m, który obejmuje kompleksową przebudowę pełnej

konstrukcji podatnej i półsztywnej z podbudową i warstwą jezdnią z mieszanek mineralno-asfaltowej. Wymienione zadania zostaną wykonane dzięki dotacji z budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach środków przeznaczonych na ochronę, rekultywację i poprawę jakości gruntów rolnych. Całkowita wartość zadania wyniesie 237 116,28 zł, a udział przyznanej dotacji to 157

500,00 zł. Gmina Lubań sukcesywnie realizuje drogowe inwestycje. Jest to kolejna droga dojazdowa, którą wykonano poprzez ich poprawę wartości użytkowej. Zmodernizowany odcinek drogi ułatwi transport rolniczy oraz polepszy warunki komunikacyjne na terenach wiejskich w każdych warunkach pogodowych. Planowany termin zakończenia zadania ustalono na 30 września 2016 br. (IW)

WĘKTOR
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
WĘKTOR
Mirsk, ul. Słowackiego 34

OFERTA:
- budowa domów
- kompleksowe remonty budynków
- budowa ogrodzeń
- ocieplenie budynków i elewacje
- pokrycia dachowe

Kontakt:
75 78 34 726
75 78 34 677
502 624 102
wektorbiuro@poczta.onet.pl
www.wektormirsk.pl

Dr n.med. Bronisław Górski
specjalista chirurg
choroby żył,
USG kolorowy Doppler,
laserowe operacje żyłaków,
echo skleroterapia pianką,
kriochirurgia żyłaków
i owrzodzeń podudzi
Żary - ul. Partyzantów 4, tel. 68 363-03-30
Konsultacje:
Lubań - ul. Łączna 5
tel. 602-599-088
www.bgorski.zgr.pl

AKSON 59-800 LUBAŃ
ul. Piłsudskiego 10
tel. 608 441 502

**GABINET I PRACOWNIA
PSYCHOLOGICZNA**

/ interwencja kryzysowa i psychoterapia
/ konsultacje i orzecznictwo psychologiczne
/ badania na bron, kuratorów sądowych
/ badania pracowników ochrony i operatorów maszyn

**BADANIA
KIEROWCÓW**

www.psycholog-luban.pl

Vena-Med Lubań - ul. Wąska 2a
Sklepy Medyczne
mgr Piotr Piotrowski

Bogatynia - ul. Fabryczna 1
tel. 699-989-337
wt i czw. 8.00-16.00

Zgorzelec - ul. Broniewskiego 27 B
tel./fax 75 775-00-62
pon-pt 9.00-17.00

OFERUJE:

PRZEDMIOTY ORTOPEDYCZNE:
- wózki inwalidzkie, wózki
specjalne dziecięce, pionizatory,
foteliki
- chodziki, podpórki
rehabilitacyjne, kule, laski
- protezy kończyn
- aparaty ortopedyczne
- stabilizatory stawów, pasy,
gorsety ortopedyczne
- obuwie ortopedyczne
- obuwie profilaktyczne dziecięce
- wkładki ortopedyczne

ŚRODKI POMOCCNICZE:
- materace podołężynowe
- pieluchomajtki
- prod. stomijne, urny
- protezy piersi, gorsety
protetyczne, peruki

**SPRZET
REHABILITACYJNY:**
- łóżka rehabilitacyjne
- podnośniki transportowe,
kapielowe
- rowery rehabilitacyjne,
steppery, orbitreki

SPRZET MEDYCZYNY:
- ciśnieniomierze,
inhalatory, glukometry

**Realizujemy
zlecenia NFZ**

**WYROBY UCISKOWE STOSOWANE
W LECZENIU CHOROBY ŻYŁ**

AUTOTECHNIK
Andrzej Domino

* MECHANIKA
* ELEKTROMECHANIKA
* AUTOALARMY I BLOKADY
* KLIMATYZACJA
* KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA
* SILNIKÓW
* OLEJE Castrol - WYMIANA I RATUS

59-800 Lubań, ul. Zawidowska 31
tel. 75 721-34-59, tel. kom. 602-499-685
INSTALACJE GAZOWE - m. ontaż, se. rwis
- instalacja sekwencyjna 4 cyl. - 2.500 zł
- instalacja wtryskowa - od 1.500 zł

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00, soboty w godz. 8.00-14.00

Ostatni sztandar

Od tragicznego 1 sierpnia 1944 roku minęło 72 lata. Przez długi czas oficjalna propaganda zakłamywała prawdę o żołnierzach Armii Krajowej, dyskredytowała ich, zniesławiała. Dopiero wolna Polska przywróciła należne miejsce Powstańcom Warszawskim.



Co roku organizowane są w całej Polsce uroczyste obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Wspominamy wówczas powstańców, którzy walczyli o wolność i o honor. Tego dnia tradycyjnie w kościele p.w. Świętej Jadwigi Śląskiej w Lubaniu odbyła się uroczysta msza - z udziałem



władz samorządowych miasta i powiatu, przedstawicieli związków kombatanckich i mieszkańców Lubania - w intencji powstańców, i tych, którzy już odeszli. Sprawowali ją ksiądz parafii Świętej Trójcy ksiądz Jan Bryja. We wzruszającym kazaniu gospodarz parafii ksiądz Andrzej Fila pokreślił rolę, jaką odegrali powstańcy w dziejach naszego kraju. Przywołał obrazki ludzi, którzy nie wahał się oddać życia za swoją ojczyznę, wierząc, że ich poświęcenie nie pójdzie na marne. Przez politykę stało się inaczej. Ale obchoda-

mi rocznicy tego zrywu rokrocznie dziękujemy im, doceniając to, co zrobili chcieli. W tegorocznej uroczystości udział wzięło niestety niewiele osób. Jedyny sztandar organizacji kombatanckiej dzierżył Jan Laszczak prezes Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Poczet sztandarowy stanowiła jego najbliższa rodzina. Wzruszające, że - jak mówią najbliżsi - schorowany pan Jan nie wyobraża sobie uroczystości bez sztandaru. Próbowano go od tego zamiaru odwieść. Ale jednoznacznie stwierdził - „Jak to? Taka uroczystość bez sztandaru?”.

(tk)

POŻYCZKA

Nawet w 24 godziny!

do 25 000 zł
szybko i uczciwie

696 782 642

www.wroclaw.proficredit.pl

*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

GINEKOLOGIA i USG
Zbigniew Jastrzebski

Aphrodite™
Laser ginekologiczny

LUBAŃ
ul. Okrzei 6
tel. 75-721-04-68
www.zbigniewjastrzebski.lek-med.pl

Redukcja suchości pochwy
Poprawa satysfakcji seksualnej
Redukcja nietrzymania moczu
Redukcja atrofii pochwy

• jeżeli masz problem z utrzymaniem moczu
• uczucie suchej pochwy
• wrażenie luźnej pochwy i gorszą satysfakcję przy współżyciu ta zapraszam na leczenie laserem Aphrodite

Z redakcyjnej poczty



Smutna sprawa

Skontaktował się z nami Czytelnik, który w swoim liście dał wyraz rozczarowaniu usługami pogrzebowymi ZGIUK w Lubaniu.

Kiedys tego typu komentarze, jakie miałem okazję usłyszeć, określało się terminem „opryskiliwość” – pisze Pan A.B. z Lubania. - Ale być może myślę się, oczekując od tych osób jakiegokolwiek empatii i zrozumienia dla tego, że ktoś, kto dzwoni godzinę czy dwie po śmierci Ukochanej Osoby (zwłaszcza, gdy odbierający telefon rozmawia od niechcenia i ewidentnie stara się jak najszybciej zakończyć rozmowę), nie pamięta o takiej rzeczy, jak upewnienie się, czy zakład zapewnia osobie, która odeszła, własną odzież. Kompleksowe usługi nie tylko w tej kwestii stają się tym samym fikcją. Również, okazuje się, o wiele innych rzeczy trzeba się martwić samemu. Usługi są całodobowe. Tylko, że po godz. 16-tej nikt nie odbierze telefonu. Dlaczego? Bo pani, która się tym zajmuje, nie zabiera ze sobą notatnika do domu. Nie znam i nie chwałę w tym momencie lubańskich

„konkurencji”, ale zapewniam, że tam można się dowiedzieć o każdej porze. Nieszcześnie polecono mi właśnie ZGIUK. Nastawienie wspomnianych pań jest po urzędniczymu „rutynowe” i zdradzają one wielkie rozczarowanie z powodu „odcinka”, na które je rzucano. A może tak nie jest, i to tylko takie nieszczęśliwe wakacyjne zastępstwo? Bardzo mi przykro, że trafiłem właśnie na nie. (A.B. z Lubania)

Od redakcji

Należy przyznać, że praca w tym oddziale ZGIUK jest szczególnie wymagająca. W kontakcie z osobami znajdującymi się w sytuacji tak krytycznej konieczne jest szczególne wyczucie i wrażliwość. Jak twierdzą psychologowie, łatwo o nieudaną komunikację w takiej chwili. Jeśli będzie zbyt formalna - ktoś może poczuć się zlekceważony, choć samo skupienie na konkretnych nie jest zle, bo sprzyja opanowaniu emocji. Liczymy, że zwrócenie uwagi na ten problem przez naszego Czytelnika przeloży się na lepsze porozumienie zakładu i jego dotkniętych nieszczę-

ściem klientów. Tym bardziej, że dobiegają nas także całkiem inne, bardzo pozytywne opinie o usługach pogrzebowych prowadzonych przez ZGIUK. W jednym z ubiegłorocznych numerów ZL publikowaliśmy opinię czytelniczki, zgola odmienną od przedstawionej obecnie. Wynikało z niej, że pracownicy, począwszy od kierowniczki aż do panów zajmujących się bezpośrednio zmarłymi są kompetentni i empatyczni. Z listu czytelniczki wynikało też, że najpierw obdzwoniła inne zakłady pogrzebowe i tam została zbywana natomiast – choć była to pora już popołudniowa – zakład pogrzebowy prowadzony przez ZGIUK zareagował natychmiast. Przesłał odpowiednio przygotowanych pracowników, którzy pełni szacunku pozwolili godnie się pożegnać ze zmarłym. Cała oprawa ceremonii również zaskakiwała – zdaniem czytelniczki – na uwagę. Mamy zatem nadzieję, że nasz Czytelnik rzeczywiście trafił na zły okres.

Samochodem w policjantów

Sąd Rejonowy w Lubaniu zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące wobec zatrzymanego przez lubańskich policjantów 45-letniego mieszkańca tego powiatu, który jest podejrzany o kierowanie pojazdem mimo cofnięcia uprawnień i użycie przemocy wobec interweniujących funkcjonariuszy w celu uniknięcia zatrzymania. Do zdarzenia doszło

w Lubaniu podczas podjętej przez policjantów kontroli drogowej kierującego samochodem marki VW Golf. Mężczyzna mimo cofnięcia wcześniej uprawnień, kierował pojazdem, nie stosując się do decyzji właściwego organu, czym popełnił przestępstwo. Choć uniknąć zatrzymania, podejrzany ruszył. Nagle cofnął i celowo najechał na funkcjonariuszy, popełniając kolejne

przestępstwo. Po zatrzymaniu trafił do policyjnego aresztu. Podejrzany usłyszał zarzuty o przestępstwa, za które grozi mu teraz kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. O dalszym losie zatrzymanego zdecyduje teraz sąd, który już po zapoznaniu się z materiałami, na wniosek policji i prokuratury, tymczasowo aresztował podejrzanego na 3 miesiące.

(asp. szt. Paweł Petrykowski)

Wybieramy najlepszego Sprzedawcę Roku!

Ze względu na duże zainteresowanie najstarszym plebiscytem ZL „SPRZEDAWCA ROKU” wracamy do niego ponownie. Już w aktualnym numerze zamieszczamy pierwszy

kupon. Prowadzić go będziemy na naszych łamach przez najbliższe kilka tygodni. Rozstrzygnięcie planujemy na początku grudnia. Temu najpopularniejszemu plebiscytwi

niezmiennie patronuje Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Lubaniu. Wspólnie w ciągu najbliższych czterech miesięcy wybierać będziemy najlepszych reprezentantów lokalnego handlu z terenu objętego zasięgiem kolportażu Ziemi Lubańskiej. Są to gminy: Luban, Leśna, Olszyna, Gryfów Śląski, Nowogrodziec, Lubomierz, Mirk, Świeradów-Zdrój, Siekierczyn, Sulików, Platerówka, Zawidów i Zgorzelec. Zachęcamy do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu, którego celem jest wyłonienie sprzedawcy, zasługującego na miano najlepszego w regionie.

Kandydatów do miana „Sprzedawcy Roku 2016” typujemy za pośrednictwem kuponów drukowanych obok (uwaga na datę ważności), które należy przesłać na adres: Redakcja „Ziemi Lubańskiej”, ul. Kościuszki 4, 59-800 Luban lub przynieść osobiście. Ważne jest, aby na kuponie znajdowało się dokładnie wypisane imię i nazwisko sprzedawcy oraz nazwa sklepu i miejscowość!

(tk)

Muszkieterowie dla Polek

Rak piersi to najczęstszy nowotwór złośliwy u Polek. Niestety, co roku obserwujemy rosnącą zapadalność na tę chorobę. Odpowiednio wczesna diagnostyka pozwoliłaby uratować dziennie aż 7 kobiet. Grupa Muszkieterów od 9 lat aktywnie zachęca do badań diagnostycznych, prowadząc kampanię profilaktyczną raka piersi „Muszkieterowie dla Polek”. W drugim kwartale tegorocznej akcji w Lubaniu przebadanych zostało 49 kobiet. Aż w 80 proc. przypadków zachorowań na nowotwór piersi, za przyczynę zgonu odpowiada zbyt późne wykrycie choroby. Dlatego tak istotna jest odpowiednio wczesna diagnostyka i edukacja pacjentek. Grupa Muszkieterów od 9

lat aktywnie zachęca kobiety do badań profilaktycznych i przełamania bariery leku przed ich wynikami. W ramach akcji „Muszkieterowie dla Polek” kobiety, szczególnie w wieku 50-69 lat, należące do grupy największego ryzyka, mogą poddać się bezpłatnemu badaniu oraz skorzystać z porad ekspertów w specjalnych mammbusach przy wybranych sklepach Intermarché i Bricomarché.

– Badania umożliwiający wykrycie nowotworu mogą budzić wśród kobiet lęk, jednak wczesne wykrycie choroby pozwala w wielu przypadkach na całkowity powrót do zdrowia. Organizując co roku akcję „Muszkieterowie dla Polek” podkreślamy, jak

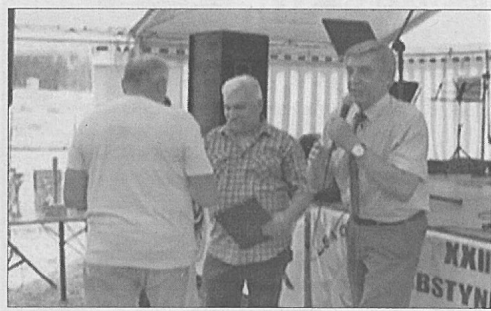
istotna jest odpowiednia profilaktyka i zachęcamy panie do regularnych badań mammograficznych – mówi Eliza Orepuk-Szymura, Kierownik Dyrekcji Komunikacji i Informacji Grupy Muszkieterów. – W II kwartale tegorocznej kampanii, podczas 18 dni badań przebadane zostały 743 kobiety w 16 miastach. W Lubaniu było ich 49 – u 6 pań wykryto zmianę łagodną, natomiast 1 pacjentka otrzymała skierowanie na dodatkowe badania w ramach diagnostyki pogłębiowej. Partnerem akcji „Muszkieterowie dla Polek” jest Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Diagnostyk” z Zielonej Góry.

(IW)

Prezes LSA Odnowa odznaczony

W trakcie niedawno odbywającego się XXII Międzynarodowego Muzycznego Festiwalu Abstynenckiego prezes Lubańskiego Stowarzyszenia Abstynentów ODNOWA Zbigniew Rychert został uhonorowany prestiżowym odznaczeniem LIDER ORGANIZACJI ABSTYNNENCKICH, które wręczył mu Prezes Rady Krajowej Związków i Stowarzyszeń Abstynenckich Bogdan Urban. Warto podkreślić, że w całej Polsce odznaczeniem tym uhonorowano jedynie 20 osób.

(tk)



Echa publikacji



Kłódka zniknęła

W poprzednim numerze naszego dwutygodnika poruszyliśmy problem naszej czytelniczki (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Przypomnijmy. Mieszkanca Lubania posiada niewielką działkę. Jej mieszkanie oddalone jest od niej o kilkadziesiąt metrów. Aby do niej dotrzeć, musiała pokonać kilkaset więcej w większości ścieżką, na której z pewnością niejedna osoba podkre-

ciła kostkę. Jak twierdziła, wszystko przez dwie osoby z sąsiednich działek przy ul. Bolesława Chrobrego, które uznały, że skróć, z którego wcześniej korzystała, jest nielegalny. - Dzięki życzliwości jednego z działkowców mogłam sobie dorobić klucz, aby przejść przez teren z działkami przy ulicy Bolesława Chrobrego na swoją. Tymczasem panowie oznajmili

mi, że nie mam prawa korzystać ze ścieżki, znajdującej się na ich terenie. Dla pewności, że nie zdołam skrócić sobie drogi, zakłożyli na bramę łańcuch z kłódką – żalila się nasza czytelniczka. Z naszą publikacją zapoznał się prezes w/w działek Lech Sikorski, który ostatnio przebywał poza Lubaniem. Zaprosił naszą czytelniczkę na rozmowę. W jej efekcie kłódka wraz z łańcuchem została zlikwidowana. Dzięki temu nasza rozmówczyni bez kłopotu może już krótszą drogą wybierać się na swoją działkę. – Jestem bardzo wdzięczna panu prezesowi za zrozumienie i szybkie zajęcie się moim problemem – powiedziała nasza czytelniczka. (GB)

Poseł i jego opinie

Pod koniec lipca br. prawie wszyscy żyliśmy wizytą papieża Franciszka i odbywającymi się w Krakowie Światowymi Dniami Młodzieży. Wydarzenia te zakończyły się sukcesem organizacyjnym i duchowym, dlatego wywołały falę bardzo pozytywnych komentarzy. Ale nie wszystkich. Na tym jednak nie skończył. Zdobył się na pouczenie papieża. Wprost zwrócił uwagę wszystkim duchownym w stosunku do muzułmanów jest ich nawracać, a nie – domyślając się – udzielać im pomocy”. W końcu

postanie miłosierdzia i otwartości na potrzebujących i uchodźców. W swoich przede wszystkim zapisach internetowych nie tylko nie zgodził się z głową Kościoła w tej sprawie, ale także go skrytykował, twierdząc, że w aktualnych relacjach z islamem „prowadzi swoje owce na rzeź”. Na tym jednak nie skończył. Zdobył się na pouczenie papieża. Wprost zwrócił uwagę wszystkim duchownym w stosunku do muzułmanów jest ich nawracać, a nie – domyślając się – udzielać im pomocy”. W końcu

tę wypowiedź zakończył apelem głosząc, że „my, młode pokolenie katolików odrzucimy pacyfistyczne nowotwory, toczące Kościół”. To już wolanie o bunt. Wszystkie te zapisy skończyły się oczywiście hejtem na Facebooku Winnickiego, gdzie papieża obrażano i wprost nazwano „zwykłym najemnikiem, albo wilkiem w owczej skórce”. I pomyśleć, że w jakimś sensie przyłożyliśmy się do tego przypadku rękę. Ów poseł został wybrany naszymi głosami i teraz tak nas reprezentuje. Pozostał wstyld lub przynajmniej wielki niesmak (RYS)

Wołyń – czas zagłady

Taki tytuł nosi wystawa, której wernisaż odbędzie się 23 sierpnia 2016 roku o godzinie 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Lubaniu. Prelekcję wygłosi Alfred Janicki, prezes Towarzystwa Miłośników Lwowa Oddział w Węglińcu. Zapraszamy.

Ziemia LUBAŃSKA Powiatowy Rzecznik Konsumentów

KUPON PLEBISCYTOWY Nr 1

„Sprzedawca Roku”

Imię i nazwisko kandydatów oraz nazwa placówki

1. (10 pkt.)

2. (7 pkt.)

3. (5 pkt.)

Kupon ważny do 24.08.2016

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:

Adres zamieszkania:

W poprzednim numerze na nasze łamy weszła z przytupem Magdalena Maj, lubanianka z Krakowa. Zaczęła mocno – od nakrzywienia na lubanian, którzy nie znają i nie potrafią odpowiednio zareklamować przybyśm swojego miasta. W kolejnym tekście nie zwalnia tempa. Nawet okres wakacyjny to czas na refleksję nad tym, czy aby na pewno wraz rozwojem technologii i wzrostem szeroko pojętego dobrobytu idziemy w dobrą stronę.

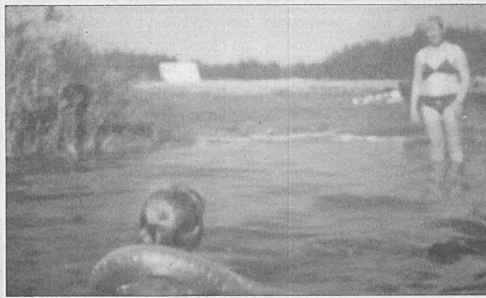
Oddalamy się od siebie



Zajmuję się organizowaniem wypadów za miasto dla mam z dziećmi. Sprawa o tyle fajna, że babskie wypadki mają MOC. A o tyle trudna, że wyciągnąć mamy, przyzwyczajone do swojej strefy bezpieczeństwa w postaci domu i pobliskiego parku jest strasznie trudno. Serio. Wiem po sobie. Niby bym chciała, ale w sumie to nie... i nawet nie wiem czemu. „NIE BO NIE” wydaje się czasami wystarczająco mocnym argumentem.

Bywają dni, kiedy mam ochotę się zaszyć w domu, owszem. Są dni, gdy jestem już totalnie zmęczona matkowym towarzystwem i całodziennymi debatami na temat dziecięcej kupy. Jednak mija jakiś czas i tęsknię za innymi mamami. Za kobietami. I zdaję sobie sprawę, że baba babie wilkiem, jednak wierzę również, że jesteście zdolne do rzeczy wielkich. Do lojalności, do solidarności. Świadczą o tym cudowne akcje na portalach społecznościowych, gdy jedna z nas tylko potrzebuje pomocy, wszystkie jak „jedna żona” stają w gotowości. I zarówno w sprawach tak małych jak i nieważnych jak zgubiony bucik na spacerze jak i w sprawach wielkich jak pomoc choremu lub umierającemu dziecku. Jednak, co zauważyłam, a czego nie potrafię pojąć... online jesteśmy w stanie poświęcić dużo więcej. Czasu, energii, czasami nerwów. Skrywając się za awatarem czy profilem fejsbukowym komentujemy, doradzamy, wymsyśmy, krytykujemy a czasami nawet i umiemy ugryźć. Ale przecież to nie jest tak, że nie nas to nie kosztuje. Przewijamy ściany na fejsie tysiące razy dziennie. Znam mamy, które co dzień wrzucają aktualizację nowych min swoich dzieci. A to przecież zabiera czas.

Ale gdy pojawia się możliwość wyjścia z domu, zgłoszenia telefonu lub komputera i zamiast plepać online, porozmawiać przy kawie w rzeczywistości – widzę wycofanie. I tu często nie chodzi o finanse (co wiadomo jest sprawą nie do przeskokowania), nie chodzi o brak rzeczywistego czasu... tylko o takie nasze NIE BO NIE. Z jednej strony słyszę, że mamy czują się odcięte od świata, że mąż nie rozumie, że wraca z pracy i nie chce pomóc, że teściowie wywierają presję, że rodzice się wtracają. A z drugiej natrafiam na to-



ciętą bierność i cichą zgodę na trwanie w niezadowoleniu. Czemu tak? Ze strachu? Z zależności finansowej? Z braku pewności siebie? Ze strachu o dzieci czy raczej strachu przed obcymi? No nie rozumiem. Trochę rozjaśniła mi problem jedna z wrocławskich mam, pisząc że w sumie to ona bardzo by chciała pojechać z dziećmi. Odetchnąć, zmienić scenariusz ale przeraża ją to, że agroturystyka to nie hotel i nie będzie się mogła zamknąć w pokoju. W sumie jestem w stanie to zrozumieć... chyba. Ale nie zaakceptować. Pamiętam, jako dziecko jeździłam z mamą „pod gruszę”. Do ośrodków w Ciechocinku albo innym zdroju. Z tego co pamiętam, nie było tam nie-

ciekawego. Ale były posiłki, na których wszyscy się schodzili i stolówka wyścielona PRL-owską ceratą ożywała. Dzieci później biegały, bawiły się razem. Rodzice zawierali znajomości. Pamiętam, że były wieczorne imprezy integracyjne. Ogniska, zimą kuligi. Było super a nie było przecież nic. Dziś za to jedziemy na wakacje do hotelu, do SPA. Bo jest, bo nas stać. Zamykamy się w klimatyzowanym pokoju hotelowym. Siadamy sami przy stoliku w hotelowej restauracji. I tak przez tydzień, czy dwa... wracamy do codzien-

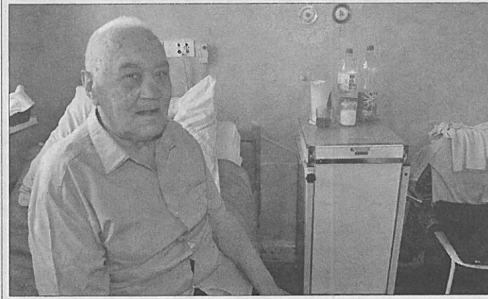
ności ukiszeni w tym samym sosie, w którym kapiemy się z lubością w domu. Nie wnosimy w ten sposób ani kropli nowej myśli, ani delikatnego wietrzyku świeżości. Już nawet zdjęcia robimy używając specjalnych wysięgników z przyciskiem samowyzwalacza, żeby przypadkiem nie musieć otworzyć ust do obcej osoby z prośbą o zrobienie zdjęcia rodzinnego. Dlaczego tak? Często mówimy „za moich czasów” „kiedyś było inaczej” w kontekście życia naszych dzieci. Ale zapominamy, że te ich czasy tworzymy właśnie my.

(Magdalena Maj – autorka bloga Agromama: www.fb.com/agromama)
foto: archiwum rodzinne

Zapłacić za dobre serce

TEMAT
Z PIERWSZEJ
STRONY

Samotni starszycy są bardzo łatwym łupem dla osób pozbawionych uczuć wyższych. Pan Franciszek i jego historia są najlepszym tego przykładem. Przez swoją ufnosć mężczyzna stracił mieszkanie, ale za to ma kredyt do spłacenia. Uliłował się nad młodą matką, a ona odwdzięczyła mu się, rzucając kamieniem.



Prawie dziewięćdziesięcioletni pan Franciszek mieszkał sobie w mieszkaniu komunalnym w Ryńku w Lubaniu. Po śmierci żony kilka lat temu nie bardzo sobie radził z codziennymi obowiązkami, tym bardziej, że i na zdrowiu trochę podupadł. Dzieci niestety nie miał. Z pomocą przyszła mu młoda Magda S. sąsiadka mieszkająca piętro niżej. A to zrobiła zakupy, a to zaprowadziła mężczyznę do lekarza. Zdobyła na tyle jego zaufanie, że kiedy postanowił skorystać z zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego w lubańskim szpitalu, zaproponował jej zamieszkanie u niego.

- Ich w mieszkaniu było chyba z dziesięć osób a dziewczyna miała najpierw jedno a potem dwoje dzieci więc, chcąc jej pomóc zaproponowałem jej, aby przeniosła się do mnie - opowiada pan Franciszek. - Zameldowałem ją, bo uznałem, że wszystko trzeba zrobić zgodnie z prawem. Miała tylko o mieszkanie dbać i oczywiście opłacać czynsz oraz regulować

opłaty za gaz, wodę, prąd. Jak się okazało, zaledwie dwa razy zapłaciła a potem przestała. Ja tu jestem ponad trzy lata więc można sobie wyobrazić jak dług narósł. Chciałem im pomóc, a wzięłem sobie mola na głowę. Dług pana Franciszka latem tego roku wynosił ponad 10 tysięcy, co sprawiło, że administracja skierowała do najemcy pismo ostrzegające przed eksmisją związaną z długiem. Wówczas sprawę wzięła w swoje ręce opiekunka medyczna, na co dzień zajmująca się panem Franciszkiem, Małgorzata Dąbrowska. Notarialnie została jego pełnomocnikiem, dzięki czemu mogła zawalczyć o sprawy swojego podopiecznego. Dzięki konsekwencji w działaniu i determinacji udało jej się w sądzie uzyskać nakaz eksmisji niewdzięcznej Magdy S. a u burmistrza umorzenie długu pana Franciszka, z przeniesieniem go na nieuczciwą lokatorkę. Mieszkanie oczywiście, w imieniu swojego podopiecznego zdała do administracji.

- To co zastaliśmy w tym, niegdys wychowanym przez pana Franciszka lokalu, to było straszne - relacjonuje Małgorzata Dąbrowska. - Tam nie było nic. Nawet kable ze ścian powyrwano. Przykro to mówić ale z mieszkania zniknęły nawet zdjęcia i pamiątki, nie mówiąc o osobistych rzeczach. To co pan Franek miał na oddziale, to tylko mu zostało.

Kawał dobrej roboty z ludzkiego punktu widzenia zrobiła naczelniczka wydziału gospodarki gruntami i mieszkaniowego Agnieszka Granisz.

- Za punkt honoru postawiłam sobie, żeby człowiekowi pomóc - opowiada naczelnik Agnieszka Granisz. - Po konsultacjach z radcą prawnym znaleźliśmy ścieżkę prawną, którą można było się poruszać, aby długiem nie obciążać pana Franciszka, który faktycznie nie mieszkał w lokalu a osobę, która go w tym czasie zajmowała.

Nie był to jedyny cios, który mężczyzna ostatnio zaliczył ze strony kobiet. Dobroliwy pan Franciszek jakiś czas temu, kiedy to Magda i jej matka jeszcze go odwiedzały - bo na początku jego pobytu w zakładzie tak było - zgodził się wziąć na siebie pożyczkę dla nich. Zapłacił dwie raty. I na tym koniec. Teraz to starszy mężczyzna musi ze swojej niewysokiej emerytury spłacać dług. Opatrzność sprawiła, że na jego drodze stanęła Małgorzata Dąbrowska. Kobieta zupełnie bezinteresownie dba o interesy swojego podopiecznego - dziadeczka, jak go pieszczotliwie nazywa. Na nie liczy, bo w sytuacji, w jakiej znalazł się starszek, spadku z pewnością nie dostanie. Za to widać wielkie serce i ciepło, jakim obdarza swojego podopiecznego. Po prostu jest chyba aniołem.

(Teresa Kraska)

Śmiejący urlopowicze

Łato to okres w roku kiedy staramy się uciec od wszelkich obowiązków. Bierzymy urlopy i wyjeżdżamy z domu, często na łono natury. Niestety zapominamy, że jadąc przykładowo nad wodę, to my jesteśmy nad nią gośćmi. Imprezujemy, niszczymy przyrodę, śmiećmy. Najgorsze jest to, że często nie widzimy w tym niczego złego.

Przykładem, że nie potrafimy zachować się nad wodą są brzośli naszych zaporzonych zbiorników, a zwłaszcza przy tzw. Dziękaj Plażę naprzeciw tamy Zbiornika Leśniańskiego. Można tam znaleźć masę różnej maści śmieci - od opakowań po akcesoriach wędkarskich po butelki i odpady związane z grillowaniem. - To jest skandal. Jak jeżdżę nad wodę, zawsze zabieram swoje śmieci

ze sobą. Nie rozumiem osób, które zostawiają po sobie syf, nie szanując innych podopiecznych nad wodą. Puste opakowania ważą przecież mniej niż pełne - denerwował się pan Czesław (nazwisko do wiadomości redakcji), wędkarz z Lubania.

Przypominamy, że za zaśmiecanie grozi mandat od 50 do 500 zł. Dodatkowo Zbiorniki Ziłotnicki i Leśniański oraz tereny do nich przyległe tworzą tzw. Obszar Chronionego Krajobrazu. Został on utworzony na mocy uchwał trzech gmin: Uchwały Nr XXXVII/339/93 Rady Miejskiej Gminy Leśna, Uchwały Nr LIII/291/94 Rady Miejskiej Gminy Gryfów oraz Uchwały Nr XXXVI/195/94 Rady Gminy w Olszynie. Na terenie objętym ochroną oprócz zaśmiecania obo-

wiązuje szereg innych zakazów. Przypominamy, że są nimi m.in. używanie silnikowosprawnych (za wyjątkiem łodzi patrolowych WOPR - w ramach wcześniej zgłoszonych odpowiednim instytucjom działań szkoleniowych, policji i jednostek żeglugi pasażerskiej), niszczenie drzew i krzewów, a w miejscach do tego celu niewyznaczonych ustawiania namiotów i przyczep campingowych, palenisk ognisk oraz ruchu i parkowania pojazdów wielośladowych.

- Jeszcze w poprzednim roku przy zjeździe na Dziękaj Plażę widniała tablica informująca o obowiązujących zakazach. W wyniku działań wandalii została zerwana - dodaje pan Czesław. Dodac musimy, że do tej pory nie została ponownie zamontowana (GB)

Uczta nie tylko muzyczna

31 lipca lubańskim rynku odbył się XIII Lubański Festiwal Folklorystyczny FolkArt 2016. Wspaniałą atmosferę wydarzenia stworzyło 17 zespołów z Pogórza Izerskiego, Kotliny Jeleniogórskiej i Zagłębia Miedziowego. Większość z nich to utytułowane grupy z długą tradycją działania i bogatym skarbem wszelkich wyróżnień.



Każdy z zespołów dał próbkę swojej twórczości, prezentując dwa utwory. Można było mówić o dużym zróżnicowaniu zarówno regionalnym jak i gatunkowym. Nie zabrakło grup działających w Lubaniu i ościennych gminach. Gospodarzem imprezy był Miejski Dom Kultury w Lubaniu a patronat nad nią objął Burmistrz Miasta Lubań Arkadiusz Słowiński. Grupy muzyczne prezentowały zwyczajnie i tradycyjnie z różnych stron, przeważnie powracając do korzeni i do terenów, skąd pochodzili przodkowie, przybyli po II wojnie światowej na zachód Polski. Na scenie gościli zatem między innymi pieśni z kręgu folkloru wileńskiego, lwowskiego, bałkańskiego. Swoje trzy grosze dołożyli też Bukowińczycy. Śpiewano także utwory ludowe, które znają wszyscy, łączące ponad wszelkimi podziałami. Wiele zespołów zaprezentowało bogate i ciekawe instrumentarium, od najbardziej kojarzonych ze swojskim graniem akordeonów i różnorodnych instrumentów perkusyjnych po saksofony i gitary basowe - jak na przykład u Chabrow z Kwieciszowic. Zdarzały się też interesujące aranżacje



a cappella, jak u pieńskich Lasowian. Kilka występujących grup wzbogaciło swoje występy elementami teatralnymi i tak podziwiać na scenie można było liderkę Marysienkę Zdzisławę Karyło w roli wójta, małżeńskie utarczki i zadziornego koguta w wykonaniu Perły z Przybyłowic. W części zespołów widać było już pokoleniową zmianę, a w kilku wystąpiły dzieci i młodzież. Pod sceną trwała wspólna zabawa, bo wspaniała atmosfera to już FolkArtowa tradycja. Pary i kręgi szły w tany, chętnie płaśniali i ubrani w różnokolorowe stroje członkowie zespołów „cywile” z publiczności dzieci. Organizator przewidział nagrody w

czterech kategoriach - jednej muzycznej, głównej i w trzech kulinarnych, bo pod sceną, w namiotach zespołów trwała także rywalizacja na smaki i przepisy. Nielatwego zadania oceny podjęło się jury złożone z lubańskich samorządowców i ludzi kultury - Beata Soczyńska, naczelniczka Wydziału Infrastruktury Społecznej, pełniąc rolę przewodniczącej komisji, Aneta Szpytma, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Bartosz Kuświk, dyrektor Miejskiego Domu Kultury i główny organizator oraz Wiesław Ogródnik - pracownik MDK i wieloletni dobry organizacyjny duch FolkArtu. Licznie przybyli goście



wydarzenia także chętnie degustowali tradycyjne smakołyki, zwłaszcza że wiele z nich przygotowane według niecodziennych pomysłów i receptur. Na stoiskach atmosfera była rodzinna, razem jedzono, tańczono, a nawet świętowano urodziny. Małe wesołe miasteczko, które stało w lubańskim rynku gwarantowało także miłe chwile najmłodszym uczestnikom wydarzenia. Podługich naradach i degustacjach palmę pierwszeństwa przyznano pierogom ruskim z mięsą, które zaszerwowało Pogranicze ze Studnik. Wyróżnienie przyznano pierogom zawiadomskich Jarzębin. W kategorii ciast wygrało Echo Bukowiny z malinowo-migdałową chmurką. Wśród nalewek najbardziej oczarowała jurorów korzenna „Gorąca krew” zespołu Perła. Autorka nagrodzonego trunku, powiedziała, że

nastawia tę nalewkę, gdy rodzi jej się wnuk, by mógł jej spróbować dopiero po 18 latach. Serwowana na lubańskim rynku nalewka miała dopiero 5 lat a już była niezrównana w smaku. Główna nagroda FolkArtu, Złote Łużyckie Skrzypce za najlepszy występ muzyczny powędrowały do Milikowianek i Kapeli z pobliskiego Milikowa. Wspólnie występujące grupy pod przewodnictwem Stanisławy Oleksy i Edwarda Gorczycy prezentowały elementy kultury bałkańskiej. Sądząc po radosnych tańcach pod sceną do wótru „Kad si bila mala mare”, przypada ona do gustu nie tylko jurorom, ale i publiczności. Srebrne skrzypce przypadły Podolankom. Choć przybyły z daleka, bo aż z Nowej Wsi Lubińskiej, szybko podbiły serca lubanian z korzeniami w lwowskich

stronach. Repertuar Podolanki oparty był na życiu codziennym mieszkańców bliskich Lwowa Tułigłów, skąd pochodzą mieszkańcy ich wsi. Podolanki gorąco zapraszały do odwiedzenia miniskansenu, który udało im się stworzyć z zachowanych pamiątek. Brązowymi Łużyckimi Skrzypcami w uznaniu dobrego muzycznego zgrania, nagrodzono Polan ze Środy Śląskiej, którzy po raz pierwszy przybyli na lubański festiwal. Jury przyznało także dwa wyróżnienia - jedno Rybniczankom, drugie Rzaśniankom, uzasadniając swoją decyzję koniecznością wspierania tych zespołów, w których grają i śpiewają dzieci i młodzież. Podczas obrad jury odbył się mały koncert pełnych energii Chrośliczan z Chroślic pod wodzą żywiołowego Daniela Rzepy, ubiegłorocznych laureatów Złotych Łużyckich Skrzypiec. Następnie prowadząca imprezę Anna Łagowska zarządziła czas wolnego mikrofonu na pozakonkursowe prezentacje. Wtedy na scenie sformował się band złożony z przedstawicieli różnych zespołów, który wspaniale rozbił publiczność improwizowanym folkowym jam session. Grupa muzyków w różnych strojach i z różnych stron pokazała to, co od zawsze najważniejsze było na FolkArcie, czyli radość ze wspólnego muzykowania. Publiczność prosiła tylko o jedno - by nie przestawali grać!

(LCR)



Festyn rodzinny

Dwudniowy weekend muzyczny odbywający się w sercu Lubania składał się z dwóch wydarzeń – w sobotę miał miejsce XIII już Festiwal Folklorystyczny FolkArt 2016 a w niedzielę Rodzinny Festyn Wakacyjny.



Głównym organizatorem obu tych wydarzeń był Miejski Dom Kultury w Lubaniu. W wypadku wakacyjnego festynu rodzinnego współorganizatorami byli również Miasto Luban oraz Ośrodek Wsparcia Dziennego, zaś partnerem Kasa Stępczyka. Przez dwa dni w całym mieście rozbrzmiewała muzyka, a mieszkańcy świetnie

się bawili. W programie festynu przeznaczanego dla rodzin znalazły się koncerty zespołów muzycznych – Pogoda Ducha, Pan Tuwim Robi Show i Avangarde. Każdy z nich prezentował zupełnie inny gatunek muzyki, dlatego każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Pogoda Ducha to grupa trzech muzyków wykonująca

utwory w gatunku bluesa, poezji śpiewanej z mądrymi tekstami z przesłaniem. Po niej wystąpił Robi z programem dla dzieci. Poza piosenkami dedykowanymi dzieciom do tekstów Tuwima i Brzechwy dzieci najmłodsze zostali przez artystę zaproszeni do udziału w konkursach z nagrodami. Weekend muzyczny zamknął występ grupy Avangarde, prezentującej muzykę disco polo. Na plenerowych imprezach zawsze się ona sprawdza. Pomimo kąpiącego deszczu pod sceną fanki tańczyły w rytm przebojów discopolowych a na widowni, bez względu na wiek, każdy się choćby kiwał. Niezainteresowani sceną również mogli znaleźć coś dla siebie. Cały rynek wokół Tretu zagospodarowany był tak, aby atrakcji nie brakowało. Były stoiska z różnego rodzaju zabawkami i gadżetami dla dzieci, dla dorosłych z kolei kosmetyki a do tego całe mnóstwo gastronomii. Ale nie tylko. Na części rynku posadowiło się mini wesołe miasteczko ze wszystkimi urządzeniami, które przyciągały dzieci jak magnes. Nie mogło się też obyć bez malowania twarzy. To miejsce charakteryzowały niekończące się



kolejki rodziców ze swoimi maluszkami. Partner organizatorów – SKOK Stępczyka – poza swoim stoiskiem starał się również wciągać dzieci do zabawy, choćby za pomocą wielkiej chodzącej maskotki tańczącej pod sceną z maluchami. Nawet jedna z pań placówki, na co dzień zajmująca się kontami, przelewami i rachunkami tańczyła razem z gromadką pociech. Wszystko to stworzyło świetny klimat letniej zabawy plenerowej.

(Cleo)



monika
meble na miarę

GRATIS PROJEKT
TRANSPORT
MONTAŻ



OFERUJEMY:

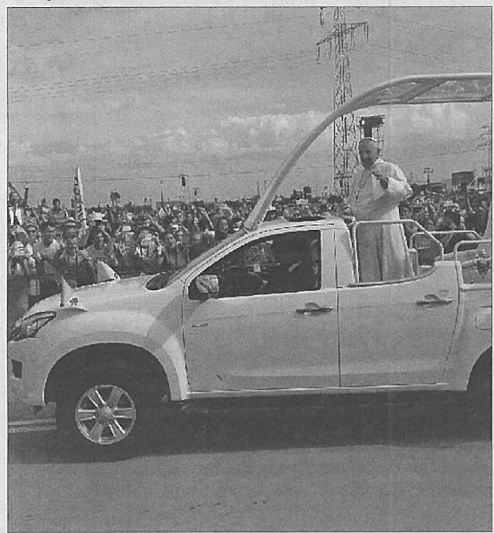
- meble kuchenne
- systemy szaf przesuwanych
- meble biurowe
- nietypowe zabudowy
- nowe studio mebli
- nowoczesny park maszynowy
- profesjonalny montaż
- krótkie terminy realizacji

www.monika.net.pl
biuro@monika.pl

kom. 514 544 221
tel. 75 72 42 004
59-820 Leśna
ul. Baworowo 25

Blisko papieża – czyli

Co dwa trzy lata w wybranym przez papieża kraju odbywają się spotkania młodych katolików – Światowe Dni Młodzieży. Zapoczątkował je Jan Paweł II w 1985 roku. Są to spotkania z głową kościoła katolickiego, skupiające młodzież z całego świata, która chce wspólnie spędzić czas i się modlić. W tym roku, pod koniec lipca to wspaniałe święto odbywało się w Polsce, w Krakowie. Nie zabrakło tam też przedstawicieli naszego regionu. Wspominają je młodzi ludzie Paulina Hutnik wolontariuszka, Adrian Rydzewski szafarz oraz matka i nauczycielka – Dorota Markuszewska.



Wolontariat to potrzeba serca – Paulina Hutnik

Ja jestem wolontariuszką od czasów gimnazjum. Kiedy dowiedziałam się że mogę zostać wolontariuszem na tak wspaniałym i wielkim wydarzeniu od razu się zdecydowałam. Bardzo lubię pomagać, spotykać nowych ludzi z różnych krajów, poznawać ich kulturę, wspólnie pracować. Ja i Karolina Kessel pracowałyśmy w CIR 10 (centrum informacyjno-rejestracyjne). Nasza praca polegała na informowaniu, rejestrowaniu i wydawaniu pakietów pielgrzymom. W sobotę przez ponad 12 godzin wydałyśmy ich 30 tys. w Brzegach. Całe wydarzenie było wspaniałe, ludzie z różnych stron świata przemili. Często opowiadali nam coś o swojej kulturze, uczyli podstawowych zwrotów w swoich językach. Organizacja była bardzo dobra. Było wiadomo, gdzie co się dzieje, tereny były dobrze zabezpieczone. Na każdym kroku policja, wojsko. Dzięki temu było bezpiecznie. Po przyjeździe Papieża przez cały ten czas było słychać okrzyki radości – „Papa Franciszko”. W tramwaju, na ulicy. Wszędzie było kolorowo i radośnie. Msze były prowadzone w kilku językach – polskim, angielskim, włoskim i hiszpańskim. Myślę, że najbardziej zapadło mi w pamięć spotkanie wolontariuszy z Papieżem, kiedy przejeżdżał wokół Tauron Areny. Byłyśmy tam już o godz. 11.00 a spotkanie było o

18.00. Warto było, bo siedziałyśmy w czwartym rzędzie a na sam przejazd przeszłyśmy po krzesłach do pierwszego. Chciałyśmy być jak najbliżej papieża. Atmosfera była cudowna. Nigdy czegoś takiego nie widziałam, a byłam wolontariuszką w różnych miejscach. W ciągu całego pobytu staraliśmy się pomagać innym – nosiliśmy jedzenie, wodę bezdomnym albo oddawaliśmy nasze kupony na jedzenie do restauracji. Myślałam, że będzie fajnie, ale nie sądziłam, że aż tak. Poznaliśmy setki ciekawych ludzi. Kiedy wychodziło się na rynek czy na jakąkolwiek ulicę było widać trzy kolory – żółty, niebieski i czerwony. W takich kolorach pielgrzymi mieli plecaki. Wolontariusze tylko niebieskie. W rynku było kilka scen, na których odbywały się koncerty. W przerwie pomiędzy nimi zauważyliśmy czarnoskórego zakonnika w białym habicie. Nie wiem skąd był, ale świetnie mówił po angielsku. Opowiadał z ogromną pasją historię z Pisma Świętego. Wokół niego zgromadził się tłum. Dwa dni później spotkałam tego samego zakonnika w tramwaju. Tu też snuł opowieść, tym razem o małym chłopcu. W pewnym momencie, wszyscy pielgrzymi przeszli do przodu, żeby lepiej słyszeć, a niektórzy przejechali więcej przystanków, żeby usłyszeć zakończenie. Spotkałam go jeszcze dwa razy. Na pamiątkę dałyśmy mu bransoletkę z flagą Polski. Był bardzo szczęśliwy, mówiąc, że kocha Polskę i nas wszystkich. To była najbardziej

pozytywna osoba, jaką kiedykolwiek spotkałam. Długo będę wspominała te kilka dni.

Wystarczyła miłość – Adrian Rudziński

Światowe Dni Młodzieży śledziłem od pierwszego dnia w telewizji, ponieważ tylko tak mogłem uczestniczyć od początku w tych wielkich wydarzeniach. Przysłuchiwałem się słowom papieża Franciszka, z niedowierzaniem patrzyłem, jak młodzież zgromadzona w Krakowie się raduje. Niepotrzebny był alkohol, narkotyki i inne używki, bez których dzisiejsze młode pokolenie nie potrafi się bawić. Wystarczyła miłość – do Boga, do bliźniego, do papieża. Z niecierpliwością czekałem na sobotę, gdy miałem wyruszyć do Krakowa wraz z innymi Nadzwyczajnymi Szafarzami naszej diecezji. W końcu przyszedł upragniony wyjazd. Na miejsce dotarliśmy popołudniem. Pomimo przypisanego nam jednego z ostatnich sektorów, emocje wciąż narastały. Ktoś mógłby powiedzieć, że lepiej widziałbym papieża i przeżył uroczystości w domu przed telewizorem, wygodnie siedząc w fotelu, jednak to nie to samo. Pomimo, że centralne miejsce widziałem tylko na teledysku, to obecność tam jest niesamowitym przeżyciem. Z godziny na godzinę w Campusie gromadziło się coraz więcej osób. Ludzie w różnym wieku, wielu narodowości, posługujący się innymi językami na co dzień, innego koloru skóry, zgromadziło się w jednym miejscu, aby przeżyć duchowe spotkanie z głową Kościoła, ale także ze swoimi rówieśnikami. Wspólnie śpiewający, tańczący, wznoszący modlitwę do Boga i ufający w Jego wielkie Miłosierdzie. To jest coś pięknego. Patrząc na tych wszystkich zgromadzonych tam ludzi można stwierdzić wprost: Kościół to jedność. Wydawałoby się, że na świecie panuje pokój, jednak rzeczywistość jest niestety inna... Przykładem są świadectwa młodych ludzi np. z Syrii, proszących o modlitwę w intencji pokoju w „ich świecie”. Bez wątpienia młodzież, która przyjechała do Krakowa jest zapałem tego pokoju. Młodzież uśmiechnięta, z daleka pozdrawiająca się, bawiąca się na ulicach, śpiewająca w komunikacji miejskiej,



tańcząca na peronach... To jest widok napawający nadzieją, nadzieją na lepsze jutro w dzisiejszych czasach. Przesłanie papieża, aby radośnie przekazywać swoją energię, swoją

młodość, swoją siłę, ewangelię swoim rodakom dotarła moim zdaniem do każdego uczestnika tych dni. Miałem okazję zamienić kilka słów m.in. z Francuzką i Belgiem. Byli

zachwyceni Polską, atmosferą tych dni, tego miejsca. Punktem kulminacyjnym była oczywiście niedziela. Msza Św. pod przewodnictwem Ojca Świętego Franciszka. Jest to



Światowe Dni Młodzieży

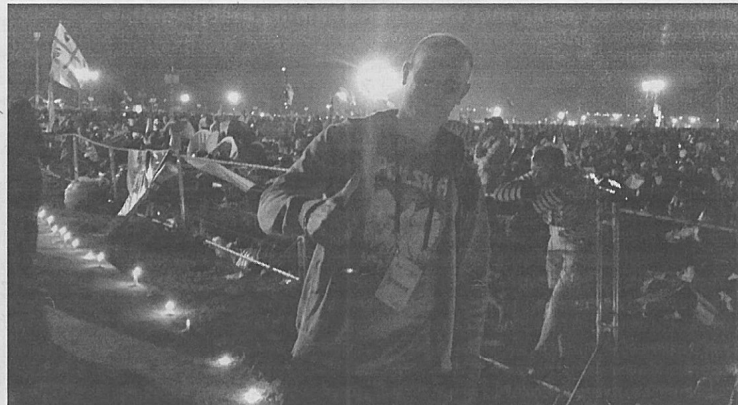


niesamowite przeżycie. Dla mnie osobiście możliwość udzielania Komunii Świętej podczas tej Mszy przyniosła mega emocje... Pomimo kilku lat bycia Szafarzem, ręce trzęsły mi się, jakbym pierwszy raz udzielał Pana Jezusa. To nie było zmęczenie wcześniejszą nocą „pod gołym niebem”, to nie było zmęczenie upałem. To są naprawdę emocje, pomimo że Mszy Św i homilii słucha się przez słuchawki, gdzie na odpowiedniej częstotliwości była tłumaczona na język polski. Tych wydarzeń nie da się tak naprawdę opisać słowami. To po prostu trzeba przeżyć i zobaczyć na własne oczy. Po Mszy tłum ludzi „naładowanych pozytywnie”, silnych wiarą, udających się w jedną stronę i wciąż nieustannie radujących się i bawiących, wychwalających Boga. Takie chwile naprawdę napawają dumą z powodu tych młodych ludzi, którzy są przyszłością świata.

Śpiew, radość i uśmiech – Dorota Markuszewska

Po dwuletnich modlitewnych przygotowaniach jako 35-osobowa grupa, dzięki staraniom Ksiedza Artura Węgla, pojechaliśmy w piątek 29 lipca 2016r. do Krakowa na spotkanie wielu młodych ludzi, mówiących odważnie o Chrystusie, na spotkanie młodzieży z różnych stron świata, na spotkanie z papieżem Franciszkiem. Dziękujemy wspólnocie parafii pw. Świętej Trójcy w Lubaniu, wspólnocie z Olszyny, Pisarzowic, wszystkim indywidualnym darczyńcom i ofiarodawcom za okazane serce i pomoc. Już w drodze z krakowskiej stacji PKP Płaszów na pole namiotowe towarzyszył nam śpiew, radość, uśmiech, entuzjazm pielgrzymów z całego świata. Pierwsze i kolejne wrażenia były po prostu niesamowite. Przejeżdżając przy krakowskich

Plantach nie wierzyliśmy własnym oczom, widząc kolorowe grupy szczęśliwych pielgrzymów. W piątek wieczorem uczestniczyliśmy wśród wielu tysięcy pielgrzymów w Drożdze Krzyżowej na krakowskich Błoniach. Rozważania oparte były o 14 uczynków miłosierdzia względem ciała i duszy z przedstawieniem ruchów duszpasterskich, pełniących dzieła miłosierdzia w Kościele. Po nabożeństwie wszystkie ulice w zasięgu wzroku wypełnione były muzyką, śpiewem, życiem, radością młodych ludzi, którzy wiwatowali na cześć Polski, Polaków; śpiewali radośnie w swoich językach, wychwalając Boga. Kolejne dwa dni przerosły nasze oczekiwania i wyobrażenia. Uczestniczyliśmy w Mszy Św. w bazylice Mariackiej, której piękną oprawę muzyczną zawdzięczamy młodzieży ze Zgorzelca. Dla wielu była to pierwsza w życiu okazja modlitwy przy ołtarzu Włta Stwosza. Następnie



wraz z innymi kierowaliśmy się na Pola Miłosierdzia. Na przystankach komunikacji miejskiej, mimo tłumów, panował spokój i życzliwość. Nawet przez moment nikt nie zauważył irytacji, podenerwowania. Nie sposób było dostać się całą grupą do jednego autobusu lub tramwaju. Dojechaliśmy do tzw. pętli i dalej jedynie pieszo mogliśmy dotrzeć na Campus Misericordiae. Ogromna ilość pielgrzymów różnymi drogami szła w kierunku Brzegów za Krakowem. Chciałoby się rzec, że „wszystkie drogi prowadzą do Brzegów” (miejsce Campusu Misericordiae). To była „rzeka ludzi”. Nieustająca radość, śpiew pielgrzymów z wielu krajów były wspaniałym doznaniem. Zdjęcia nie oddadzą atmosfery, entuzjazmu, nie pokażą ogromnej ilości ludzi zebranych w imię Jezusa. Wspólna modlitwa, śpiew młodych, spontaniczna wielokulturowa zabawa jednoczyła ludzi. Na Polach

Miłosierdzia spędziliśmy, czuwając z papieżem niezapomnianą noc pod ciepłym, gołym niebem. Nazajutrz odbyła się Msza św. z papieżem Franciszkiem. Mieliśmy ogromne szczęście zobaczyć z bliska Ojca Świętego, który przejechał 3 metry od nas, gdy udawał się na miejsce uroczystości. Towarzyszyło nam nieodparte wrażenie, że czuwa nad nami Bóg, że całe Niebo drży od modlitwy 2,5 miliona zgromadzonych ludzi. Potem tylko trud powrotu w upale, później w deszczu, z ciężkimi plecakami, pieszo ok. 20 km. Ale to nic. Nikt nie narzekał, nikt się nie skarżył. Błogosławił nas przecież sam papież Franciszek. Rozmawialiśmy z wieloma napotkanymi ludźmi, mieszkańcami Krakowa, wszyscy zgodnie potwierdzali, że cieszą się, iż mogą gościć tylu młodych z różnych części świata, żartowali, że nareszcie Kraków jest liczniejszy niż Warszawa. Dziękowaliśmy ludziom,

którzy pełnili służbę w czasie Światowych Dni Młodzieży. Widzieliśmy i docenialiśmy ich ogromny trud, okazywaliśmy wdzięczność. Każdy młody katolik, pamiętając, że słowami ojca Leona Knabita, tyńieckiego benedyktyna, że „Młodość to nie tylko wiek. Młodość to stan ducha”, miał nie tylko zaszczyt, ale i obowiązek uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu, zwłaszcza, że odbywało się ono w naszym kraju. Nie warto siedzieć wygodnie na kanapie, nie warto młodym zmieniać się w emerytów (z całym szacunkiem dla tej grupy, coraz częściej bardzo aktywnej). Do tego zachęcał nas sam Ojciec święty. Grupa lubańska podjęła trud pielgrzymowania i umocnienia swojej wiary, wielu przystąpiło do sakramentu pokuty, by w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Niech owoce Światowych Dni Młodzieży, Boże Miłosierdzie wypełnią nasze serca każdego dnia.



100. rocznica Wielkiej Wojny na lubańskiej ziemi cz. 3



Kobiety pracujące

Pierwsza wojna światowa była największym konfliktem zbrojnym na kontynencie europejskim od czasu wojen napoleońskich. Mimo, że działania wojenne Wielkiej Wojny nie dotknęły bezpośrednio Dolnego Śląska, a co za tym idzie Lubania, okres lat 1914-1918 wpłynął i tak zasadniczo na życie mieszkańców miasta. Pierwsze informacje o rozpoczynającym się konflikcie zbrojnym dotarły do lubanian 26 lipca 1914 r., kiedy to poinformowano o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Austro-Węgrami a Serbią. Dopiero jednak 31 lipca 1914 r. cesarz Wilhelm II wprowadził stan wojenny na obszarze całego IV Kor-

pusu Armijnego. W tych dniach na pierwszych stronach gazet ukazały się wytyłuszczone nagłówki, obwieszczające początek światowego konfliktu, na progu którego stanęła ludzkość. W związku z wypowiedzeniem przez II Rzeszę wojny Rosji, w Lubaniu pojawiły się na słupach ogłoszeniowych pierwsze obwieszczenia Naczelnej Komendy Powiatowej Lubania, nakazujące rezerwistom stawienie się w punktach zbornych. Jeden, niezwykle rzadki egzemplarz takiego obwieszczenia (Oeffentliche Aufforderung) z dnia 11 sierpnia 1914 r. posiadam w swoich zbiorach (fot. 1). W Lubaniu stacjonował wówczas II batalion 19 Pułku

Piechoty, który zaraz po wybuchu wojny skierowano na front zachodni. Niebawem sformowano też Batalion Pospolitego Ruszenia (Landsturm - Batalion Lauban), który z kolei wysłano na front wschodni. Mimo że Luban oddalony był dość znacznie od działań wojennych, to skutki wojny dotarły tu niebawem. Przede wszystkim do Lubania skierowano już pod koniec sierpnia 1914 r. kilka tysięcy Rosjan, wziętych do niewoli w bitwie pod Tannenbergiem. W zachodniej części miasta (za koszarami wojskowymi) utworzono w związku z tym duży obóz jeniecki. Do miasta zaczęli też napływać pierwsi ranni i chorzy ściągają-



Lubańska kartka żywnościowa z 1918 r. na 5 funtów kartofli, zbiory J. Kulczycki

mieści się tu firma P.B.K. „Pre-pol” sp. z o.o.) - fot. 3 i 4. Za przykładem innych miast organizowano też w Lubaniu zbiórki niezbędnych funduszy na pomoc dla inwalidów wojennych. Aby uatrakcyjnić tę inicjatywę, powierzono lokalnemu artyście z Olszyny - Paulowi Geislowskiemu - wykonanie pewnej rzeźby. Była to naturalnej wielkości postać rycerza w zbroi (tzw. Laubaner Wehrmann), trzymającego w lewej ręce tarczę z wizerunkiem żelaznego krzyża (fot. 5)**. Do tarczy wbijało się gwoździe, zakupione uprzednio



Kobiety pracujące przy produkcji bomb podczas I wojny światowej, Kościelniki Średnie 1916 r., oryginalne fotografie ze zbiorów J. Kulczycki

ni z pól bitewnych, co wiązało się z wyznaczeniem lazaretów*. Wraz z upływem wojennych miesięcy zaczęło też odczuwać wyraźne braki surowców i produktów żywnościowych. Aby choćby częściowo wyrównać w społeczeństwie szanse na jednakowy dostęp do pożywienia, wprowadzono system kartkowy. Oprócz kartek na produkty żywnościowe takie jak masło lub margaryna, mięso, konserwy warzywne, chleb, ziemniaki (fot. 2) czy mleko wydawano również kartki np. na mydło. W sprzedaży pojawił się tzw. chleb wojenny i ziemniaczany, które wytwarzano z domieszką przemielonego owsa, fasoli, grochu i maki ziemniaczanej. Wobec braku dostępnych dotychczas składników przy produkcji żywności - wprowadzono do użycia surowce zastępcze (imitujące prawdziwe), takie jak: żółędzie, orzeszki bukowe (zastąpiły kawę), mieszanina jęczmiennotrawna (zastąpiła herbatę). Do maki pszennej i żytniej zaczęto dodawać sproszkowane siano. Masło zostało zastąpione przez miksturę z mleka, cukru i barwników spożywczych. Kielbasa składała się głównie z resztek zmieszanych włókien i ścięgien zwierzęcych, wody i dodatków roślinnych. Ponieważ prawie wszyscy mężczyźni z Lubania odeszli na front, ich miejsce musiały zająć kobiety. Przede wszystkim zatrudnione zostały w rolnictwie i przemyśle maszynowym i zbrojeniowym. Wiele zakładów miej-

skich przekształcono wówczas na potrzeby niemieckiej armii. W moich zbiorach zachowały się bardzo ciekawe fotografie z Kościelników Średnich z 1916 r., przedstawiające kobiety pracujące przy produkcji pocisków i bomb (dawniej filia zakładów „Concordia” z Leśnej. Obecnie

u kwestujących. Żelazne gwoździe kosztowały - 0,50 marek, srebrne - 5 marek, a złote 10 i 20 marek. Cdn.

(Janusz Kulczycki)

* więcej na ten temat: J. Kulczycki „Cmentarze i lazarety” w Ziemia Lubańska nr 13 z 2016 r.

** Rycerz ten znajduje się obecnie w Muzeum Regionalnym w Lubaniu.



Lubańskie obwieszczenie o wybuchu wojny z 11.08.1914 r., zbiory J. Kulczycki



Rzeźba lubańskiego rycerza z 1916 r., pocztówka ze zbiorów J. Kulczyckiego

Lubanianin dowódcą kolejnej zmiany w Kosowie

Mieszkaniec Lubania ppłk Mariusz Janikowski został dowódcą kolejnej już, XXXV zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego KFOR w Kosowie. Podpułkownik na co dzień dowodzi Garnizonem Leszno.



Międzynarodowe siły pokojowe KFOR działają w Kosowie na mocy mandatu ONZ od 1999 roku. Ich zadaniem jest zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa mieszkającym tam kosowskim Albańczykom i Serbom po toczącej się w latach 90. wojnie domowej. Już za niespełna 4 miesiące rozpocznie się kolejna zmiana polskiego kontyngentu KFOR w Kosowie. Jej trzon będą stanowić żołnierze 4 Pułku Przeciwlotniczego i wchodzącego w jego skład 1 Leszczyńskiego Dywizjonu Przeciwlotniczego – którym dowodzi mieszkaniec Lubania ppłk Mariusz Janikowski. Na misję

pojadą żołnierze z Leszna i Czerwińska, gdzie stacjonuje druga część tej jednostki. Misję wojska polskiego w Republice Kosowa są mniej znane od tych z Iraku czy Afganistanu. Bałkany są bowiem mniej zapalnym regionem, jednak zadania stojące przed żołnierzami misji nie będą łatwe. Żołnierze będą musieli zapewnić bezpieczeństwo wciąż skłóconej ludności serbskiej i albańskiej, rozpoznawać i eliminować ewentualne zarzewia konfliktu. Będą pełnić służbę patrolową, wystawiać posterunki kontrolne, jednak możliwe, że przyjdzie im też reagować na

ewentualne starcia. Żołnierze, którzy wezmą udział w misji, teraz intensywnie ćwiczą m.in. techniki policyjne takie jak tłumienie zamieszek czy rozpraszanie tłumu, posterunki kontrolne itp. Płk Mariusz Janikowski ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Lubaniu, a następnie Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną w Jeleniej Górze. Jest też absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej – Wydział Mechatroniki i Akademii Obrony Narodowej, gdzie ukończył Podyplomowe Studia Operacyjno-Taktyczne. Po ukończeniu szkoły oficerskiej, służbę rozpoczął na stanowisku dowódcy plutonu-dowódcy stacji w 69 ppłot w Lesznie. W 1998 roku objął stanowisko dowódcy baterii dowodzenia a w 2004r. dowódcy stanowiska dowodzenia 69 ppłot. W roku 2008 pełnił służbę w PKW w Bośni i Hercegowinie na stanowisku oficera rozpoznania w batalionie międzynarodowym. W latach 2010-2013 pełnił służbę na stanowisku specjalisty w Wydziale Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego Dowództwa Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Wojsk Lądowych w Warszawie. Rozkazem Dowódcy Wojsk Lądowych od roku 2013 pełni funkcję dowódcy 1. Leszczyńskiego Dywizjonu Przeciwlotniczego – Garnizonu Leszno. Płk Mariusz Janikowski mieszka w Lubaniu, jest żonaty, ma dwójkę dzieci. Żona podpułkownika jest cenną nauczycielką w jednej z lubańskich szkół.

(Sławomir Pigula)

Przepisy i rady babcinej szuflady

Odswieżanie mebli

Mebel jasne niepoliturowane, tzw. w stylu rustykalnym, lekko przybrudzone wystarczy przetrzeć delikatnym papierem ściernym (bardzo drobnym), zawsze pocierając w kierunku słojów drewna. Dość brudne meble myje się ciepłą wodą z dodatkiem detergentu lub płatków mydlnych (1 szklanka płatków na 1 litr wody), używając plastikowego zmywaka do naczyń lub twardej szciotki do paznokci. Pracować trzeba szybko i dokładnie, splukując i natychmiast wycierając, aby woda, wsiąkając w drewno, nie spowodowała jego ciemnienia. Jeśli chcielibyśmy nadać jasnym meblom szlachetną patynę starości, wystarczy pociągnąć je gorącym olejem lnianym, malując pędzlem i mocno wcierając olej w drewno. Następnie meble odstawiamy na trzy dni w ustronne miejsce, aby nikt ich nie dotykał. Potem nadmiar oleju zbieramy miękką wsiąkliwą szmatką i odstawiamy na tydzień. Po upływie tego czasu ostrą ryżową szciotkę owijamy kawałkiem flaneli i pocieramy nią bardzo energicznie całą powierzchnię mebla, tak długo, aż nabierze pięknego złotawego koloru i połysku.

Mebel niepoliturowane bardzo brudne i zniszczone szoruje się twardą szciotką maczaną w czystym amoniaku lub mieszaninie spirytusu drzewnego, terpentyny i amoniaku w proporcji 1:1:2, (tzn. po 1 łyżce spirytusu i terpentyny na 2 łyżki amoniaku), szybko splukuje się wodą i osusza. Przy tej metodzie należy zachować daleko posuniętą ostrożność, pracować w gumowych rękawiczkach, chronić oczy – najlepiej robić to na wolnym powietrzu. Po wysuszeniu można meblom nadać dowolny kolor, powlekając je bejcą lub barwić naturalnymi środkami, lub pozostawić im ich naturalny kolor. Przed nadaniem koloru meble umyć gorącą wodą i natychmiast wytrzeć. Drewno żywiczne (sosna, świerk, jodła) powinno się myć trzykrotnie, za każdym razem natychmiast, osuszając miękkimi szmatkami. Do mycia mebli dębowych dodaje się 10 dag. Soli na 1 litr wody. Gotową bejcę rozpuszczamy w gorącym occie i malujemy meble za pomocą pędzla. Jeśli nie chcemy stosować kupnych barwników, zapopatrujemy się w butelkę amoniaku (woda amoniakalna dostępna na Allegro) i nacieramy nim całą powierzchnię mebla.



Po wyschnięciu pastujemy i polerujemy do połysku. Amoniak daje ładny, złotawy odcień. Złotobrazowy kolor otrzymamy po natarciu mebla świeżymi fusami od kawy. Ciemny brąz, o odcieniu kasztanowym nadaje meblom wywar z wygotowanych lupin orzecha włoskiego z dodatkiem sody (20gram na 1 litr wody), rozprowadzony tępym lub gąbką. Po wyschnięciu przeciągnąć pastą z dodatkiem wosku (może być pasta do karoserii samochodowej) i polepować do połysku. Takie meble mają dyskretną urodę, której często brakuje zbyt błyszczącym meblom lakierowanym na wysoki połysk.

(Bożena Grecka-Kuźniar)

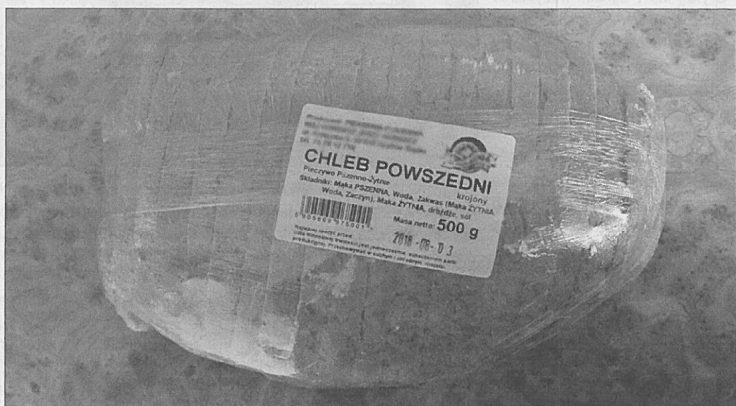
Na wyjeździe z nagrodami

6 sierpnia odbyła się na pobliskim zamku Grodziec XXI Międzynarodowa Biesiada Zespołów Kresowych. Po raz pierwszy zaproszenie otrzymał działający przy Miejskim Domu Kultury w Lubaniu zespół Echo Bukowiny. Nasza regionalna reprezentacja, prezentująca oryginalny folklor Bukowiny przez smaki i dźwięki, błysnęła i zdobyła nagrodę za placki z kukini i wyróżnienie za 8 piosenek śpiewanych a cappella. Na imprezę zjechało się 11 zespołów folklorystycznych a gwiazdami wieczoru były Halyna Balaban i Nadia Mynai.

(IW)



Chleb powszedni



Czyż można pięknie nazwać chleb, niż zrobiła to piekarnia z Gryfowa Śląskiego? Od zarania dziejów, wszyscy Polacy mieli zawsze szczególny szacunek do chleba. Tradycja siewu, żniw, dożynek, troski o zaczyn, o ciasto, w której wyrastało ciasto i cały szereg zwyczajów od wnoszenia chleba do nowo wybudowanego mieszkania, witania chlebem młodej pary, aż do tradycyjnego łamania się chlebem, czyli opłatkiem w wigilijny wieczór, to

zdumiewające bogactwo. W dzisiejszych czasach należy pielęgnować piękną tradycję naszych przodków i pamiętać o tym, że szacunek dla chleba jest tak naprawdę szacunkiem dla życia. Bez chleba, czyli bez pokarmu, nie ma życia! „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba Podnoszą z ziemi przez uszanowanie Dla darów Nieba...”

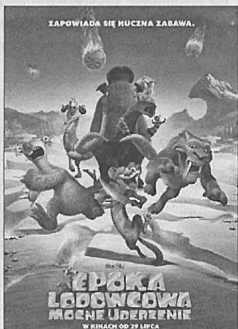
Kiedy w jednym z marketów mój wzrok padł na etykietę tego chleba,

wiedziałam, że nie może być o taki banalny. I rzeczywiście nie tylko ma odpowiednią jak na moją sentymentalną duszę nazwę, ale też smakuje jak chleb mojego dzieciństwa robiony na zakwasie, to jeszcze cena jest niewysoka. A do tego wszystkiego długo utrzymuje świeżość, jak to onegdaj bywało. Prawdziwy chleb powszedni.

(tk)

Kino Wawel zaprasza

EPOKA LODOWCOWA: MOCNE UDERZENIE, USA 2016



6,7,9,10,11,12,13 i 14 sierpnia, godziny: 15.00 - 2 D, 17.00 - 3D i 19.00 - 2D, bez ograniczenia wieku, czas: 1 godzina 34 minuty, dubbing (polska wersja dialogów), panorama (szeroki ekran), bilety: 3D normalne - 21 zł, ulgowe - 18 zł, 2D normalne - 16 zł, ulgowe - 14 zł. 11 sierpnia (czwartek) - ceny biletów: 2D - 11 zł; 3D - 16 zł.

Animowana familijna komedia przygodowa, piąta odsłona głośnego superhitu. Niepoprawny wiewiór w pogoni za orzeszkiem zostaje wyrzuty w kosmos, gdzie powoduje katastrofę, w wyniku której do Ziemi zmierzają wielki meteor. Zanim

dojdzie do „mocnego uderzenia” zwierzęta zmierzają się z niezwykłymi zjawiskami. W czasie wyprawy odwiedzą egzotyczne kraje, a świat epoki lodowcowej zmienia się nie do poznania!

Gwiazdorskie głosy: Wojciech Malajkat, Piotr Fronczewski, Cezary Pazura, Dominika Kłuzniak, Jacek Kopczyński, Jacek Kawalec.

Repertuar kina podajemy do dnia 14 sierpnia br. włącznie w związku z planowanym remontem, kiedy to kino będzie nieczynne. Szczegóły na ten temat w następnym numerze.

Dobry start Łukasza

W Szklarskiej Porębie odbyła się 4 edycja półmaratonu górskiego „Wielka Pętla Izerska”. Zawody są rozgrywane od 2013 r. W obecnej

edycji organizatorzy zorganizowali również bieg na 10 km. Wystartowało w nim 196 biegaczy. Wśród nich nie zabrakło Łukasza Staszczaka

z Kwisy Lubań. Łukasz z czasem 43.40 ukończył bieg na ósmym miejscu w kategorii OPEN. W swojej kategorii wiekowej był piąty. (GB)

Antyreklama

Z satysfakcją odnotowujemy, że naszemu papierowemu czasopismu udało się przeniknąć do umysłów najbardziej zacieklej internautów. Szerokim echem odbiła się zamieszczona na portalu luban.pl polemika Anny Łagowskiej z artykułem Magdy Maj „Najważniejsze jest pierwsze wrażenie” wydrukowanym w najnowszym numerze „Ziemi Lubańskiej”. Przedstawiamy ją zatem także tym z naszych Czytelników, którzy nie zaglądają do wirtualnych światów.

5 powodów, dla których nie powinno się odwiedzać Lubania



Posolidnym ochrzanie, który zebrał się w ostatnim numerze „Ziemi Lubańskiej” jako lubanianie, od lubianianki z Krakowa, pomyślałam sobie, że nie mogę tego puścić płazem. Według autorki artykułu „Najważniejsze jest pierwsze wrażenie” jesteśmy wiecznie niezadowoleni, nie umiemy cieszyć się własnym miastem i go w ogóle nie znamy. A jest tu ponoć co zobaczyć, warto zwiedzać, odwiedzać a nawet jest po co przenieść się z Krakowa. Cóż – jestem lubanianką z Lubania i

Ohydne śródmieście

Nie odwiedzaj Lubania, jeśli jesteś miłośnikiem architektury PRL. Wiele miast na zachodzie kraju stanowi istny raj dla amatorów szarych, klockowatych bloków z epoki późnego Gierka. W niektórych z nich nawet rynecki są stworzone z tych prostych i jakże

wiem lepiej, jak jest. Chętnie jako rasowa, wiecznie narzekająca mieszkanka Lubania, udzielił przyjeźdnym kilku rad. Bo znam naprawdę sporo powodów, by or ijjak Luban z daleka...

szlachetnych w swoim zarysie brył. W Lubaniu niestety jest inaczej, czyli kiepsko.

W centrum mamy tylko trochę relikwii PRL a to spaskudzonych na nowoczesną modłę. Reszta śródmieścia, jak na złość, wypełniona jest kamieniczkami. Czasem wręcz nie idzie odróżnić, które z nich są pozostałościami po Lauban, a które wybudowano w latach 90. Do tego na głównych deptakach zamiast przyzwoitego asfaltu czy zacnych betonowych płyt, mamy granitowy bruk. I jeszcze co trzy kroki, to zabytek. Ohyda!

Brak szacunku do historii

Nie odwiedzaj Lubania, jeśli lubisz proste historie. Gdy tu przyjedziesz, wiedza o powrocie do macierzy i piastowskich Ziemiach Odzyskanych na nic Ci się nie zda. Uprowadzamy lojalnie – historia Lubania jest pokrecona jak „Lato z Radiem”, trzymajcie się od nas z daleka!

Powojnie ludzie zjechali się tu z różnych stron, z bardzo różnym bagażem, może dlatego właściwie każda rodzina ma swoją własną wersję historii. Po latach, gdy kolejne pokolenie lubanian zaczęło się urządzać w zasiedlonym mieście, swoje trzy grosze do historii Lubania zaczęli dodawać przedwojenni Lauban. Oczywiście znaleźli się tacy,

co słuchali historii przyjeżdżających ludzi, czytali w budynkach i szperali w archiwach. No i teraz masz babo placek, wszystko zepsuli i nic nie jest czarno-białe. Może z wyjątkiem czarno-białego komiksu wydanego przez tutejsze muzeum. Opowiada on o Polaku, Rusku i Niemcu, którzy w czasie wojny spotkali się przypadkiem na wieży ratusza i przez chwilę musieli grać w tej samej drużynie... Nie, lepiej nawet nie próbować tego rozumieć.

Nieogarnięta zieleń miejska

Nie odwiedzaj Lubania, jeśli podobają Ci się schłodny, betonowy krajobraz. Parki, skwery, klomby, błonia i inne nieporządne, zielone cholerstwo – musimy Cię zmartwić, w tym mieście jest tego pod dostatkiem. Kwieciska zwieszają się z latarni, atakują koło ławeczek, a gęste trawsko wręcz obrzydza swoją soczystością. Nawet kielkującą, brukowaną oazę ostatnio zepsuło wielkimi klombasami i drzewkami. Co gorsza, lubanianie zdają się kochać to świństwo, i to do tego stopnia, że obwiszają sobie nim balkony i okna. Jakby im było mało, wciąż sadzą kolejne drzewka i krzaki, czasem nawet jako pamiątkę jakiegoś wydarzenia. Fotografie nowych sadzonek na miejskim zbierają dziesiątki lajków na miejskim fanpage'u, a problem „jaki gatunek



Foto: Izabela Centrum Rozwoju



krzaka posadzić na osiedlu” wywołuje płomienne dyskusje. To nie koniec szaleństwa – obywatelskie patrole lokalnych „entów” krąży, pilnując, by nikt nie uszczknął ani gałązki... Sorry, taki mamy klimat.

Porada

całkiem bez sensu

Nie odwiedzaj Lubania, bo Jakub Porada radzi, żeby tu przyjechać. Wszyscy wiemy, że telewizja kłamie a gwiazdy mają wodę sodową zamiast mózgu. To prawdziwe nieszczęście, że Luban został opisany przez Jakuba Poradę w przewodniku „Polska da radę” jako sympatyczna i wygodna opcja weekendowa.

Bądźmy szczerzy, gość, który przemierzył świat wzdłuż i wszerz i potrafi zorganizować sobie wypad za grosze, nie może mieć racji. Gdyby jeszcze Luban zapłacił mu za to choć złotówkę, moglibyśmy mówić o jakiejś wiarygodności i poważnym podejściu do ściągania turystów. Niestety Porada zrobił to z własnej inicjatywy i za darmo, bo miejscowość wpadła mu w oko. Bądź mądry. Nie bądź jak Jakub, nie przyjeżdżaj!

Sztynniactwo level hard

Nie odwiedzaj Lubania, jeśli bierzesz

wszystko na serio. Jeśli nauka, to tylko wkuwanie z opasłych tomisk, jeśli urzędnik, to tylko sztywny fanatyk paragrafów, jeśli promocja, to tylko w formie folderku ze złotym zawijaskiem, jeśli poezja to wyłącznie „Smutno mi, Boże”. Jeśli tak myślisz, to naprawdę nie przyjeżdżaj do Lubania, bo możesz się porządnie wkurzyć – przepraszam, zdenerwować.

Tu historii uczą przebiegająco, a do obowiązków służbowych urzędników należy bieganie w wianku ku chwale nocy świętojańskiej. Oprócz porządnymi i okazalymi gadżetów są jakieś durne misie, świecące patyki do smartfona oraz książki lokalnych poetów, zawierające sprężone limeriki. I jeszcze na tych niegodziwych serwisach społecznościowych samorząd zalewa przyzwoitych ludzi zdjęciami księżyców, listków, zwierzątek i hasagajki działu. Ale w sumie czego można spodziewać się po mieście, które za swoje oficjalne hasło przyjęło jakieś, pożałuj Boże, „Lubię Luban”?

Uczciwie mówiąc jest Złym Lubaniem.

I lepiej niech nikt tu nie przyjeżdża!

Anna Łagowska, redaktorka naczelna Ziemi Lubańskiej, na co dzień zajmuje się promocją miasta Luban w Łużyckim Centrum Rozwoju

Woda wokół nas - Odlotowy Lipiec 2016

(LEŚNA) Pod takim hasłem upłynęły tegoroczne zajęcia wakacyjne w Ośrodku Kultury i Sportu w Leśnej. W zajęciach interdyscyplinarnych w miesiącu lipcu wzięło udział 30 dzieci. Każdy z nas codziennie styka się w jakiś sposób z wodą, często nie zdając sobie sprawy z potrzeby jej ochrony oraz właściwego nią gospodarowania, dlatego dzieci w cyklicznych spotkaniach dowiedziały się jak wielkim skarbem jest każda kropla wody.



„Woda wokół nas” – dzieci zapoznali się z zasobami wód na naszym terenie. Miały okazję zostać młodymi ekspertami z dziedziny meteorologii, obserwując codziennie zjawiska przyrodnicze na własnej stacji meteorologicznej. „Oszczędzamy wodę” – mali odkrywcy wspólnie wypracowali plan,

który wdrożą w swoim środowisku – jak poprzez zmianę codziennych nawyków mogą oszczędzać wodę. Następnie dzieci wykonały plakaty o oszczędzaniu wody pt. „Każda kropla wody to skarb”.

„Bogactwo fauny wód” – dzieci wykonały własne akwarium, w którym zamieszkały plastelinowi

mieszkańcy wód słodkowodnych oraz słonowodnych, poznając przy tym wiedzę o zwierzętach, królujących w wodzie.

„Jakie ryby mieszkają w Kwisie”

– dzieci dowiedziały się, jakie ryby żyją w Kwisie. Rozmawiały także o jej klasie czystości podczas wspólnego spotkania z przedstawicielami Leśniańskiego Związku Wędkarskiego (Pana Daniela i Darka) przy akwenu, który typowo przystosowany jest do nauki wędkowania dla dzieci. Dzieciom został udzielony instruktaż jak posługiwać się sprzętem wędkarskim oraz jak należy zachować się przy zbiornikach wodnych i jak z nich korzystać.

„Woda lecznicza” – dzieci wyjechały na wycieczkę do uzdrowiska w Świeradowie-Zdroju, gdzie w Domu Zdrojowym skosztowały wody mineralnej, zawierającej wiele cennych pierwiastków tak potrzebnych dla każdego organizmu oraz dowiedziały się o wykorzystaniu wody w różnych zabiegach leczniczych, na które przyjeżdżają kuracjusze z całej Europy.

„Wyprawa Odkrywców” – dzieci udali się w twórczą podróż do Proszówki – „Wioski Gryfa”, gdzie odbyły pięciodobową wyprawę, odwiedzając urokliwe, legendarne miejsca Proszówki. Podczas wędrówki mali odkrywcy zwiedzili kapliczkę Leopolda, odnaleźli ukryty skarb,

uczestnicząc w grach terenowych, rozwiązyali napotkane po drodze zagadki, poznając przy tym historię wsi oraz nakarmili przyjazne w zachowaniu, piękne, dostojne alpeki. Na zakończenie wyprawy dzieci zostały zaproszone na „Uczę Gryfa”, który ugościł wszystkich pieczonymi kielbaskami. A zwieńczeniem niezapomnianej wyprawy odkrywców był imienny certyfikat udziału dla każdego, upominki oraz niezapomniane wrażenia podczas wyjątkowej lekcji historii.

„Środowe zajęcia w bibliotece” – podczas których Pani bibliotekarka zapoznała dzieci z legendami polskich rzek na podstawie wybranych książek oraz przeczytała opowiadanie pt. „Przygoda kropelki wody”. Dzieci rozwiązywały mnóstwo ciekawych zagadek, krzyżówek oraz rebusów związanych tematycznie z wodą. Ponadto wykonały piękne rysunki do przeczytanych opowiadań. Dzieci zdobyły wiedzę poprzez zabawę w bibliotece, która stanie się miejscem przyjemnym i chętnie odwiedzanym. W czasie pogadek profilaktycznych dzieci odnalazły „Klucz do porozumienia” z rodzicami. Skuteczne porozumiewanie się to nie tylko mówienie lecz również słuchanie. Dobre i skuteczne porozumiewanie się pozwolił rodzicom i dzieciom dzielić się swoimi prawdziwymi emocjami, a także łatwiej pokonywać napotkane



trudności. Rodzice są najwinniejszymi przyjaciółmi każdego dziecka, służąc im pomocą, mądrą radą oraz dopingując w rozwijaniu wielu pasji i zainteresowań. W rodzinie wszyscy są ważni.

„Dzień teatru” – dzieci uczestniczyły w przedstawieniu teatralnym pt. „Jaś i Malgosia”, który przyjechał z Krakowa. W sposób przejrzysty ukazał wielką miłość braterską oraz pokusy czyhające w dziecięcym życiu. Jak co roku zajęcia wakacyjne były realizowane wraz z ogólnopolską akcją „Cała Polska czyta dzieciom”. Codziennie czytanie wzbogacało wiedzę i uczyło czytania ze zrozumieniem. Każde zajęcia dzieci rozpoczynały gimnastyką poranną oraz zabawami ruchowymi. Podczas zajęć wakacyjnych nie zabrakło również wspólnych dzia-

łań artystycznych, inspirowanych wędrówkami i spostrzeżeniami. Położyły obrazy serwetkowe, rysunki, plakaty przedstawiające zasoby wodne. Bardzo wyciekane przez dzieci były warsztaty kulinarne, podczas których wykonały sałatkę owocową, delectując się owocami – darami natury.

To były bardzo intensywne zajęcia, pełne atrakcji, zdobywania wiedzy, samorozwoju oraz rekreacji i rozrywki. Nie sposób było się nudzić. Dziękujemy uczestnikom i ich rodzicom za wspólnie spędzony czas. Tegoroczne wakacje dla dzieci w Ośrodku Kultury i Sportu w Leśnej upłynęły w sposób atrakcyjny dzięki dofinansowaniu ze środków Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Leśnej.

Mądrze pomagać. Nowe programy przeciw wykluczeniu

Ponad 84 mln złotych – taka pula pieniędzy z programu regionalnego została przeznaczona na tworzenie i remontowanie mieszkań chronionych i socjalnych oraz placówek, w których prowadzone będą zajęcia związane z aktywizacją społeczną i zawodową. We wrześniu i październiku ogłoszone zostaną nabory wniosków o dofinansowanie tych inwestycji.



O unijne dotacje na remonty, przebudowy i wyposażenie mogą starać się m.in. samorządy, domy pomocy społecznej (część środków została przeznaczona na infrastrukturę domów pomocy społecznej – jednakże tylko dla placówek, które mają pod opieką nie więcej niż 30 pensjonariuszy), organizacje pozarządowe, ośrodki wsparcia dziennego, kościoły i związki wyznaniowe. Bezpośrednio skorzystają na przykład wychowankowie domów dziecka i opuszczający zakłady poprawcze, którzy będą mogli zająć mieszkania chronione do czasu, aż się usamodzielnią. Ta grupa jest szczególnie uprzywilejowana w tym działaniu.

Skorzystają również osoby niepełnosprawne, którym dedykowane są mieszkania wspierane i treningowe, gdzie pod okiem specjalistów (trenerów) będą uczyć się wykonywania codziennych czynności.

Takie działania pomogą im pozostać w ich lokalnym środowisku w warunkach najbardziej zbliżonych do domowych. Unikną też umieszczenia w placówkach całodobowej opieki, gdzie z pewnością czuliby się odizolowani i ośobnieni. Z pieniędzy unijnych skorzystają także poszukujący pracy, którym zajęcia w centrach integracji społecznej czy zakładach aktywizacji zawodowej ułatwią znalezienie zatrudnienia.

- Nie wystarczy zbudować, wyremontować czy wyposażać placówki i mieszkania. Prawdziwym celem wydawanych w ten sposób unijnych pieniędzy jest odpowiednie wsparcie potrzebujących w powrocie na rynek pracy i usamodzielnieniu. To trochę tak, jakby dawać ludziom wędkę, żeby złowili rybę – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. Jednocześnie za środki unijne z tego działania

będzie również można remontować, przebudować czy wyposażać rodzinne domy dziecka, placówki opiekuńczo-wychowawcze, mieszkania socjalne, noclegownie dla bezdomnych, placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub seniorom. W większości przypadków takie wsparcie ma być powiązane z integracją społeczną lub aktywizacją społeczno-zawodową, mającą na celu usamodzielnienie ekonomiczne osób, które z tego korzystają.

- Jeśli bezdomny przebywa w noclegowni, to powinien również brać udział w programie wychodzenia z bezdomności. Jeśli ktoś dostaje mieszkanie socjalne, to powinien uczestniczyć w procesie aktywizacji społeczno-zawodowej. Tylko takie kompletne podejście może przynieść realne efekty – wyjaśnia marszałek.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

Konkursy o dofinansowanie w ramach **Działania 6.1 Inwestycje w infrastrukturę społeczną** rozpoczną się 31 października oraz 9 i 30 listopada. Miesiąc wcześniej na stronie www.rpo.dolnyslask.pl znajdzie się informacja o naborze. Chcesz wiedzieć więcej, napisz:

✉ pife@dolnyslask.pl

www.rpo.dolnyslask.pl

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



DOLNY
ŚLĄSK

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Artykuł jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Biba u Shreka

(GM.LUBAŃ) W Radostowie po raz pierwszy zorganizowano zabawę integracyjną dla mieszkańców pod nazwą „Zabawa u Shreka na bagnach”. Może jeszcze mało kto wie, ale Radostów jest wioską tematyczną. To z inicjatywy mieszkańców powstał pomysł „Wioski Radości”. Mieszkańcy nieustannie powiększają ofertę. Stworzono miejsca przystankowe dla turystów z rysunkami z postaci z bajek, rozwieszono dowcipy, itp. Jedną z atrakcji jest zabawa u Shreka. Docelowo będzie to coroczne spotkanie mieszkańców oraz wszystkich przybyłych gości. Pierwsza edycja już za nami. Dzięki zaangażowaniu licznej grupy mieszkańców, w tym szczególnie Tomasza Krzeszowca, Grzegorza Stawaruka, Grzegorza Michońskiego i Andrzeja Usyka, zabawa odbyła się w sobotę 16 lipca br. Terenem imprezy był park, który wcześniej samodzielnie wysprzątały mieszkańcy w ramach „czynów społecznych”. Do zabawy uczestników zachęcał zespół ADAGIO. Atrakcją wieczoru był konkurs na najlepsze przebranie osoby dorosłej za Shreka lub Fionę. Nagrodę, przygotowaną przez Sołtysów Rado-



stowa odebrała Joanna Niedzielko za przebranie Fiony. Organizatorów cieszył fakt, że mieszkańcy nie zawiedli i licznie przybyli na zabawę, która trwała do białego rana. Kolejna impreza odbędzie się już w przyszłym roku. Tymczasem do końca wakacji warto odwiedzić Radostów i bawić się na organizowanych dyskotekach. (IW)

Festyn Sportowo-Rekreacyjny

(GM.SIEKIERCZYN) Na początku lipca na stacji LZS Zaręba w Siekierzynie odbył się Festyn Sportowo-Rekreacyjny dla rodzin.

Głównym celem imprezy było propagowanie zdrowego stylu życia z ukierunkowaniem na sport i rekreację. Zaplanowaną na godz. 14.00 imprezę poprzedziła gwałtowna burza z ulewным deszczem. Jednak już pół godziny później można było wszystkich zacząć. Festyn odbył się dzięki

takiej przedsięwzięciu. Założone cele zostały osiągnięte i zadeklarowano chęć dalszej współpracy w organizacji i uczestnictwie w podobnych przedsięwzięciach. W trakcie imprezy odbyły się mecze piłkarskie zaprzyjaźnionych z zarębiańskim klubem zespołów KS „Łużyce” z Lubania i LZS Pisarzowice.



wspieraniu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siekierzynie, staraniom prezesa LZS Zaręba Mieczysława Kutrowskiego oraz innych organizacji - Lubańskiemu Stowarzyszeniu Absyntentów „ODNOWA”, Lubańskiemu Klubowi Bokserskiemu „BOJAN BOKS” i Miejsko-Gminnemu Klubowi Sportowemu „KWISA” (sekcja kolarska) z Lubania. Pierwszy raz wspomniane organizacje razem współorganizowały

- Nie wyróżnialiśmy miejsc, liczyła się przede wszystkim dobra zabawa – mówi prezes LZS Zaręba Mieczysław Kutrowski. - Uznaliśmy na samym początku, że nie liczy się wynik rywalizacji i wszyscy uczestnicy będą zwycięzcami. Klub „BOJAN BOKS” przeprowadził pokaz walk i treningów bokserskich. Sekcja kolarska Klubu „KWISA” zaprezentowała treningi kolarskie



na stacjonarnych urządzeniach i rowerach kolarskich. Stowarzyszenie „ODNOWA” zadbało o nagłośnienie imprezy oraz propagowało dobre strony życia w trzeźwości. Pogoda nie przestraszyła niedużej grupy widzów festynu. Serwowana była grochówka, pizza i słodycze dla młodszych uczestników. Najmłodsi mieli możliwość wylosowania bidonów kolarskich ufundowanych przez sekcję kolarską Klubu „KWISA”.

Każdy uczestnik otrzymał dyplom oraz pamiątkowy medal. - Pragnę podziękować pani Edycie Liczner z „KWISY” Lubąń, panu Zbigniewowi Rychertowi prezesowi LSA „ODNOWA” oraz panu Wiesławowi Bojanowskiemu i jego bokserom z Klubu „BOJAN BOKS” za zaangażowanie i udział – podsumowuje prezes. - Zapraszam na przyszły rok, na lepszą pogodę i dobrą zabawę. (IW)



Zakończyły się kontrole na granicy

O północy z 2 na 3 sierpnia zakończyły się tymczasowo przywrócone kontrole graniczne na granicy wewnętrznej UE. Od 4 lipca do 2 sierpnia 2016 r. w Nadodrzańskim Oddziale SG skontrolowano prawie 62 tysiące osób i 16 tysięcy pojazdów.



Podczas tymczasowo przywróconej kontroli granicznej funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej skontrolowali na kierunku wjazdowym do Polski blisko 62 tys. osób i 16 tys. środków transportu. Wjazd do Polski odmówiono ponad 70 cudzoziemcom. Funkcjonariusze zatrzymali ok. 140 osób. Odmowy wjazdu do Polski otrzymali cudzoziemcy z 28 różnych państw, którzy nie

posiadali dokumentów (paszportów) uprawniających ich do przekroczenia granicy. Zatrzymywane były osoby bez dokumentów, posługujące się sfałszowanymi dokumentami, a także osoby poszukiwane. Najliczniejszą grupą osób zatrzymanych za przekroczenie granicy RP wbrew przepisom stanowili obywatele Ukrainy, natomiast wśród poszukiwanych najczęściej było Polaków. Wobec kilkunastu osób zastosowano

procedurę przewidzianą na sytuacje szczególne, która umożliwiła przekroczenie granicy RP pielgrzymom niespełniającym wszystkich warunków wjazdu. Dzięki temu m.in. grupa 11 nastolatków z Wielkiej Brytanii mogła wziąć udział w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie. Polska wprowadziła tymczasowe kontrole graniczne w okresie 4 lipca - 2 sierpnia 2016 r. z uwagi na zapewnienie bezpieczeństwa podczas szczytu NATO w Warszawie i Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Kontrole prowadzone były selektywnie, osoby i pojazdy do kontroli były typowane na podstawie analizy i ryzyka i w oparciu o posiadane informacje. Straż Graniczna pozostawała w ciągłym kontakcie z innymi służbami, zarówno polskimi, jak i z państw sąsiednich. Tymczasowe kontrole graniczne operowały się na mobilnych patrolach. Funkcjonariusze korzystali z mobilnych terminali do odprawy granicznej oraz pojazdów specjalistycznych, tzw. schengenbusów, które wyposażone są w specjalistyczny sprzęt i dostęp do baz danych i umożliwiają przeprowadzenie kompleksowej kontroli granicznej.

(mjr SG Irena Skuliniec, rzecznik prasowy Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału SG)

Patrol św. Krzysztofa

(LEŚNA) 25 lipca obchodzimy wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców i pasażerów. To doskonała okazja do zastanowienia się nad bezpieczeństwem na naszych drogach. Dotyczy to wszystkich użytkowników dróg, nie tylko kierowców. W niedzielę 24 lipca 2016r. na wszystkich Mszach św. modlono się za kierowców oraz poświęcono pojazdy. O godzinie 15.00 na leśniańskim rynku odbyły się pokazy ratowników i sprzętu strażackiego. Dla najmłodszych przygotowano wiele konkursów i zabaw. Chętni dzięki specjalnym okularom mogli przekonać się jak to jest jeździć samochodem czy nawet rowerem pod wpływem alkoholu. Z myślą o seniorach późnym



popołudniem przygotowano z kolei spotkanie z policjantami, którzy wyjaśniali metody wyłudzenia pieniędzy

i przestrzegali przed naciągaczami. Omówiono tzw. metodę „na wnuczka”. (IW)

Kontrabanda w Lubaniu

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Lubaniu wspólnie z funkcjonariuszami Służby Celnej oraz policjantami z dolnośląsko-saksońskiej grupy Nysa ze Zgorzelca, w wyniku podjętych działań przechwycili dużą partię nielegalnych papierosów. W sprawie zatrzymano 43-letniego mieszkańca Lubania. Do operacji realizacyjnej doszło po tym, jak funkcjonariusze uzyskali informację, że na terenie jednej z hal magazynowych w Lubaniu znajdują

się wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy. Dalsze czynności potwierdziły te podejrzenia. Po wejściu do środka magazynu, funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli blisko 80 tys. sztuk nielegalnych papierosów różnych marek, krawankę tytoniową oraz maszynę do foliowania. Ilość zabezpieczonych wyrobów tytoniowych wskazuje na to, że były one przeznaczone do wprowadzenia do obrotu. Straty Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego szacuje

się na kwotę ponad 65 tys. złotych. Mężczyzna, który trafił do policyjnego aresztu, usłyszał już w tej sprawie zarzuty o przestępstwo z kodeksu karno skarbowego. Za nabywanie, przechowywanie czy też przewożenie wyrobów akcyzowych stanowiących przedmiot czynu zabronionego, grożą wysokie kary grzywny lub pozbawienia wolności do lat 3 albo obie te kary łącznie. O dalszym losie podejrzanego zdecyduje teraz sąd.

(KWP Wrocław)

Zaginiony

Zaginął Tomasz Wojtal, lat 35, pochodzący z Lubania. Ostatni raz widziano Tomka 17 lipca br. w Kostrzynie na Woodstocku. Ubrany był w szarą bluzę, pod którą miał koszulkę na ramiączkach koloru takiego jak bluza. Prosimy o pomoc w jego odnalezieniu. Ktośkolwiek może w tej sprawie coś powiedzieć prosimy o kontakt pod nr telefonu: 880-014-628.



Nielegalne papierosy

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Lubaniu wspólnie z funkcjonariuszami Służby Celnej oraz policjantami z dolnośląsko-saksońskiej grupy Nysa ze Zgorzelca, w wyniku podjętych działań przechwycili dużą partię nielegalnych papierosów. W sprawie zatrzymano 43-letniego mieszkańca Lubania.



Do operacji realizacyjnej doszło po informacji, że na terenie jednej z hal tym, jak funkcjonariusze uzyskali magazynowych w Lubaniu znajdują

się wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy. Dalsze czynności potwierdziły te podejrzenia. Po wejściu do środka magazynu, funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli blisko 80 tys. sztuk nielegalnych papierosów różnych marek, krawankę tytoniową oraz maszynę do foliowania. Ilość zabezpieczonych wyrobów tytoniowych wskazuje na to, że były one przeznaczone do wprowadzenia do obrotu. Straty Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego szacuje się na kwotę ponad 65 tys. złotych. Mężczyzna, który trafił do policyjnego aresztu, usłyszał już w tej sprawie zarzuty o przestępstwo z kodeksu karno skarbowego. Za nabywanie, przechowywanie, czy też przewożenie wyrobów akcyzowych stanowiących przedmiot czynu zabronionego, grożą – wysoka kara grzywny lub pozbawienia wolności do lat 3, albo obie te kary łącznie. O dalszym losie podejrzanego zdecyduje teraz sąd. (SP)

NIERUCHOMOŚĆ DO SPRZEDAŻY

BURMISTRZ MIASTA LUBAŃ

ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Lubaniu przy ulicy Rzemieślniczej, oznaczonej geodezyjnie jako działka Nr 17/3, AM 18, Obręb I o powierzchni 5.111 m², dla której Sąd Rejonowy w Lubaniu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą Nr JG1L/00022923/6. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 08 czerwca 2016 roku. Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 27 lipca 2016 roku. Przeprowadzone przetargi zakończyły się wynikiem negatywnym.

Opis nieruchomości: Nieruchomość o nieregularnym kształcie wielokąta, zlokalizowana jest w pośredniej strefie lokalizacyjnej miasta Lubania z ograniczonym dojazdem z trasy wylotowej w kierunku Bolesławca.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej – ulicy Rzemieślniczej – poprzez działkę ewidencyjną Nr 17/1 AM 18 Obręb I, stanowiącą własność Gminy Miejskiej Lubania, przez którą zostanie ustanowiona służebność przejazdu i przechodu.

Jedyny dojazd do nieruchomości jest możliwy pod wiaduktem kolejowym o szerokości 4,40 m oraz wysokości od 3,50 m do 4,20 m, co stanowi ograniczenie dla dużych samochodów dostawczych.

Bezpośrednie sąsiedztwo przedmiotowej nieruchomości stanowią nieruchomości o funkcji usługowo-produkcyjnej.

Teren nieruchomości częściowo porośnięty wieloletnimi chwastami, a częściowo uporządkowany po rozbiórce budynków i usunięciu gruzu.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego wzdłuż rzeki Kwisy, przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem planu MU1 – przeznaczonej na tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej.

Nieruchomość gruntowa nie posiada wykonanych przyłączy sieci technicznych, ale jest położona w obszarze uzbrojonym w sieć energii elektrycznej, sieć wodociagową, kanalizacyjną i gazową.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 39.000,00 zł (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100).

Wadium: 7.000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w **dnio 15 września 2016 roku o godzinie 11:00** w budynku Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, sala Nr 11.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, pod warunkiem wniesienia wadium. Wadium należy wnieść w pieniądzu – gotówką lub przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miasta Lubania Bank BGŻ BNP Paribas S.A. Oddział Lubania Nr 60 2030 0045 1110 0000 0080 6550 do dnia 08 września 2016 roku.

W przypadku wpłacenia wadium w formie przelewu bankowego wpłata winna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby w dniu 08 września 2016 roku wadium znajdowało się na rachunku Urzędu Miasta Lubania. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu na konto Urzędu Miasta.

Na dowódzie wpłaty wadium należy dopisać „Przetarg ul. Rzemieślnicza, imię i nazwisko osób przystępujących do przetargu”.

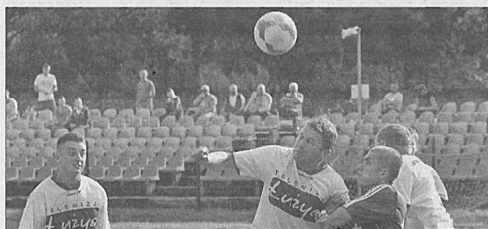
Nabywca zostanie powiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Przetarg może zostać odwołany po uprzednim podaniu do publicznej wiadomości ważnych przyczyn jego odwołania.

Blisze informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój Nr 5, Tel.: 75-646-44-22.

Z up. Burmistrza
Mariusz Tomiczek - Zastępca Burmistrza

Krótką przygodą



Łużyce Lubań zakończyły udział w walce o Puchar Polski na szczeblu OZPN Jelenia Góra na pierwszej rundzie. Zespół trenera Rafała Wichowskiego przegrał z Karkonoszami Jelenia Góra 0:2. Faworytem meczu byli przyjeźdźni, którzy do tegorocznej rywalizacji przystąpili jako obrońcy wywalczonych w poprzednim sezonie pucharu. Już w 12. minucie Łukasz Kowalski technicznym strzałem pokonał Łukasza Janczyka. W pierwszej połowie goście mieli jeszcze dwie inne szanse do zdobycia gola. Po zmianie stron Łużyce próbowały

wyrównać, ale nie potrafili poważnie zagrozić bramce rywali. Groźniej atakowali jeleniogórzanie. Po jednej z akcji w 82. min wynik ustalił rezerwowy Robert Lekszycki. Łużyce wystąpiły w składzie: Janczyk - Łotecki, Rogalski, Piaśnik, Fereniec (46 Wichowski), Misiurek, Gawroniuk, Sitek, Bojdzinski, Grygo, Kościecha. W innych meczach: Sparta Zębrzydowa - Nysa Zgorzelec 3:1 (2:0), GKS Iwiny - GKS Warta Bolesławiecka 2:4 (1:2), Haliński Miłków - Piast Działoszów 2:1 (1:0), Łużyce Lubań - Karkonosze Jelenia Góra 0:2 (0:1), Woskar Szklarska

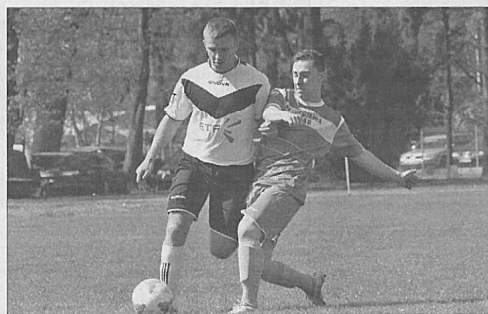
Poręba - Włókniarz Mirk 2:5 (0:1), Olsza Olszyna - Włókniarz Leśna 3:1 (2:0), Chrobry Nowogrodzic - Gryf Gryfów Śląski 2:0 (0:0), Kwisa Świeradów Zdrój - Sudety Giebułtów 2:5 (2:2), LKS Krasnik Dolny - KS Stare Jarosławice 2:8 (2:3), GKS Tomaszów Bolesławiecki - Piast Wykroty 1:3, Pogoń Świerżawa - Lotnik Jeżów Sudecki 0:0, k. 3:4, Orlik Węgliniec - Granica Bogatynia 1:1 (0:1), k. 3:4, Rybak Parowa - Twardy Świątoszów 5:0 (2:0), LZS Zaręba - Hutnik Pieńsk 0:7, Orzeł Mysłakowice - Potok Karpniki 7:0 (0:0), LZS Piszczowice - Czarni Lwówek Śląski 2:5, LZS Łaziska - GKS Raciborowice 2:2, k. 5:4, Granica Miłoszów - Cosmos Radzimów 0:3 (0:1), KS Włodzice - LKS Ocice 2:2, k. 1:4, LKS Dobra - LZS Brzeźnik 1:4, Orzeł Gościszów - GKS Gromadka 4:1, Bóbr Marciszów - KS Maciejowa 2:2, k. 3:2, WKS Pilchowice - Lechia Piechowice 1:6 (0:2). Mecz Stella Karkonosze Jelenia Góra (juniorzy starsi) - Olimpia Kamienna Góra zostały przełożone na inny termin. Olimpia Kowary otrzymała wolny los.

(GB)

Powroty w Łużycach

Do inauguracji nowego sezonu w jeleniogórskiej klasie okręgowej pozostało już tylko kilka dni. Łużyce Lubań do rozgrywek przystąpią w zmienionym składzie. Są osłabienia, ale także nowe twarze. Po stronie ubytków należy zapisać Marcina Cieślaka, który jesienią będzie występował w Chrobrym Nowogrodzic. Z gry zrezygnował natomiast Tomasz Kurdziel. Ponadto jesienią kibice nie zobaczą na boisku Marcina Sudnika, który leczy kontuzję. Paweł Jakimowicz wybiera się na studia do Wrocławia, ale nie jest wykluczone, że będzie przyjeżdżał do Lubania choćby na mecze. Do zespołu dołączył natomiast utalentowany 16-latek Damian Berliński. Wychowanek Skorpionów Lubań ostatnio występował w zespole Miedzi Legnica. Łużyce wzmocnią także wychowankowie - Łukasz Misiurek oraz Łukasz Janczyk. Pierwszy przebywał w ostatnim czasie za granicą, a drugi mieszka we Wrocławiu, gdzie bronił barw Bumeranga.

- Obaj są w dobrej formie fizycznej i powinni być naszym wzmocnieniem. Damian natomiast to młody chłopak. Mimo tego na treningach pokazuje, że posiada duże umiejętności. Mocno



na niego liczę - powiedział Rafał Wichowski, trener Łużyc. Klub stara się jeszcze o pozyskanie kilku graczy, aby wzmocnić rywalizację w zespole. Czas na rejestrację piłkarzy upływa z końcem sierpnia. - Nie będzie to dla nas łatwy sezon. Nie oznacza to, że nie będziemy chcieli wygrać z każdym. Co z tego wyjdzie pokaże tabela po pierwszej części sezonu. Wówczas będziemy mogli nakreślić sobie konkretne cele - dodał trener klubu z Lubania. W pierwszym meczu Łużyce Lubań zagrają 14 sierpnia o godzinie 17 w Świerżawie z tamtejszą Pogonią. Kolejni

rywalę drużyny z Lubania: Łużyce - Piast Działoszów (20 sierpnia, g. 15), Stella Lubomierz - Łużyce (24.08), Łużyce - KS Stare Jarosławice (27/28.08), Sparta Zębrzydowa - Łużyce (3/4.09), Łużyce - Hutnik Pieńsk (10/11.09), Gryf Gryfów Śl. - Łużyce (17/18.09), Łużyce - Cosmos Radzimów (24/25.09), Czarni Lwówek Śl. - Łużyce (1/2.10), Łużyce - Sudety Giebułtów (8/9.10), Orlik Węgliniec - Łużyce (15/16.10), Łużyce - GKS Raciborowice (22/23.10), Twardy Świątoszów - Łużyce (29/30.10), Olimpia Kamienna Góra - Łużyce (5/6.11), Łużyce - Woskar Szklarska Poręba (12/13.11).

(GB)

1300 km dla odstresowania



Wubiegłymi numerze zaprezentowaliśmy Państwu opis niecodziennej wyprawy rowerowej nad Bałtyk, w którą wybrał się mieszkaniec Lubania, Tomasz Rok. Dzięki temu tekstowi okazało się, że zapaleni cykliści są wśród nas - dziś opowiemy historię Anny Sławińskiej, która w ciągu miesiąca w czasie dwóch wypadów pokonała ponad 1300 kilometrów. I zapowiada, że to dopiero początek.

Czasem zastanawiamy się, jak tu się odstresować, oderwać od problemów codzienności, jak zostawić za sobą nieprzyjemne przeżycia czy frustracje. Mało kto decyduje się wskoczyć na rower i z grupą nieznajomych przejechać kilkaset kilometrów. Zdaniem pani Anny jest to najlepsza recepta. - Pierwsza wyprawa wiodła z miejscowości Nowa Wesoła w Czechach do Świnoujścia. Wyruszyliśmy 27 czerwca, przejechalśmy ponad 600 kilometrów trasą zwaną Oder-Neisse-Radweg - opowiada Anna Sławińska. - W drugiej wyprawie wybrałam się 22 lipca, była to trasa z Gdańska do

Białegostoku, głównie trasą Green Velo i to było 732 kilometry. Bardzo lubię jeżdżenie turystyczne i dla mnie to było fantastyczne przeżycie. Pierwsza trasa wiodła w całości wzdłuż Nysy a potem Odry, która jest wspaniałą rzeką. To dla mnie nie jest nigdy nudne, bo oglądałam całą tę dzikość wybrzeży, rośliny, ptaki. Wspaniałe widoki i jeszcze do tego świetni ludzie.

Grupę osób na wyprawę można znaleźć w internecie. Jak zapewnia Anna Sławińska, nieznajomych nie należy się bać, bo kiedy ludzi łączy pasja, poznanie innych to kolejna zaleta podróży.

- Pomysł się zrodził stąd, że tak się miało czasem wszystkiego dość, że się chciało po prostu spać, wsiąść na rower i pojechać... daleko - relacjonuje podróżniczkę. - To była pierwsza moja tak długa wyprawa. Rower to rewelacyjna sprawa, by rozładować wszystko, co się w człowieku zbiera. Znalazłam odpowiednią grupę z odpowiednim dla mnie tempem. W

pierwszej trasie było to około 100 kilometrów na dzień, miało być trochę mniej, ale dobrze nam szło, więc dogięliśmy i daliśmy radę.

Na co dzień jako matka trójki dzieci pani Anna ma zwykle, codzienne problemy i zwykle codzienne trudności. Wyprawa to inny świat.

- Ja ze swoich podróży wróciłam przeszczęśliwa - podsumowuje A. Sławińska. - Takie zmęczenie fizyczne to jest super odpoczynek. Człowiek skupia się tylko na tym, żeby jak najwięcej przejechać i zobaczyć. W trasie bywały bardzo trudne momenty, kiedy nogi odmawiały posłuszeństwa, albo forma była słabsza. Trzeba było grupą wspierających osób można sobie z tym poradzić. Teraz jestem naładowana pozytywną energią i chcę więcej.

W pierwszej wyprawie towarzyszył Annie Sławińskiej mąż, wytrzymał do końca, choć sam woli inny rodzaj kolarstwa - wycieczne jeżdżenie po górach i po dużych wybojach. W drugą podróż lubańska kolarzka wybrała się sama. Obydwójce państwo Sławińscy są bardzo aktywni i już planują kolejne wyprawy i wypad.

To na pewno nie koniec lubańskich historii rowerowych. Dotarli do nas sygnały także i o innych osobach, które mają za sobą rekordowe trasy. Jeśli chcecie Państwo podzielić się swoją historią, związaną z rowerową pasją (lub jakimś innym ciekawym wyzwaniem, wyczynem lub przeżyciem) zapraszamy do kontaktu z redakcją.

(AL)

Kibicujemy Edycie!



W Rio trwają Igrzyska Olimpijskie. Na wielkiej sportowej imprezie mamy swoją reprezentantkę. Mowa o pochodzącej z Lubania Edycie Jasińskiej, która z koleżankami z reprezentacji będzie walczyła o medale w kolarstwie torowym. Wyścigi tej dyscypliny będą odbywały się od 11 do 15 sierpnia. Kolarze powalczą w pięciu konkurencjach - sprint drużynowy, sprint, wyścig drużynowy na dochodzenie oraz wielobój. Edytę w akcji pierwszy raz będzie można zobaczyć 11 sierpnia.

Wówczas około godziny 21.15 naszego czasu zaplanowane zostały kwalifikacje w wyścigu drużynowym na dochodzenie. Edyta wystartuje w składzie z Justyną Kaczkowską, Daria Pikulik, Natalią Rutkowską i Małgorzatą Wojtyrą. Kolejny raz kolarzki na torze pojawią się 13 sierpnia około godziny 16.15. Rywalizacja o konkretne miejsca rozpocznie się o godzinie 21.50. Mamy nadzieję, że Polki zobaczymy w ostatnim starcie, który zaplanowano na godzinę 22.10. Trzymamy kciuki!

(GB)

Wakacyjny turniej

(GM.LUBAŃ) Na boisku orlik w Radogoszczy odbył się piąty Turniej o Puchar Dyrektora GOKiS. Do rywalizacji stanęły 4 drużyny - po jednej z Radogoszczy i Henrykowa oraz 2 z Radostowa. Grano systemem każdy z każdym 2 razy po 12 minut. W meczach wystąpiło łącznie 43 zawodników, w tym jedna zawodniczka. Pierwsze miejsce zajęła pierwsza drużyna Radostowa, drugie drużyna z Radogoszczy, a trzecie z Henrykowa. Zawodnikiem Fair-Play, a raczej zawodniczką została Kornelia Kwiatkowska z Henrykowa, najlepszym bramkarzem wybrano Szymona Łuczyskiego z Henrykowa, a tytuł najlepszego zawodnika przypadł Patrykowi Michniewiczowi z Radostowa.

(IW)

Mistrzowie z Leśnej

Drużyna juniorów starszych LUKS Kwisa Leśna zdobyła pierwsze miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów starszych w kajak polo, które zostały rozegrane w Kaniowie koło Bielska Białego. W finale zawodnicy trenera Jacka Sztybu grali z drużyną Kanu Katowice i wygrali 7:2. Mistrzowie Polski wystąpili w składzie: Paweł Adamczuk, Paweł Pryputniwicz, Gracjan Turek, Jakub Olek, Igor Chyłka. Juniorzy młodszy zakończyli rywalizację na czwartym miejscu.

(GB)

XVIII Międzynarodowy Rajd Górski Euroregionu NYSA KARKONOSZE 2016

odbędzie się w dniach
05-09.10.2016

Organizator imprezy:

Oddział Łużycki PTSM w Lubaniu

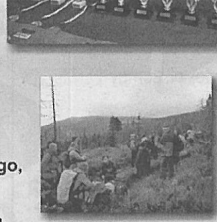
59-800 Lubań, ul. Łużycka 1

tel. 75 721 6580, 604 927 247

szczegółowe informacje na stronie:

www.ptsmkluban.vipserv.org

Rajd dofinansowany ze środków budżetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Starostwa Powiatowego w Lubaniu, Urzędu Miasta Lubań oraz Urzędu Miasta Karpacz Patronat medialny: Dwutygodnik "Ziemia Lubańska"



OGŁOSZENIA DROBNE – KUPIĘ · SPRZEDAM · ZAMIENIĘ
PRACA

OPIEKA NIEMCY. MJ CARE zatrudni opiekunki osób starszych do pracy na terenie Niemiec. Oferujemy legalne zatrudnienie, wynagrodzenie od 1100 € netto/miesiąc, składki ZUS, zwrot kosztów podróży, opiekę koordynatora po stronie niemieckiej, stały kontakt pracowników firmy z opiekunami. Lubań 75 64-40-031 lub Bolesławiec 517-246-863, 733-611-512. (11/14)

Zatrudnimy Administratora Centrum Handlowego w Lubaniu – CV na ewa.haponiuk@in-bap.com. (14/18)

Zatrudnię opiekunki osób starszych do Niemiec, wyjazdy już od 1 miesiąca, bonusy wakacyjne wysokie zarobki. Kontakt: tel. kom. 519-690-458. (11/15)

NIERUCHOMOŚCI

Dom na wsi. 4 pokoje, łazienka, CO, siła, garaże, zabudowania gospodarcze (budynki nadają się do wszelkiej działalności), dobra lokalizacja i dojazd do posesji (15 km do granicy niemieckiej, 5 km do czeskiej), działka 75 ar, sad owocowy. Teren ogrodzony. Cena do uzgodnienia. Tel. 519-783-242. (15/19)

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Lubaniu – Podkowa, pierwsze piętro, 79 m.kw. – 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, balkon, strych, piwnica. Okna plastikowe, wymieniona instalacja elektryczna, nowe panele na podłogach. Mieszkanie ciepłe. W pobliżu sklepy. Blisko centrum miasta. Cena do uzgodnienia. Tel. 695-364-004 lub 502-077-813. (15/19)

Sprzedam małe gospodarstwo o pow. 4ha w Pisarzowicach. Ziemia w jednym kawałku, koło domu działka budowlana, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze. Cena do uzgodnienia, bez pośrednika. Tel. 723-872-276. (15/19)

Sprzedam mieszkanie w Lubaniu przy ul. Wojska Polskiego (Podkowa) o pow. 88,9 mkw w starym budownictwie (budynek po gruntownym remoncie), 3 pokoje, kuchnia z wydzieloną łazienką, ogrzewanie piecowe, okna po wymianie, duży zabudowany balkon, przynależna piwnica i obszerny strych. Kontakt: tel. kom. 697-073-335. (14/18)

Sprzedam mieszkanie w bloku, o pow. 26,6 mkw, kawalerka, jeden pokój na 4 piętrze w miejscowości Leśna koło Lubania, przy ul. Świerczewskiego. Cena do negocjacji. Kontakt: tel. kom. 604-474-459. (15/19)

Sprzedam dom wolnostojący o pow. użytkowej ponad 100 mkw (8 pomieszczeń) w Radogoszczu 6. 2 ary koło domu. Własna woda, CO. Dom położony jest 2 km od Lubania. Cena do drobnej negocjacji – 130 tys. zł. Kontakt: tel. kom. 796-315-182, dom. 75-646-34-95. (14/18)

Sprzedam lub Zamienię na podobne w Legnicy lub Bolesławcu umeblowaną kawalerkę o pow. 25,86 mkw położoną w dogodnym miejscu obok sklepów, ośrodka zdrowia, apteki i kościoła na osiedlu Piastów. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel. kom. 784-730-739. (15/19)

Sprzedam działkę budowlaną w Uniegoszcu (za stawem za dawną Bawelnianką). 1200 m.kw. Kontakt: tel. kom. 884-351-616 lub 0173-602-76-01. (15/19)

Kupię dom z zabudowaniami gospodarczymi w powiecie lubańskim. Może być do remontu. Kontakt pod nr tel. 886-182-254. (14/18)

Sprzedam mieszkanie własnościowe spółdzielcze w Leśnej przy ul. Morcinka o pow. 70,6 mkw. Parter, 3-pokojowe wraz z balkonem. Cena 125 tys. zł. Kontakt pod nr tel. kom. 508-685-126. (14/18)

Sprzedam pół domu w Lubaniu, parter, po kapitalnym remoncie, do zamieszkania. Trzy pokoje, kuchnia, dwie łazienki, garderoba, garaż, altana. Powierzchnia działki 452 mkw, domu 72 mkw. Ogrzewanie na paliwo stałe. Cena 280 tys. zł, do negocjacji. Tel. kom. 506-094-824. (14/24)

Do sprzedania nowe lokale handlowo-usługowe w centrum Lubania o pow. 86 mkw – parter (cena 3300/mkw netto), 94 mkw – I piętro (cena 3000/mkw netto) i 102 mkw – piwnica (cena 1900/mkw netto). Budynek wykonany w najnowszej technologii. Kontakt: tel. kom. 603-123-826. (13/24)

Do sprzedania nowe bezczynszowe mieszkanie o pow. 52 mkw, 55 mkw, 75 mkw i 95 mkw – w centrum Lubania. Budynek wykonany w najnowszej technologii. Mieszkania o podwyższonym standardzie: podłogówki, okna 3-szybowe, parapety 3 cm. Cena 2950 zł/mkw brutto. Kontakt: tel. kom. 603-123-826. (13/24)

Do sprzedania funkcjonujący nowy lokal handlowo-usługowy w samym rynku w Leśnej. Powierzchnia 162 mkw – I piętro. Bardzo atrakcyjny, przestronny i dobrze doświetlony. Lokal przynosi stały comiesięczny dochód. Cena: 1.900 zł/mkw – 307 tys. zł. Kontakt: tel. kom. 603-123-826. (13/24)

Do sprzedania mieszkanie w centrum Lubania, ul. Mikołaja 24, pow. 52 mkw. Mieszkanie jest po kapitalnym remoncie, wysoki standard wykończenia, ogrzewanie piecem gazowym lub kominkiem w salonie. Cena: 135 tys. zł. Kontakt: tel. kom. 602-43-77-12. (13/17)

Sprzedam dom jednorodzinny, siedmiopokojowy, wybudowany z cegły w okresie międzywojennym ok. 1920 r. w miejscowości Włosień. Kontakt nr tel. 606-745-967. (13/17)

Sprzedam domek letniskowy z budynkiem gospodarczym wyposażony komfortowo, na działce 60 arów, ogrodzenie, zasilenie elektryczne – w Bożkowicach. Cena do negocjacji. Kontakt: tel. (75) 722-35-11. (13/17)

Sprzedam bez pośredników kawalerkę o pow. 27 mkw na osiedlu Piastów w Lubaniu. III piętro. Cena 59 tys. zł do negocjacji. Kontakt: tel. kom. 509-025-009. (12/16)

Sprzedam działkę budowlaną w dobrej lokalizacji o powierzchni 1100 ha w Siekierzynie. Cena 28,500 tys. zł oraz dom z atrakcyjną działką, nowa niższa cena 270 tys. zł – do negocjacji. Więcej wiadomości pod nr tel. 75-724-40-75 lub 537-171-280. (12/16)

Sprzedam działkę budowlaną w Radogoszczu o pow. 35 arów. Cena 55 tys. zł do negocjacji. Kontakt: tel. kom. 660-259-762. (12/16)

Sprzedam ładne mieszkanie przy ul. Robotniczej o pow. 33,4 m.kw., 2 pokoje z aneksem kuchennym, łazienka z WC, przedpokój + piwnica (kotłownia), o pow. 6,56 mkw. Do zamieszkania od zaraz. Cena do uzgodnienia. Kontakt nr tel. 727-339-190. (12/16)

Sprzedam dom jednorodzinny w Lubaniu na os. Willowym (dawniej Waryńskiego) o pow. 300 mkw z piwnicą nadającą się pod działalność gospodarczą typu fryzjer, kosmetyczka, itp. Kontakt: tel. kom. 511-726-457. (11/15)

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie o pow. 50 mkw w centrum Lubania. 1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka. Czynsz 850 zł plus opłaty licznikowe oraz kaucja 1.200 zł. Kontakt: tel. kom. 508-893-105. (11/15)

Sprzedam segment zewnętrzny o pow. 105 (150) mkw. 4 pokoje, kuchnia kompletnie wyposażona z aneksem jadalnym, 2 łazienki, wc, dwumiejscowy garaż, sauna, pralnia, podłączenie, internetowe, kotłownia, komórka (mały warsztat), działka 320 mkw, parking przed domem + działka wypożyczynkowo-ogrodnicza o pow. 2,3 ara. Cena 305 tys. zł. Lubań, ul. Wspólna, osiedle Willowe (niegdyś Waryńskiego). Kontakt: tel. kom. 602-800-138. (11/15)

Sprzedam nieruchomość do remontu kapitalnego w Henrykowie Lubańskim, w tym 0,20 arów z zabudowaniem. Cena 50

tys. zł do negocjacji. Kontakt: tel. kom. 665-401-176. (11/15)

USŁUGI

Gotówka nawet do 25.000 zł! Tel. 696 782 642. (15/19)

Pożyczka z dojazdem do klienta. Tel. 696 782 642. (15/19)

Ale pożyczka nawet w 24 godziny. Tel. 696 782 642. (15/19)

Do 25.000 zł na dowolny cel. Tel. 696 782 642. (15/19)

Zakład szwelski, naprawa obuwi. Lubań, ul. Wrocławska 14 (obok kościoła). (11/15)

RÓŻNE

Owce i jagnięta – sprzedam. Tel. 518-690-421. (15/19)

Bezpłatne porady prawne w Lubaniu w siedzibie PCK Plac 3 Maja 11, w każdy piątek od godz. 14.00 do 15.00, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr 602-46-78-12. (15/24)

Mam do sprzedania samochód Volkswagen Polo, rok produkcji 1994, do końca roku opłacony. Cena do negocjacji. Więcej informacji pod nr tel. 723-323-092. (14/18)

Sprzedam meble zabytkowe XVIII – XIX wiek. Kontakt: nr tel. 606-745-967. (14/18)

TOWARZYSKIE

Inteligentna, wykształcona, ładna kobieta chce na stałe zapoznać się z odpowiedzialnym mężczyzną w wieku mniej więcej 62 – 72 lata, zamieszkałym w okolicach Lubania, Leśnej, Bolesławca, Zgorzelca, Świerdowa-Zdroju. Kontakt: 601-835-743 lub SMS pod rubryką „ogłoszenie”. (11/15)

Cennik emisji ogłoszeń drobnych

I- Ogłoszenie drobne pisane normalną czcionką - 17 zł za 5 emisji

II- Ogłoszenie pisane pogrubioną czcionką i podkreślone - 19 zł za 5 emisji

III- Ogłoszenie drobne w ramce z białym tłem - 20 zł za 5 emisji

IV- Ogłoszenie drobne w ramce z czarnym tłem - 21 zł za 5 emisji


„ZIEMIA LUBAŃSKA” – Dwutygodnik.

Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu
 Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. T. Kościuszki 4, tel./fax 75 646-45-64, e-mail: ziemia@post.pl
 strona internetowa gazety: www.zi.luban24.pl www.facebook.com/ZiemiaLubanska
 Druk: Polskapiresse-Bielany Wrocławskie. Redaktorka Naczelna – Anna Lagowska. Sekretarz Redakcji – Teresa Kraska. Region – Grzegorz Berezuk. Łamanie – Sławomir Duma. Przy wydaniu współpracowali: dr Ryszard Figurski, Sławomir Pigula, Janusz Kulczycki.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w godz. 8.00-15.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych oraz zmiany ich tytułów. Wzory i elementy graficzne reklam nie należące do zgłoszceniowców są wyłączną własnością redakcji.

Nr indeksu 324132. Nr ISSN 1232-2482. Numer zamknięto 8 sierpnia 2016 r.

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
 BEST - BEATA STOLECKA**

licencja zawodowa nr 9225

ul. Spółdzielcza 13 (I p.) nad WIKTEM
 59-800 Lubań
 kom. 604-166-429
 www.an-best.pl
 e-mail: best@an-best.pl



Godz. otwarcia:
 codziennie 16.00-18.00, sob. 10.00-12.00

OFERTY SPRZEDAŻY:
*** lokale mieszkalne:**

- LUBAŃ: pl. 3-go Maja, 4p, k, ł z WC, pp, I piętro, Pu 76,81m², cena 190.000 zł do negocjacji.
- SZYSZKOWA: II p., 4 p., k, pp, łazienka z WC, schowek, Pu 113,80 m² + pomieszczenia przynależne: komórka lokatorska, strych, cena 95.000 zł - lokal do remontu kapitalnego.
- LUBAŃ: ul. Fabryczna-Osiedle, 2p, k, ł z WC, pp, komórka, lp., Pu 61,47 m², cena 160.000 zł do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. Górna, 2p, k, ł z WC, II p., Pu 44,80 m², cena 103.000 zł do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. Zymierskiego, 4p, pp, k, ł z WC, 2 pom. gosp., balkon, III p., Pu 128 m², cena 199.000 zł.
- KOŚCIELNIKI DOLNE: 3p, k, ł, WC, pp, piwnica oraz garaż i działka rekreacyjna, cena 128.000 zł.
- ZAWIDÓW: ul. M. Konopnickiej, 3p, k, ł, WC, pp, II p., Pu 70,30 m², cena 103.000 zł do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. Królowej Jadwigi, 2p, k, WC, pp, piwnica, Pu 48 m², cena 114.000 zł do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. K. Wielkiego, p., 2p, k, ł z WC, Pu 49,7 m², cena 99.000 zł.
- LUBAŃ: ul. Tkacka, centrum miasta, I p., 3p, k, pp, łazienka z WC, Pu 47,8 m², cena 129.000 zł.
- LUBAŃ: ul. Jeleniogórska, powierzchnia mieszkania 41,80 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój; parter. Niskie opłaty do wspólnoty. Cena 96.000 zł, do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. Dąbrowskiego, powierzchnia mieszkania – 130 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, spiżarka, przedpokój, I piętro. Cena 275.000 zł, do negocjacji.

*** lokale użytkowe:**

- LUBAŃ: ul. Słowackiego, lokal użytkowy o pow. 87,83 m², cena 250.000 zł do negocjacji. Istnieje możliwość sprzedaży wyposażenia lokalu, a także firmy.
- LUBAŃ: ul. Armii Krajowej, parter, lokal użytkowy o powierzchni 27,36 m², cena 93.900 zł, do negocjacji

*** budynki usługowe:**

- LUBAŃ: ul. Zgorzelecka, budynek usługowy o pow. 605 m², w dobrym stanie technicznym. Budynek dochodowy. Działka o pow. 921 m². Cena 819.000 zł do negocjacji.

*** budynki mieszkalne:**

- LUBAŃ: ul. Mostowa, dom o pow. ok. 104 m², działka 7956 m², cena 480.000 zł do negocjacji.
- GRABISZYCE GÓRNE: dom o pow. 130 m², działka 0,11 ha, 5 pokoi, kuchnia, kuchnia letnia, spiżarka, pomieszczenia gospodarcze, cena 150.000 zł do negocjacji.
- NAWOJÓW LUZYCKI. Budynek mieszkalny o powierzchni ok. 160 m². Działka o pow. 0,3554 ha. Cena 165.000 zł. Do negocjacji.

*** działki:**

- LUBAŃ: ul. Stawowa, działka bud. przezn. jest na tereny rolnicze z możliwością zabudowy zagrodowej, pow. 3073 m², cena 60.000 zł.
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, działka z przezn. na tereny przemysłu usl. komercyjnych i prod. rolnej (dz. gosp.), o pow. 1.000 m², cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, działka z przezn. na tereny przemysłu usl. komercyjnych i prod. rolnej (dz. gosp.), o pow. 1.157 m², cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, działka z przezn. na tereny przemysłu usl. komercyjnych i prod. rolnej (dz. gosp.), o pow. 1.075 m², cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, działka z przeznaczeniem na tereny przemysłu usług komercyjnych i produkcji rolnej (działalności gosp.), o pow. 11.516 m², cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, pow. 16.190 m², cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Wrocławska, pow. 9106 m², przezn. nieuciążliwe usługi nieprod., cena 98 zł/m².
- LUBAŃ: ul. Stawowa, działka bud. przezn. jest na tereny rolnicze z możliwością zabudowy zagrodowej, pow. 3016 m², cena 60.000 zł.
- PISARZOWICE: przezn. zabudowa mieszkalna jednorodzinna, pow. 3217 m², cena 105.000 zł do negocjacji.
- UNIEGOSZCZ: przezn. zabudowa mieszk. jednorodzinna, pow. 1819 m², cena 113.000 zł do negocjacji.
- LUBAŃ: ul. Zawidowska, działki przeznaczone na tereny usług komercyjnych, pow. 3376 m², cena 168.000 zł do negocjacji.
- ZAREBA: działka przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorod. pow. 915 m², cena 32.000 zł do negocjacji.
- PISARZOWICE: pow. 4100 m², przezn. budownictwo mieszkaniowo-usługowe, cena 127.000 zł.

*** do wynajęcia:**

- LUBAŃ: ul. Zgorzelecka, pomieszczenia o pow. 13,57 m² (450 zł), 2,43 m², 34,43 m² (750 zł) do negocjacji.
- LUBAŃ: lokal użytkowy o pow. 55 m², parter, cena 2.000 zł/m-c + liczniki.
- Ciepłe mieszkanie o pow. 38 m², 1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój. Duży balkon. Mieszkanie na III piętrze. Cena wynajmu: 1.000 zł + opłaty licznikowe.

POSZUKUJĘ:

- Dla zdecydowanego klienta poszukuję budynku mieszkalnego jednorodzinnego w Lubaniu w rejonie ulic Sikorskiego, Słonecznej, Al. Kombatantów.

Biuro nieruchomości oferuje doświadczenie oraz gwarancję fachowej i bezpiecznej obsługi transakcji. Przyjmujemy do sprzedaży mieszkania, budynki, działki.

WYKONAJEMY CERTYFIKATY ENERGETYCZNE

WSZYSTKO PO 5⁹⁹

ZAPRASZAMY
Lubań ul. Wąska 3

**PRYWATNA PORADNIA
SPECJALISTYCZNA
W LUBANIU**
pl. Okrzei 6, II p. Gabinet 24, 59-800 Lubań

OFERUJE KONSULTACJE SPECJALISTÓW:

- ANGIOLOGA
- DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY NACZYŃ • USG KOLOR DOPPLER
- ALERGOLOGA
- LECZENIE ALERGI • TESTY ALERGICZNE • ODCZULANIE
- CHIRURGA NACZYNIOWEGO
- DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY NACZYŃ
- USG KOLOR DOPPLER
- DIETETYKA
- DIETY INDYWIDUALNE W CHOROBY PRZEWLEKŁYCH I ODCZULANIU
- DIABETOLOGA
- DIAGNOSTYKA I LECZENIE CUKRZYCY
- KARDIOLOGA
- DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
- ECHO SERCA
- PULMONOLOGA
- LECZENIE ASTMY • POCHP • ROZEDMY PŁUC
- DIAGNOSTYKA NOWOTWOROWA • SPIROMETRIA
- ORTOPEDA • TRAUMATOLOGA
- DIAGNOSTYKA I LECZENIE URAZÓW NARZĄDÓW RUCHU
- STAWÓW KOLANOWYCH I BIODROWYCH
- BADANIA NIEMOWLĄT I DZIECI • BADANIA USG
- UROLOGA
- LECZENIE CHOROBY NEREK • PROSTATY • PECHERZA
- DIAGNOSTYKA NOWOTWOROWA • BADANIA USG

BADANIA DIAGNOSTYCZNE:

- ECHO SERCA (USG)
- USG STAWÓW KOLANOWYCH I BIODROWYCH (DYSPLAZJA)
- PRZEPŁYWY ŻYŁNE I TĘTNICZE • KOLOR DOPPLER USG
- HOLTER EKG 24 H • SPIROMETRIA • TESTY ALERGICZNE

**PUNKT POBRANIA BADAŃ LABORATORYJNYCH I
MIKROBIOLOGICZNYCH:**

- BADANIA Z KRWI I MOCZU
- POSIEWY I WYMAZNY BAKTERIOLOGICZNE Z ANTYBIOGRAMEM
- BADANIA GENETYCZNE Z KRWI
- MARKERY NOWOTWOROWE
- BADANIA HORMONALNE
- INNE BADANIA INDYWIDUALNE

REJESTRACJA I INFORMACJE (w godz.: 9.00 – 15.00)
507 100 036 lub 505 250 689
www.specjalistyczna.com

dp
DUMAPRINT.pl

**DRUKARNIA
REKLAMA & PROJEKT**
dobry pomysł

59-800 Lubań, ul. Kościuszki 4
Zadzwoń 506 073 223

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roku
"3950 zł"

Brama Roku
"2690 zł"

FAN Jelenia Góra ul. Wincentego Pola 8
tel./fax 75 753 33 65, tel. 693 399 277
www.bramydrzwi.pl, biuro@bramydrzwi.pl

ZGŁUK
Lubań

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
ZAUFANIE W TRUDNEJ CHWILI...

**ŚWIADCZYMY PEŁEN ZAKRES USŁUG
ZWIĄZANYCH Z ORGANIZACJĄ POGRZEBU:**

- ✓ KREDYTOWANIE OPŁAT W RAMACH ZASIŁKU ZUS
- ✓ CAŁODOBOWE PRZEWOZY OSÓB ZMARŁYCH
- ✓ ORGANIZACJA I PROFESJONALNA OBSŁUGA POGRZEBÓW
- ✓ PRZESZKOLONY I DOŚWIADCZONY PERSONEL
- ✓ NAJNIŻSZE MOŻLIWE CENY USŁUG I TOWARÓW
- ✓ KOMPLEKSOWE PRZYGOTOWANIE OSÓB ZMARŁYCH DO POCHÓWKU

Lubań • ul. Wrocławska 21 • tel. 75 671-12-72, 664-153-695, 790-772-710

auto
blysk

Przy zakupie
karnetu
EUROKEY
20% więcej
kredytów na mycie

HAPPY HOURS
od 20.00 do 7.00
20% więcej czasu

dowiedz się więcej → bkf.pl

4- Myjnie
ul. Młynarska 4, 59-800 Lubań

**Gwarancja
4- Myjnie
Jakości**

Myjnia bezdotykowa
24 h / 7 dni
szybko i skutecznie
3 stanowiska z zamontowanymi szczotkami!

Autoryzowany dystrybutor:
wszystko do sprzątnia **4- TENZI**
PROFESJONALNE ŚRODKI CZYSZĄCE

tel. 662 251 981 e-mail: blyskauto@wp.pl

SKŁAD OPAŁU

TYLKO U NAS!!!
wkrótce sprzedaż
brykietu kamiennego
w promocyjnej cenie.

**Zapewniamy bezpłatny załadunek
oraz transport zakupionego opału
przy zakupie 1 tony do 10km!**

Pisarzowice 275 D
przy drodze krajowej K30
pn-pt 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
tel. 728 280 090 • 604 527 726

**Od 23 lat
jesteśmy
dla Was!**

ZAUFAM DOŚWIADCZENIU

REKLAMA
w Ziemi Lubańskiej
dociera do tysięcy!

**Ziemia
LUBAŃSKA**
DWUTYGODNIK

ISSN 1232-2482

9 771232 248607

3 2